

W powiecie nie skupują

Na terenie Ziemi Jarocińskiej nie ma punktu skupu zboża z dopłatami Agencji Rynku Rolnego. Takie punkty uruchomiono między innymi w Dobrzycy, Koźminie i Borku Wlkp.

Agencja Rynku Rolnego podała warunki skupu zbóż z dopłatą („Gazeta Jarocińska” nr 30 z 27 lipca - przyp. red.). Zapłata za sprzedane w ten sposób zboże w cenie netto nie niższej niż 510 zł/t pszenicy i 355 zł/t żyta (ceny bez podatku VAT), powinna nastąpić w ciągu 14 dni. Natomiast Agencja Rynku Rolnego ma 30 dni na wypłacenie rolnikowi dopłaty. Jej wysokość ustalono następująco: w lipcu i sierpniu 90 zł/t pszenicy

i 65 zł/t żyta, we wrześniu 100 zł/t pszenicy i 70 zł/t żyta i w październiku 110 zł/t pszenicy i 75 zł/t żyta. Suma ceny skupu stosowanej przez punkty i stawki dopłat w danym miesiącu nie może przekroczyć wyznaczonych stawek. W przypadku, gdy cena pszenicy przekroczy poziom 510 zł/t, a żyta 355 zł/t, wówczas stawki dopłaty należne w danym miesiącu pomniejszone zostaną o tę nadwyżkę.

Dokończenie na str. 2

Śmiercionośne pioruny

Nawet w dzisiejszych czasach zdarzają się przypadki śmierci od uderzeń pioruna czy innych skutków nawałnicy. Tylko w tym roku zanotowano ich w kraju kilkanaście. Jak się zachować podczas burzy, jak chronić swoje domy i bliskich

Czytaj na str. 7



Zbiórka dla powodzian

PCK w Jarocinie prowadzi zbiórkę darów dla powodzian. Najbardziej potrzebne są jednak pieniądze. W poniedziałek, w kweście ulicznej, zebrano 3.669 zł.

Jarociński PCK prowadzi akcję pomocy dla powodzian już prawie dwa tygodnie. - Dotychczas wpłynęło niewiele darów, ale dzisiaj już bardzo dużo osób przychodzi, dzwoni i pyta, co jest potrzebne - mówiła w piątek Maria Ochowiak z zarządu PCK. W magazynie złożone były pojedyncze kołdry, poduszki, kilka kilogramów cukru i środki czystości. Na konto PCK w Jarocinie wpłacono wówczas 600 zł z przeznaczeniem dla powodzian. Akcja dopiero jednak się rozpoczynała.

W poniedziałek na ulicach Jarocina została przeprowadzona zbiórka pieniędzy dla ludności z terenów dotkniętych powodzią. Przech

trzy godziny jarociniacy wrzucili do puszek PCK prawie 3.700 zł. Pieniądze zostaną przekazane na konto główne organizacji, skąd dopiero trafią do powodzian.

Zbiórka pieniędzy i darów będzie nadal prowadzona. - Potrzebna jest przede wszystkim nowa bielizna, koce i śpiwory mogą być używane. Najlepsza pomoc to jednak pieniądze - mówi Tadeusz Zajdler, prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie. W zależności od ilości zebranych darów, zostaną one zawiezione do powodzian bezpośrednio z Jarocina lub dołączone do większego transportu.

Dokończenie na str. 2

Szkolne remonty

Okolo 1.050 tys. zł będzie kosztował remont sali gimnastycznej jarocińskiego gimnazjum, a 200 tys. zł modernizacja pawilonu w witaszyckiej podstawówce. Oprócz kapitalnych remontów przeprowadzane są również bieżące naprawy w innych placówkach gminy.

Do pierwszego etapu remontu jarocińskiego gimnazjum przystąpiono w tym roku zgodnie z wieloletnim planem inwestycyjnym. Obejmuje on modernizację i przebudowę sali gimnastycznej wraz z nowymi przyłączami sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. - Remont zostanie przeprowadzo-

ny zgodnie z opracowaną dokumentacją projektowo-kosztorysową, której wykonawcą było Prywatne Biuro Projektowe pana Zenona Sierszyły - wyjaśnia Aldona Steffek, zastępca dyrektora Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w Jarocinie.

Dokończenie na str. 3

► Złoty skok

Magdalena Korczyk została złotą medalistką Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Podczas zawodów rozegranych w Poznaniu pokonała wszystkie rywalki skacząc jako jedyna 172 cm. Złoty medal, zgodnie z tradycją otrzymał także jej trener - Maciej Konieczny.



W olimpiadzie startował również Maciej Bukowski (400 m przez płotki), który zajął szóste miejsce.

Szerzej na str. 24

Zakorkowany Jarocin

Od kilku dni na ul. Wojska Polskiego, fragmencie drogi krajowej nr 11, i Wodnej tworzą się nawet kilkusetmetrowe korki. Przyczyną są prowadzone prace remontowe na ul. św. Ducha, które potrwały jeszcze do 8 sierpnia.

Szerzej na str. 3



„Jaruś” najlepszy

Serek kanapkowy „Jaruś”, produkowany przez Spółdzielnię Mleczarską w Jarocinie, został uznany podczas Wielkopolskich Targów Rolniczych w Sielinku za najlepszy wyrób mleczarski w grupie nowości.

Wielkopolskie Targi Rolnicze „Sielinko 2001”, zorganizowane przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, odbyły się w czerwcu.

Dokończenie na str. 3

► Ile mają posłowie?

Za tydzień opublikujemy oświadczenia majątkowe parlamentarzystów byłego województwa kaliskiego.

ogłoszenie

Potrójnie premiiowany.

BONUS AC, OC, NW, KR + PAKIET ELEKTRYCZNY + KREDYT 1%

• Tylko teraz w cenie Golfa otrzymasz jednocześnie pełen pakiet ubezpieczeń oraz pakiet elektryczny. Kupującym Golfa na kredyt, Volkswagen Bank Polska gwarantuje oprocentowanie już od 1%*.

Szczegóły oferty w naszym salonie.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Autoryzowany Dealer Volkswagena **Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.**
61-242 Poznań, ul. Wiatraczna 5, os. Czecha, tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

*Kredyt dopasowany w euro. Liczba samochodów objętych ofertą ograniczona.

Nie sprzedawać pałacu!

Wojewoda wielkopolski wstrzymał procedurę sprzedaży pałacu i przylegającego do niego parku w Tarcach. Roszczenia do majątku zgłosili spadkobiercy byłego właściciela.

Do Starostwa Powiatowego w Jarocinie nakaz wstrzymania wszystkich spraw związanych ze sprzedażą pałacu i parku oraz gospodarstwa pomocniczego w Tarcach dotarł kilkanaście dni temu. Majałek w Tarcach, którym do tej pory dysponowało technikum rolnicze, od ubiegłego roku decyzją wojewody należy do powiatu. Wcześniej o jego odzyskanie starał się Henryk Skarżyński. W czerwcu 1999 r. wojewoda odmówił stwierdzenia, że nacyj-

nalizacja tego terenu nie podlegała dekretowi PKWN o reformie rolnej (czyli jego zdaniem była zgodna z prawem). Decyzję wojewody podtrzymał minister rolnictwa. - Henryk Skarżyński zmarł. Swoje roszczenia zgłosili teraz jego spadkobiercy - mówi Paweł Napieralski, rzecznik prasowy wojewody wielkopolskiego. - Ale nie mają postanowienia sądowego o nabyciu spadku. Do czasu, kiedy je otrzymają, sprawa jest zawieszona. Na pytanie, czy wobec

tego wojewoda może wydać w tej samej sprawie odmienną (korzystną dla spadkobierców) decyzję, rzecznik odparł: - Chyba nie.

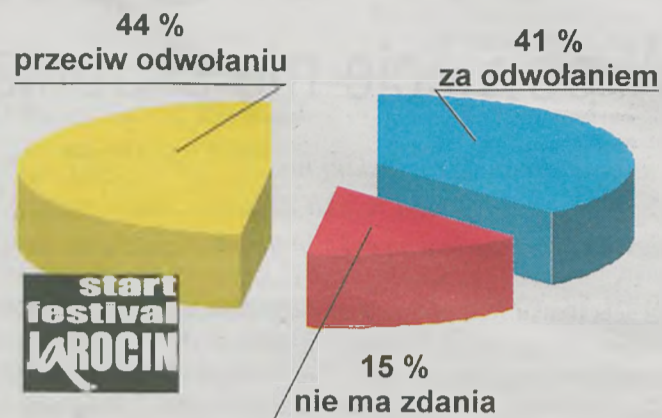
Nie wiadomo, na jak długo sprzedaż pałacu odwlecze się w czasie. Do tej pory starostwo czyniło przygotowania do przetargu. Jak zapewnia Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy starostwa, powiat nie poniósł w związku z tym żadnych kosztów.

(alg)

sonda „Gazety”



Jak przyjąłeś wiadomość o odwołaniu Start Festivalu?



Wiadomość o odwołaniu Start Festivalu poruszyła społeczność Jarocina. Wszystko wskazywało na to, że festiwal ponownie na stałe wejdzie do kalendarza imprez rockowych, jednak mała ilość sprzedanych karnetów nie pozwoliła na to by mógł odbyć się w tym roku. Zapytaliśmy stu przypadkowych przechodniów, jak przyjęli wiadomość o decyzji organizatorów. Większość ankietowanych - 44 % żałuje, że w tym roku festiwal nie odbędzie się. - Bardzo jest mi przykro, że tegoroczny festiwal nie odbędzie się. Już od dawna planowałem wybrać się na koncert Kazika

Staszewskiego - stwierdził przechodzień.

Według 41% respondentów dobrze się stało, że festiwal w Jarocinie został odwołany. Ankietowani uważają, że tego typu impreza nie jest potrzebna ani ludziom, ani samemu miastu, a wręcz przeciwnie może ona nawet przynieść szkodę materialną. - Mieszkam niedaleko stadionu i mam dwójkę małych dzieci, dlatego bardzo cieszy mnie taka decyzja organizatorów festiwalu - stwierdziła respondentka.

Pozostałe 15% ankietowanych nie ma zdania na ten temat.

(tm, bm)

W powiecie nie skupują

Dokończenie ze str. 1

Agencja dopłaca maksymalnie do 8 ton z hektara pszenicy i do 4 ton z hektara żyta - według wagi rozliczeniowej.

Skup przeprowadzą punkty, które podpisały z agencją odpowiednią umowę. Niestety na terenie Ziemi Jarocińskiej nie ma ani jednego takiego punktu. Żeby więc sprzedać ziarno z tegorocznych zbiorów i otrzymać dopłatę ARR trzeba skorzystać z usług jednego z 88 punktów skupu w województwie wielkopolskim - między innymi:

„BASTIK” Sp. z o.o. Koźmin Wlkp. ul. Prosta 2 tel. (0-62) 721-61-62, Spółdzielnia Centrum Rolnicze „CENTROL” Koźmin Wlkp. ul. Borecka 68 tel. (0-62) 721-62-30 lub (0-62) 721-62-35 Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie Wojciech Piekarski Koźmin Wlkp. ul. Zamkowa 25 tel. (0-62) 721-62-28 Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Krotoszyn ul. Zamkowy Folwark 11 tel. (0-62) 725-42-61 do 65 lub (0-67) 725-28-18 Gospodarstwo Rolne KAROLEW

Sp. z o.o. Borek Wlkp. Koralew 7 tel. (0-65) 571-68-80 lub (0-65) 571-61-52 Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Dobrzyca ul. Koźmińska 19 tel. (0-62) 741-30-28 lub (0-62) 741-31-32 EOL Przedsiębiorstwo Nasienne Pleszew Sp. z o.o. Pleszew ul. Kaliska 78 tel. (0-62) 742-27-16 lub (0-62) 742-15-45 Pleszewskie Zakłady Zbożowe SA Pleszew ul. Wypiańskiego 8 tel. (0-62) 508-07-80 lub (0-62) 508-08-10.

(ann)

Przysięgali ojczyźnie

Około 70 żołnierzy kompanii szkolnej jarocińskiej jednostki składało w ubiegłą sobotę przysięgę wojskową.



W uroczystości brali licznie udział krewni i znajomi żołnierzy oraz przedstawiciele władz samorządowych Jarocina, duchowieństwa, organizacji wojskowych i kombatanckich, straży pożarnej, jarocińskiego bractwa kurkowego. - Przysięga jest ofiarowaniem i podporządkowaniem swoich ambicji dobru wspólnemu - Rzeczypospolitej - mówił po ślubowaniu mjr Witold Lubiński, pełniący tego dnia obowiąz-

ki dowódcy jednostki. - Każdy z was musi sobie uświadomić, że to wasi najbliżsi i naród polski powierzają wam swoje bezpieczeństwo i oczekują, że swoją powinność wypełnicie z godnością i z honorem.

Kapelan wojskowy, o. Marek Janus, pobłogosławił żołnierzy. Gratulacje w imieniu władz miasta i powiatu złożył burmistrz Marian Michalak.

(alg)

Zbiórka dla powodzian

Dokończenie ze str. 1

- Najpierw zorientujemy się szczegółowo, gdzie to zawieść, aby nie było partyzantki i nie dublować się. Darów nie oddamy bezpośrednio prywatnym osobom, ale tamtejszej pomocy społecznej, albo PCK - zapewnia Tadeusz Zajdler.

Dary można przynosić do siedziby PCK w Jarocinie (ul. Kościuszki 27) od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00. Wpłaty pieniędzy należy dokonywać na konto zarządu rejonowego PCK: WBK SA o/Jarocin 10901131-2714-128 z dopiskiem „Powódź 2001”.

(rr)



ogłoszenie



Siostry - jedenastoletnia Dominika i o rok młodszą Kamila Maćkowiak z Jarocina bardzo lubią zbierać grzyby, a ponieważ znają się na tym, to ich dziadek, który zazwyczaj chodzi z nimi do lasu, pilnuje tylko, aby dziewczynki się nie zgubiły. Podczas ostatniego grzybobrania w lesie przy osiedlu Tumidaj siostry znalazły rekordowego w swych zbiorach prawdziwka i pieczarkę

Festyn fatimski

W najbliższą niedzielę w parafii Matki Bożej Fatimskiej na Ługach w Jarocinie odbędzie się festyn rekreacyjny.

Głównymi atrakcjami festynu, który odbędzie się 5 sierpnia, będą konkursy sprawnościowe dla dzie-

ci. Organizatorzy zapowiadają też loterię fantową z bardzo atrakcyjnymi nagrodami. Początek zabawy, która odbywać się będzie na placu przy kaplicy Matki Bożej Fatimskiej, zaplanowano na godz. 17.00.

(ls)

ANNA RUDNICKA - jarocinianka kandydatem do Sejmu

Szkolne remonty

Dokończenie ze str. 1

Zaznacza, że dokumentacja została uzgodniona z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Poznaniu. - Było to konieczne, dlatego że sala znajduje się w drugiej strefie zabytkowej. Z uwagi na to, że konserwator nie wyraził zgody na obniżenie dachu, władze samorządowe podjęły decyzję o ustawieniu stalowej konstrukcji dachowej, aby na poddaszu mogła znajdować się druga sala służąca do ćwiczeń gimnastycznych - uzupełnia wicedyrektor SASiP-u. Zmodernizowane, oprócz sali, będą szatnie, ubikacje, pomieszczenia dla nauczycieli wychowania fizycznego oraz oświetlenie. Koszty inwestycji, łącznie z dokumentacją, szacowane są na około 1.050 tys. zł. Wykonawcą robót jest jarocińska firma REM-BUD Ryszarda Grzebyszaka i Bogusława Wiatrowskiego. Zakończenie prac remontowych w gimnazjum planowane jest 30 li-

nywane są bieżące remonty, takie jak malowanie klas lekcyjnych czy drobne prace murarskie. Niedawno zmodernizowane zostały ubikacje w jarocińskim przedszkolu nr 5 oraz wymalowano część sal. Rodzice zakupili potrzebny materiał, natomiast SASiP zajął się przydzieleniem robotników do wykonania prac. Na ukończeniu jest remont w szkole w Cielczy. Od piątku rozpocznie się malowanie klatek schodowych w Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

Aldona Steffek zakłada, że do 2006 roku, coś w szkołach każdego roku uda się zrobić. - Wiemy, że niedawno był przetarg na wykonanie dokumentacji, na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Prace ruszą prawdopodobnie w przyszłym roku - mówi. Wicedyrektor nie potrafi jeszcze powiedzieć, ile inwestycja będzie kosztować, ani przez jaki okres czasu będzie realizowana.



Fot. Anna Gajda

Rozpoczął się już pierwszy etap prac remontowych w jarocińskim gimnazjum. Najpierw zostanie zmodernizowana sala gimnastyczna, a potem budynek samej szkoły

stopada tego roku.

W tym roku, oprócz prac w gimnazjum, przeprowadzany jest również remont jednego z pawilonów szkolnych w Witaszycach. - To jest już drugi pawilon, który remontujemy. Musi być on docieplony. Przy okazji wymieniana jest stolarka okienna oraz instalacja elektryczna. Zakładane są nowe podłogi - mówi Aldona Steffek. Całkowity koszt modernizacji pawilonu oscyluje w granicach 200 tys. zł. Niebawem zakończy się także remont i rozbudowa szkoły w Łuszczanowie. - To są te największe inwestycje w tym roku. W przyszłym planujemy dalsze, ale to jest uzależnione od możliwości finansowych - stwierdza zastępca dyrektora SASiP-u. Oprócz tych kosztownych inwestycji, w okresie wakacyjnym, wyko-

- Na pewno uzależnione jest to także od tego, czy dostaniemy z zewnątrz jakąś pomoc. Jeśli będzie ona znacząca, to może uda się tę halę postawić w jednym roku - stwierdza Aldona Steffek. Na 2005 r. zaplanowane są m.in. prace modernizacyjne w Szkole Podstawowej w Roszkowie. Będzie wykonana nowa elewacja frontowa. Zdaniem wicedyrektora SASiP-u, jeśli budynek zostanie docieplony, wtedy na pewno zmniejszą się koszty ogrzewania obiektu.

Na lata następne przewidziany jest kolejny etap remontu jarocińskiego gimnazjum. - Obejmuje on modernizację budynku głównego. Trzeba tam wymienić kanalizację, oświetlenie, podłogi, zmodernizować kuchnię i ubikacje dziewczęce - mówi Aldona Steffek. (ag)

„Jarus” najlepszy

Dokończenie ze str. 1

W ramach targów przeprowadzony został Regionalny Konkurs Mleczarski „Wielkopolska 2001”. Dyplom za najlepszy wyrób mleczarski w grupie nowości przyznano Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie za ser kanapkowy „Jarus”.

„Jarus” produkowany jest od maja. - Spełniliśmy życzenia klientów, którzy nie chcą smarować pieczywa samym masłem. „Jarus” to serek kanapkowy. Zawiera masło i białka mleka. Mam nadzieję, że produkt ten znajdzie uznanie wśród konsumentów - mówi Marian Idziaszek, prezes OSM w Jarocinie. W najbliższym czasie chciałby rozszerzyć gamę smakową sera i wprowadzić takie dodatki, jak pieprz, papryka, cebula. W tej chwili można kupić „Jarusia” ze szczypiorkiem oraz bez dodatków. - Jesteśmy konkurencyjni do innych, znanych firm, ponieważ nasze wyroby są tańsze, a produkty nie ustępują walorami jakościowymi od tanich - podkreśla prezes spółdzielni.

Przed wprowadzeniem sera na rynek ogłoszony został na terenie zakładu konkurs na nazwę nowego produktu. Wpłynęło 85 propozycji,



Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Marian Idziaszek chciałby w najbliższym czasie rozszerzyć gamę smakową „Jarusia”

m.in. „Pyszny”, „Filipek”, „Śnieżek”, „Faworyt”, „Subtelny”, „Furora”. Wygrał „Jarus” zaproponowany przez Zofię Kasperczyk z działu księgowości.

Drugie miejsce zajęło „Zamiast masła” i to sformułowanie wykorzystywane jest na opakowaniach,

pod nazwą główną. „Zamiast masła” zaproponowali Andrzej Lindner i Ryszard Filipiak z działu technicznego spółdzielni.

Zwycięzcy konkursu otrzymała 300 zł, zdobywcy drugiego miejsca po 150 zł.

(akf)

Zakorkowany Jarocin

Ulica św. Ducha jest zamknięta dla ruchu samochodowego na odcinku od skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego do ul. Jarmarcznej. Trwają tam prace przygotowawcze przed położeniem nowej nawierzchni asfaltowej. Obecnie roboty prowadzi Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Jarocinie. - Postanowiliśmy niejako przy okazji wymienić na tym odcinku wszystkie przyłącza wodociągowe, zasuwę i naprawić studzienki - informuje prezes spółki, Józef Psztyr. Prace są prowadzone przez PWiK na dwie zmiany i mają zakończyć się w czwartek lub w piątek. - Wiem, że jest to bardzo niewralgiczny punkt w mieście, ale korzystamy

z okazji, kiedy ta droga ma być naprawiana, aby później znowu nie blokować ruchu. Przepraszam za utrudnienia i proszę kierowców oraz mieszkańców o wyrozumiałość - mówi prezes.

Ulica św. Ducha jest fragmentem drogi wojewódzkiej nr 443, zarządzanej przez Rejon Dróg Wojewódzkich w Ostrowie Wlkp. - Od świateł do „Biedronki” będzie wreszcie położony nowy dywanik asfaltowy. Myślę, że może w środę rozpoczniemy już roboty nawierzchniowe - wyjaśnia Czesław Gruchot, kierujący ostrowskim rejonem dróg. - Układanie dywanika asfaltowego potrwa trzy dni. Całość robót zakończy się do 8 sierpnia, chyba że zdarzy się jakiś kata-

klizm, albo nastąpi awaria sprzętu - uprzedza Czesław Gruchot.

Zamknięcie ul. św. Ducha i wyznaczenie objazdów ulicami Wodną, Karwowskiego i Jarmarcznej było uzgadniane z policją. Problemy z przejazdem mają zwłaszcza samochody ciężarowe. Na Wodnej i Wojska Polskiego ustawiają się nawet kilkusetmetrowe korki, a na ich skrzyżowaniu ruchem kieruje policjant. - Przy takim natężeniu wyjazd z ul. Wodnej był praktycznie niemożliwy - wyjaśnia kom. Roman Borkiewicz - szef Referatu Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Twierdzi, że na czas remontu ul. św. Ducha nie była możliwa inna organizacja ruchu. (rr)

ogłoszenie

PLANUJESZ ZAKUP DAEWOO SPRAWDŹ NOWĄ OFERTĘ!

Dealer DAEWOO Polmozyt w Ostrowie Wlkp oraz AUTO PLAN w dniach 1-4 sierpnia zaprezentują nową formę zakupu samochodów DAEWOO na raty.

Aby podkreślić niepowtarzalność tej oferty oraz uczynić jej pojawienie się na rynku najbardziej opłacalne dla Klienta oferujemy Państwu: upusty nawet do 4000 zł, preferencyjny pakiet ubezpieczeń, możliwość odkupienia starego samochodu.

Do uruchomienia programu ratalnego wystarczy wpłata w wysokości 3 % wartości wybranego modelu DAEWOO i dokument tożsamości.

W ofercie dostępne są wszystkie modele DAEWOO:

-samochody używane	115 zł / miesiąc*
-Matiz	230 zł / miesiąc*
-Lanos	307 zł / miesiąc*
-Nubira	384 zł / miesiąc*



Z racji, że jest to największa i jednorazowa akcja promocyjna prosimy nie przynosić zaświadczeń o zarobkach i zatrudnieniu, nie będą wymagani również poręczyciele.

Obiór samochodu u autoryzowanego dealera DAEWOO Polmozyt w Ostrowie Wlkp. i Kaliszu



Ostrów Wlkp., ul. Kolejowa 5, tel. 735-42-34 Dom Handlowy OKRAGLAK
Kalisz, Al. Wojska Polskiego 2, tel. 764-99-33 HIT Hipermarket

* Dla pierwszych 20 samochodów wczasy z Orbisem GRATIS!

kronika policyjna



kradzieże i włamania

23 lipca z terenu warsztatu samochodowego w Jarocinie nieznany sprawca skradł telefon komórkowy marki Nokia na szkodę Pawła S.

24 lipca z pomieszczeń przedsiębiorstwa pogrzebowego w Jarocinie nieznany sprawca skradł dwa telefony komórkowe marki Motorola i Siemens o wartości 700 zł.

25 lipca w Kotlinie, na ul. Poznańskiej nieznany sprawca włamał się do samochodu, skąd skradł radioodtwarzacz JVC wartości 1.200 zł. Szkodę poniósł Tadeusz K.

27 lipca w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do samochodu marki fiat 126p, skąd dokonał kradzieży radioodtwarzacza.

28 lipca na terenie oczyszczalni ścieków w Cielczy skradziono 3 worki cementu i 6 metrów przewodu. Sprawca został ustalony.

29 lipca na terenie gminy Jaraczewo nieznany sprawca skradł samochód marki fiat 126p.

kolizje i wypadki

29 lipca w Witaszycach kierujący samochodem marki nissan uderzył w tył samochodu marki volkswagen.

Na skrzyżowaniu ul. Wrocławskiej i Powstańców Wlkp. kierujący samochodem marki fiat 126p nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z innym fiatem 126p.

(akf)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny)

Sposób na fałszywe patrole

„Na policjanta” - tak nazywa się prewencyjny program realizowany przez jarocińską komendę, który ma zapewnić bezpieczeństwo kierowcom ciężarówek.

- W ostatnim czasie odnotowaliśmy na terenie naszego kraju, a szczególnie na terenie województwa wielkopolskiego, zwiększoną liczbę napadów dokonywanych na drogach. Przystępcy przebijają się w policyjne mundury, przemalowują samochody i oznakowują je w taki sposób, by wyglądały jak radiowozy - mówi Aleksander Szczepański, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na terenie powiatu jarocińskiego nie odnotowano tego typu zdarzeń. - Nie oznacza to jednak, że takich napadów nie możemy się spodziewać - dodaje Aleksander Szczepański.

Na początku lipca policja rozpoczęła działania prewencyjne, które potrwać do końca roku. Program „Na policjanta” jest skierowany do wszystkich przewoźników na terenie powiatu jarocińskiego, którzy świadczą usługi w zakresie transportu różnych materiałów. - Chcemy przestrzec te osoby i nauczyć je odpowiedniego zachowania w przypadku napadu. Wyjaśnimy, jak powinna przebiegać prawidłowa kontrola drogowa, jak powinni wyglądać policjanci, którzy ją przeprowadzają oraz jak powinien być oznakowany pojazd i sami funkcjonariusze - dodaje rzecznik KPP w Jarocinie.

(akf)

targowisko

marchew	1,00 do 1,80
pietruszka	4,00 do 5,00
seler	3,00 do 5,00
buraczki	0,70 do 1,00
cebula	1,00 do 2,00
pomidory	1,00 do 2,80
ogórki	0,70 do 1,50
pieczarki	3,40 do 7,50
kapusta (gł.)	0,50 do 1,00
kalafior (gł.)	0,50 do 1,00
sałata (gł.)	1,00 do 4,00
fasola	4,50 do 5,00
cytryny	1,80 do 2,00
wiśnie	2,50 do 6,50
śliwki	0,80 do 2,00
jabłka	4,50
jagody	5,00 do 7,00
brzoskwinie	2,50 do 5,00
jajka	



Fot. Robert Kąmierzak

W niedzielę, 22 lipca na skrzyżowaniu ul. Maratońskiej i Żerkowskiej miał miejsce wypadek. Kierujący samochodem marki renault wymusił pierwszeństwo i uderzył w samochód marki opel, a następnie w betonowy płot

Zaproszenie do Krakowa i Zakopanego

Są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę do Małopolski organizowaną przez jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W czasie wyjazdu można będzie zwiedzić m.in. Kraków, Wieliczkę, Wadowice i Zakopane.

Wyjazd odbędzie się w dniach 21 - 26 sierpnia. W Kalwarii Zebrzydowskiej uczestnicy będą mieli okazję zobaczyć klasztor, w Wadowicach - muzeum Jana Pawła II oraz kościół. W Łopusznej uczestnicy wyjazdu odwiedzą grób księdza Tischnera, a w Zakopanem

- obie skocznie, Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, Gubałówkę, Krupówki. Zaplanowano również zwiedzanie Wieliczki i Krakowa. Zapisy przyjmuje biuro oddziału PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuszki 15a w każdy wtorek i piątek w godzinach od 9.00 do 12.00. (Is)

Nominacje do Nobla

Konkurs literacki dla wielkopolskich gimnazjalistów organizuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

„Nominacje do Nagrody Nobla” - tak zatytułowany jest konkurs. Jego uczestnicy mogą wystąpić w roli członka Akademii Szwedzkiej i poprzez swoją opinię uhonorować całokształt żyjącego autora (narodowość dowolna) lub przyznać nagrodę za jeden utwór. Przewodniczącą jury konkursu jest Małgorzata Musierowicz. Komisja oceniać będzie prace napisane samodzielnie, prostym, a zarazem literackim językiem, mądrze argumentowane i nie przekraczające trzech stron maszynopisu. Z uzasadnienia musi wynikać rzetelna znajomość warsztatu nominowanego twórcy (styl, poruszane tematy, osiągnięcia literackie itp.)

(akf)

Prace należy przysyłać do 15 października na adres: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury, ul. Prusa 3, 60-819 Poznań, skr. poczt. 75. Do jednej koperty należy włożyć kartkę z adresem, wiekiem i godłem, a do drugiej - pracę opatrzoną godłem.

Podsumowanie konkursu odbędzie się w listopadzie. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody książkowe. (akf)

kino



KINO „ECHO” Jarocin, ul. Gołębia 1

„Titanic” - bajka
3 sierpnia - godz. 17.00
4 sierpnia - godz. 11.00, 17.00
5 sierpnia - godz. 17.00
Cena biletów - 8 zł
Dzieci do lat 12 - 5 zł
Dzieci do lat 3 - wstęp wolny

rynek pracy

30 lipca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6.523 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 56 osób. Spośród 41 wyrejestrowanych. 9 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla nauczycieli: języka niemieckiego, WF i fizyki oraz specja-

(akf)

telefony zaufania



W Jarocinie 747-15-22 czynny w godz. 17.00 - 20.00 od poniedziałku do piątku w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Specjalista psychoterapii uzależnień przyjmuje osoby uzależnione i członków ich rodzin w poniedziałki i piątki w godz. 17.00 - 20.00 oraz we wtorki i czwartki w godz. 8.00 - 12.00. Punkt interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy czynny jest w czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 5 sierpnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Święty Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56). Od 6 do 12 sierpnia dyżurować będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

W niedziele i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (ul. Wrocławska 46a, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

dyżur stomatologiczny



4 sierpnia sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00 - 12.00 pełni Monika Hejduk (Mieszków, ul. Dworcowa 10, tel. 0603 919 937). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (klub AA) odbywają się o godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Po odwołaniu Start Festivalu

Festiwal pochopnie odwołany

Rozmowa z MARIANEM MICHALAKIEM - burmistrzem Jarocina



Hasło „Koniec Jarocina” pojawiało się w latach osiemdziesiątych co drugi rok. Później zmieniali się organizatorzy i udawało się

się gwałtownie zmieni i nie ryzykował, ale to już jego decyzja.

Czy decyzja o odwołaniu festiwalu została podjęta pochopnie?

Trochę pochopnie.

Jak układała się współpraca z firmą Art Management?

Dobrze. Firma podjęła się organizacji już w 1999 r. W 2000 r. udowodniła, że potrafi przygotować to na wysokim poziomie bezpieczeństwa, co się wcześniej nie zdarzało. Nie było także żadnych problemów organizacyjnych. To dobrze rokowało na przyszłość.

Teraz, po odwołaniu festiwalu, może pan powiedzieć, że zarząd dokonał dobrego wyboru organizatora festiwalu?

Tak, obecnie najlepszego.

Najlepszego, bo jedynego możliwego? Innych ofert nie było.

Przychodziły też inne firmy, ale nie miały doświadczenia, więc Art Management było lepsze.

Często powtarza się krytyka

formuły artystycznej festiwalu, zaproponowana przez organizatorów. Podkreśla się, że impreza miałyby niewiele wspólnego z tradycją jarocińskich festiwali i tutaj doszukuje się powodów niepowodzenia.

Miasto nie miało wpływu na formułę artystyczną, bo nie partycypowało w kosztach. Trzeba się zdecydować, czy chce się dawać pieniądze i współdecydować, czy nie mieć żadnego wpływu. Być może dotychczasowe stanowisko zostanie zmienione. (...) Według formuły tegorocznego festiwalu, ponownie mieli wystąpić debiutanci obok zawodowców. To był powrót do wcześniejszych festiwali.

Czyli nie ma pan zastrzeżeń do zaproponowanej formuły artystycznej Start Festivalu?

Nie mam.

Czy gmina poniosła straty finansowe wynikające z odwołania festiwalu?

Nie.

Między gminą Jarocin i firmą Art Management został podpisany umowa deklaratorywna. Czy wynikają z niej jakieś konsekwencje w przypadku odwołania imprezy?

Nie. Start Festival to impreza komercyjna i ewentualny zysk czy strata, to udział wyłącznie firmy organizującej.

Co oznacza odwołanie tegorocznego festiwalu?

To samo, co w przypadku każdej innej imprezy - raz się udaje, innym razem nie. Czasem są korzystne warunki, czasem mniej korzystne. Ten rok jest mniej korzystny. Sponsorzy nie chcieli dawać pieniędzy na takie imprezy. To także była przyczyna niepowodzenia

Start Festivalu.

Czy nie uważa pan, że to jest już koniec festiwalu w Jarocinie?

Hasło „Koniec Jarocina” pojawiało się w latach osiemdziesiątych co drugi rok. Później zmieniali się organizatorzy i udawało się.

“To już jest koniec Jarocina” to słowa producenta tegorocznego festiwalu.

Nie podzielał tego poglądu.

Czyli jest pan przekonany, że za rok może odbyć się festiwal w Jarocinie?

Oczywiście. Trzeba uporządkować pewne sprawy i ocenić możliwości. To się stanie w najbliższych tygodniach.

A co oznacza odwołanie tegorocznego festiwalu dla Jarocina?

Na pewno zmniejsza promocję miasta.

Czy nie jest to raczej antypromocja miasta? Firma Art Management poniosła straty finansowe, a Jarocin straty promocyjne, marketingowe.

Nie, bo nie tylko z organizacji tej imprezy trzeba było zrezygnować w tym roku w kraju. W ubiegłym roku udało się zmienić formułę festiwalu, zrobić go spokojnym z imprezy awanturkowej. Wtedy w mediach było bardzo dużo informacji o Jarocinie. Jedni chwalili imprezę, inni krytykowali, ale w ten sposób za darmo prezentowało się miasto. Podobnie jest w tym roku. Ważne, aby się nie załamywać, ale mówić, że - mimo problemów - będzie się podejmowało kolejne próby. Pan chce wyliczać straty moralne miasta. Gdyby w ogóle nie próbowano robić festiwalu, to chyba straty byłyby większe.

Rozmawiał ROBERT KAZMIERCZAK

Internauci o odwołaniu Start Festivalu

W ubiegły poniedziałek informacja o odwołaniu Start Festivalu ukazała się na wszystkich portalach i w gazetach internetowych. Tak użytkownicy Internetu komentowali decyzję organizatorów na www.onet.pl, www.nuta.pl, www.30ton.pl:

Anix: Festiwal w Jarocinie? To byloby zbyt piękne, by mogło być prawdziwe!!!

Mac: Pomysł Jarocina był okay, ale jeśli karnety kosztowały 90 zł, a największą gwiazdą miało być Acid Drinkers... Widziałem ich 30 razy. W Żarach znowu zobaczę i to za friko. Chyba nikt nie marzył, że Jarocin odzyska taki status, jaki miał przed laty. Zróbcie z tego festiwal imprezę w stylu Roskilde, to może się sprzedać. A wy chcieliście zrobić drugi Woodstock, tyle że za kasę.

Nazifakof: Jarocin umarł, a trupa powinno się zostawić w spokoju, bo albo cuchnie śmiercią, albo się tak zmumifikowało, że aż oczy boją. Osobiście czekałam na chwilę, kiedy organizatorzy poinformują o występie Oddziału Zamkniętego i Urszuli.

Zawiedziony: Szanowny Panie Nazifakof! Na festiwalu przypominano sobie o występach kapel debiutujących. Dla nich była to szansa na pokazanie się na scenie ogólnopolskiej. Jestem członkiem zespołu, który miał tam zagrać i dla mnie osobiście to jest porażka. Czuję tylko rozpacz z powodu tego, o czym ostatnio śpiewa Grabaż: „Rock jest martwy, stary”. Więc, k... nie pisz jakiś bzdur o Urszulach i innych takich.

Zdruzgotany: Nie jest trudno zrobić festiwal dla tych wszystkich kapel, które miały tam zagrać, ale po co to podciągając pod Jarocin i wycierać sobie tą nazwą gębę? Że niby to taka odskocznia od szmiry i popu? Jarocin zawsze kojarzył się z niesamowitą atmosferą, niespodziankami i tłumami, a teraz miało być grzecznie i jakoś tak smutno, wtórnie. Trzeba być ślepym i głuchym, żeby tego nie kumać i nie wyciągnąć wniosków po zeszlurzonej wtopie.

BorygoQ: To wszystko przeje...e akcje typu INWAZJA MOCZU. RMF popsuł rynek. Kto zapłaci za bilet, skoro można iść na koncert za darmo?

Irka: Po przeczytaniu tej wiadomości jestem pewna w 100 % jednej rzeczy: gdy skończy studia, to opuszczam ten kraj!!!!!!

Adi: We Wrocławiu Art Management jest głównym organizatorem większości koncertów. Dlatego we Wrocławu nie ma porządnego koncertów. Chłopcy kochają rutynę i już...

Greg: Po pierwsze: jak się robi Jarocin tydzień przed Woodstock, to są takie efekty. Po drugie: ile osób w Polsce słucha Zion Train i Sunshine? Podobno miały być gwiazdy, a nie gwiazdeczki. Po trzecie: ten cały Art Management, to jedna wielka amatorka. Gdyby festiwal był robiony przez Odyssey lub Viva Art Music, to byłoby naprawdę klasowe zespoły.

Migdal: Tak będzie zawsze, kiedy robi się imprezy nie wiadomo dla kogo. Festiwal w Jarocinie powinien wrócić do znanej konwencji tej imprezy. A tu kicha! Poza tym ludzie są wyjątkowo imprezami darmowymi i nie będą bulić za tych samych artystów na festiwalach.

Maxxim: To że Acid Drinkers czy inne Sweet Noise nie zagra, to nic. Ich koncerty odbywają się w Polsce regularnie. Największym problemem jest to, że pozabawiono możliwości występu przed dużą publiką młode kapele.

Aga: Zwaliliście najpiękniejszą rzecz, jaka miała mieć miejsce podczas moich wakacji. Leję na Woodstock, ja chcę do Jarocina!!! Impreza powinna się odbyć nawet dla tych 400 osób. Może przyjechałoby więcej ludzi i zarobiliście trochę kasy, jeżeli to jest dla was najważniejsze.

Marti: Festiwal nie sprzedał się, bo wszyscy chuligani pojechali do Genui na zady my antyglobalistów i wyplukali się z kasy.

Owsiak i Chełstowski o odwołaniu festiwalu

(wypowiedzi z gazety internetowej www.30ton.pl)

Jurek Owsiak

Bardzo żałuję, że nie ma festiwalu. Myślę, że organizatorzy mimo wszystko nie powinni rezygnować z pomysłu i nadal próbować przywrócić Jarocin do życia, tyle że wrócić do źródeł, tzn. do formuły przeglądu i pokazywania głównie młodych kapel, z maksimum jedną gwiazdą dziennie. Przyczyna porażki tkwi - moim zdaniem - właśnie w braku tego przesłania - tegoroczny festiwal miał być zwykłym, dużym koncertem.

Walter Chełstowski

Kiedy dowiedziałem się o odwołaniu festiwalu, zrobiło mi się bardzo przykro, tym bardziej że miałem już zaplanowany wyjazd do Jarocina - byłem nastawiony że te trzy dni sierpnia spędzę właśnie tam. Co do przyczyn, błąd tkwi w formule - skoro w zeszłym roku podobna formuła nie zachęciła ludzi do kupowania biletów, to dlaczego miałoby być inaczej i tym razem? Może powinni byli postawić na przegląd zupełnie „świeżej krwi” - debiutantów, kwalifikowanych na podstawie kaset, a nie przez lokalne przeglądy... Obawiam się że po takiej porażce, niestety tym razem oznacza to już definitywny koniec Jarocina.

Mówią ci, którzy mieli zagrać na Start Festivalu

Krzysztof Grabowski - lider zespołu Dezerter

Muzykę w Polsce zabijają komercyjne koncerty, czyli darmowe koncerty robione przez media, głównie duże rozgłośnie. Występuje tam zwykle wielu wykonawców, czasem gwiazdy zagraniczne, przyciągające masy. Ludzie się rozbestwili i chcą chodzić na koncerty za darmo. Szkoda, że nie ma „Jarocina”. Nastawiliśmy się, że zagramy. Specjalnie przygotowaliśmy się i tym bardziej szlag człowieka trafia. (...) Czy to koniec „Jarocina”? Już po akcjach na początku lat 90. myślałem, że nikt nie będzie miał odwagi robić tego festiwalu. Okazało się, że byli odważni. Jednak może zapotrzebowanie na tego typu imprezy przychodzi falami... Teraz jest jakaś absurdalna dominacja popu w Polsce. Ludzie muszą się tego nażreć, aż się porzygają i zaczną szukać czegoś innego, wartościowego. Wtedy - mam nadzieję - przyjdzie znowu czas na koncerty rockowe.

Grabaż - lider zespołu Pidżama Porno

Jarocin był symbolem dla mojego pokolenia, obecnie osób około trzydziestki. Ludzie, którzy dziś jeżdżą na koncerty, kiedy odbywał

się ostatni festiwal, to mówili na gówno papu. Dlatego nie jest to dla nich miejsce sentymentalne, do którego by chętnie wracali. Niedawno graliśmy, razem z Kazikiem i Big Cycem, na koncercie w Szczytnie. Koncert był płatny, bilety kosztowały 30 zł i przyszło ponad 3 tys. ludzi. Także w Jarocinie miały wystąpić zespoły, które wydają płyty, jeżdżą po Polsce i grają koncerty. Dlatego w ogóle nie rozumiem, dlaczego „Jarocin” się nie sprzedał.

Lech Janerka

Trudno mi powiedzieć, dlaczego tak mało osób kupiło karnety i odwołano festiwal. Kiedyś w Jarocinie była jakaś jedność stylistyczna, grano muzykę, na którą było zapotrzebowanie. Teraz tych stylistyk jest bardzo dużo i ten, który słucha Vadera, nie zachwyca się Paktofoniką czy moim graniem. Ale powodów może być wiele: słaby skład zespołów, ludzie nie mają pieniędzy, albo to, że w Jarocinie nie ma jeziora. „Jarocin” przestał też być imprezą podziemną. Stał się bardziej akcją marketingową, zależną w największym stopniu od księgowych niż od tego, co muzycy mają do zaproponowania.

Katakлизmy



Piotr Piotrowicz

Rok wyborów w Polsce będzie kojarzony z kataklizmem. Nieszczęście, które dotknęło powodzian, jest niewyobrażalne. Ludzie tracą dorobek życia i przez wiele następnych lat będą sobie zadawać pytania: dlaczego i czy można było temu zapobiec? Powódź wyzwała też w Polakach poczucie solidaryzmu z tymi, którzy walczą z wielką wodą i chęć pomagania im. Podobnie jak w roku 1997.

Drugim kataklizmem mogą być same wybory. Nauka płynąca z elekcji sprzed czterech lat jest niewesoła. Pod rządami prawicy państwo, w którym przyrost produktu krajowego brutto należał do największych na świecie, w roku bieżącym zwolniło do niespełna dwóch procent, a liczba bezrobotnych jest wręcz szokująca. Kto wie, czy dokonania polityków w sferze gospodarki nie są w wymiarze całego kraju większym kataklizmem od strasznej przecież klęski powodzi. Do tego wszystkiego mamy natłok żenujących afer z posmakiem korupcji, co wywołuje powszechną niechęć i obrzydzenie. Co więcej, ludzie już nie liczą, że ktoś naprawdę odpowie za to wszystko. Nie dziwią więc nadzieje pokładane w lewicy i ogromne poparcie dla niej w sondażach. Choć zapewne gdzieś w tle jest obawa przed powtórką (tak jak z powodzią).

Ostatnio mamy powszechne pokazywanie majątku przez posłów, co graniczy ze śmiesznością, bo tak naprawdę nikt nie wie, o ile wzbogacili się oni w roku poprzednim. Jest to czysta hipokryzja w świetle reflektorów telewizyjnych i wypada mieć nadzieję, że niewielu się na to nabierze. Mimo tego, ludzie chyba chcą wiedzieć, co posiadają posłowie, więc w następnym numerze „Gazeta” opublikuje oświadczenia parlamentarzystów z byłego województwa kaliskiego.



W odpowiedzi na list sołtysa wsi Jaraczewo, który ukazał się w „Gazecie Jarocińskiej” nr 29 z 20 lipca br., dotyczący niesprawiedliwości w stosunku do ekipy Jaraczewa w Turnieju Samorządów Wiejskich, jako organizator ww. imprezy i ten, który powołał komisję sędziowską, pragnę wyjaśnić i ustosunkować się do kwestii tam poruszanych.

W pełni rozumiem rozżalenie drużyny jaraczewskiej. Chciałbym wszystkich przeprosić za błąd sędziego podczas ostatniej konkurencji. Co prawda uczyniliśmy to już publicznie podczas zakończenia imprezy - ja, sędzia główny oraz sędzia pomocniczy i z tego, co mi wiadomo, problem został wyjaśniony.

Czasami warto pójść na ustępstwa, bo sposób ustępowania jest ważniejszy niż samo ustępstwo. Nie potwierdziło się również w tym przypadku powiedzenie Bismarcka: - „Najlepszym sposobem oszukania jest powiedzenie prawdy”. Wydaje mi się, że ludzie kłócą się wtedy, kiedy brakuje im argumentów. Bo jeśli na przykład ktoś zarzuca, że sędzią pomocniczym jest z zawodu muzyk, to mogę tylko stwier-

dzić, że w przyszłym roku na Turnieju Samorządowców do Jaraczewa postaramy się sprowadzić sędziego Molinę z Włoch.

Wszystkim, którzy nie znali regulaminu imprezy, pragnę też wyjaśnić, iż pozostałe wsie sołeckie - w przeciwieństwie do Jaraczewa, były dokładnie zorientowane, że w ostatniej konkurencji nie powinien startować sołtys i radny.

W konfliktach, jak w życiu nie ma winnych, a analizę należy rozpocząć od siebie. Zgadza się, że tam, gdzie jest forma zabawy sportowej, jest również rywalizacja, jednakże w sporcie - panie sołtysie nie ważne, ile razy upadniesz, ważne, aby o jeden raz więcej się podnieść.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że problemy organizacyjne rozwiązują się stosunkowo szybko, a problemy dotyczące ludzi - niestety zajmują dużo czasu!

Jan Tomczak
dyrektor GOKSiT w Jaraczewie
organizator imprezy

* * *

Cześć redakcjo... W sumie nie należę do osób marudzących na wszystko i wszystkich, ale wczoraj-

szy komunikat o odwołaniu festiwalu dobił już mnie doszczętnie. Moje super ego odpowiedzialne - przynajmniej u mnie - za potrzeby tzw. „wyższego rzędu” jęczy z żalu i rozpacz, że ostatnia szansa na przewietrzenie miejscowego „klimatu” odeszła w dal... Dlaczego w tym mieście nic się nie udaje? Nic się nie dzieje? Nic nie jest tak, jak być powinno, ani kroku do przodu, absolutna stagnacja mentalna. Przecież tutejsze realia, to anomalia. Tabuny nabuzowanych mugoli* bez imienia, z pretensjami nie wiadomo do kogo + towarzyszące im lalki, (niestety wszystkie Barbie), to wszystko przemnożone przez tzw. pozostałość = ludność Jarocina. A ktoś mógłby spytać „a miejscowe elity?” No cóż... miejscowe elity poczuły się już tak - przepraszam za ten kolokwializm - elitarne, że śmiem twierdzić, iż są już o krok od stworzenia nam tu - swoistego rodzaju - społeczeństwa kastowego. Nepotyzm do potęgi - by kontynuować już te arytmetyczne skojarzenia, jest już tutaj codziennością, konaszczy i wszędzie uściski o charakterze namaszczeniowym - przecież to niemalże masoneria. Więc, cóż mimo, że wiadomo, kto tu rządzi... pozwolę sparafrazować sobie wyświechtane haselko, które tu pasuje, jak ułaf WOLNI TEGO MIASTA ŁĄCZCIE SIĘ! Tylko nie w KOMUNY seksualne...

Stały czytelnik
nazwisko i imię do wiadomości
redakcji

*Mugol - odsyłam do książek J.K. Rowling z Harrym Potterem

* * *

Podana w dniu 24 lipca br. w „Teleexpresie”, a potwierdzona w „Gazecie Jarocińskiej” nr 30 wiadomość o odwołaniu „Start Festivalu” w Jarocinie, przyniosła wielu logicznie myślącym ludziom od dawna oczekiwaną ulgę. Festiwal przyniósłby więcej szkody niż pożytku.

Nie poskutkowało protesty wielu mieszkańców Jarocina, skierowane do administratorów miasta. Uważali oni, iż festiwal to okazja do promocji miasta w kraju i poza jego granicami. (...)

Być może, że to, co powiem zabrzmiało banalnie, ale jest to moje zdanie, moja ocena. A więc - stało się bardzo dobrze, że społeczeństwo dało dowód swojej moralnej dojrzałości, wykupując tylko, bądź aż, około 500 karnetów. Jest to odpowiedź na ignorancję głosu społecznego. Ignorancję, jaką zafundowali nam, jarocinianom administratorzy, decydenci Jarocina. Chwała im za to! Dla administratorów miasta to kolejny „policzek”! Panowie, jeżeli wy będziecie traktować społeczeństwo w dotychczasowy sposób, będziecie kompletnymi blaznami. (...)

Stały czytelnik
Marian Maćkowiak

BEATA FRĄCKOWIAK

masz prawo

Jak przejąć mieszkanie po zmarłej babci?

To był trudny okres dla Leona Laika. Kilka dni temu zmarła jego teściowa. Pogrzeb, stypa i rodzina żony wykończyły biedaka. Ale to nie wszystko, po babci zostało mieszkanie w bloku. Już dwa lata temu myśleli z żoną, by wykupić je na własność, a potem prze-

isać na córkę - Krysię. Babcia jednak zwlekała z decyzją. Teraz nie żyje. Boże, babcia nie zostawiła testamentu! Czy to mieszkanie nie przypadnie? - zastanowił się Leon. - Może spółdzielnia nam je odbierze? - przeraził się. Zaraz jednak się uspokoił, bo przecież

Krysia mieszkała od pół roku z babcią. Każdy sąsiad może to poświadczyć. - Nawet była tam za... O choroba, przecież ona nie zdążyła się tam zameldować - przypomniał sobie. I co teraz będzie?

Na szczęście nie się zlego nie stanie. Krysia będzie mogła mieszkać w mieszkaniu po babci. Gwarantuje jej to prawo. Musi tylko zostać członkiem spółdzielni.

Kto ma prawo do mieszkania

Z chwilą śmierci ustaje członkostwo w spółdzielni oraz wygasa lokatorskie prawo do lokalu. O przyjęcie do spółdzielni i przydział takiego mieszkania mogą starać się najbliżsi krewni, którzy w nim zamieszkiwali. Prawo do lokalu może jednak przysługiwać tylko jednemu z nich. Jeśli krewni nie potrafią się porozumieć i sami zdecydować, który z członków rodziny wystąpi o przydział mieszkania - sprawę musi rozstrzygnąć sąd. Ale uwaga, pierwszeństwo zawsze przysługuje współmałżonkowi, nawet jeśli nie mieszkał w lokalu.

W przypadku Krystyny nie ma takich problemów, dziadek nie żyje, a z babcią mieszkała tylko ona. I całe szczęście, bo gdyby teściowa Laika umarła zanim wprowadziła się do niej Krystyna, mieszkanie wróciłoby do spółdzielni.

Czy musi być meldunek?

Krystyna nie musiała wcale być zameldowana w mieszkaniu babci. Wystarczy, że z nią mieszkała - Oczywiście zawsze lepiej, jeśli ktoś jest zamel-

dowany. W przeciwnym razie musimy to sprawdzać. Po prostu robimy wywiad wśród sąsiadów. Kiedyś przyjmowało się, że taka osoba musiała mieszkać w lokalu dwa lata. Teraz nie ma określonego czasu - mówi Marian Michalski - prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie.

Córka Laika nie tylko nie była zameldowana w mieszkaniu, ale również nie była członkiem spółdzielni. Musi nim zostać. Na załatwienie wszystkich formalności ma rok.

Formalności

Krystyna powinna w sekretariacie spółdzielni złożyć deklarację przystąpienia do spółdzielni i wniosek o przydział mieszkania. Tak naprawdę wystarczy napisać jedno proste pismo zaadresowane do Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Treść może składać się z dwóch zdań: „W związku ze śmiercią (tu wpisujemy imię i nazwisko), zamieszkałej (adres), proszę o przyjęcie mnie do spółdzielni mieszkaniowej i przydział lokalu mieszkalnego (adres).” Teraz trzeba się tylko podpisać i czekać na odpowiedź. - Takie wnioski są zawsze rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu zarządu. Jeśli spełnione są wszystkie warunki, w ciągu tygodnia sprawa załatwio-

na jest pozytywnie - mówi prezes.

Aby jednak zostać członkiem spółdzielni, trzeba zapłacić wpisowe.

Koszty

Niestety, wpisowe, to nie jedne koszty, jakie trzeba ponieść. Krystyna będzie jeszcze musiała uzupełnić udział w spółdzielni do aktualnie wymaganego - *Udziały w spółdzielni były inne w różnych latach. Najstarsze wynoszą 5 groszy. Tyle po przeliczeniu płacili członkowie spółdzielni w latach powojennych. Dziś ta suma jest o wiele większa* - mówi Marian Michalski. Obecnie udział członkowski w jarocińskiej spółdzielni, to 50 % najniższego wynagrodzenia obowiązującego w naszym kraju, czyli 380 złotych. Jest on zwracany po wystąpieniu ze spółdzielni. Trzeba jeszcze zapłacić wpisowe, które wynosi 50 % udziału, to jest 190 złotych. W sumie Krystyna będzie musiała zapłacić 570 złotych. Pieniądże można wpłacić w kasie, która znajduje się w siedzibie spółdzielni.

Współmałżonek, który przejmuje prawo do lokalu po zmarłej żonie, nie musi wpłacać udziału, tylko wpisowe.

Przed śmiercią babci

Leon Laik, który chciał, by mieszkanie babci odziedziczyła jeszcze za

jej życia córka, nie musiał wcale wykupywać mieszkania na własność. Babcia Krystyny mogła wypisać się tylko ze spółdzielni i rzec się prawa do lokalu na rzecz wnuczki. W ten oto sposób pełnoprawnym lokatorem mieszkania stałaby się córka Laika. Babcia utraciłaby jednak wszelkie prawa do mieszkania i teoretycznie Krystyna mogłaby ją z niego wyrzucić. - *Mieliśmy taki przypadek, że kobieta rzekła się prawa do lokalu na rzecz swojej siostrzenicy, a ta ją wyrzuciła. Kobieta starała się sądownie o cofnięcie tej decyzji, ale sąd nie przychylił się do jej prośby i została bez mieszkania. Tak więc trzeba być bardzo ostrożnym* - ostrzega Marian Michalski.

Problemy

Teoretycznie Krystyna Laik po wypełnieniu wszystkich formalności, o których pisaliśmy może zamieszkać w mieszkaniu po babci. Prawdziwe problemy związane z tym lokalem dopiero się zaczną. Krystyna ma bowiem prawo do lokalu, ale nie ma prawa do całości wkładu mieszkaniowego. Upomni się o to rodzina żony Laika, ale o tym w następnym odcinku.

Śmiercionośne pioruny

Do tej pory, szczególnie na wsiach, podczas burzy niektóre gospodynie nie kroją chleba (by nie trzymać noży), ściągają z siebie łańcuszki, kolczyki i inne metalowe ozdoby. W domostwach wyłączają się światło, zapala gromnice, zamyka i zastania okna, przy których nie wolno stanąć. Czy to tylko zabobony, czy jest w tym trochę racji?

Nie bez powodu burza - zjawisko często efektowne i groźne - wywołuje w ludziach strach i napawa trwogą. Nawet w dzisiejszych czasach zdarzają się przypadki śmierci od uderzeń pioruna lub innych skutków nawałnicy. Tylko w tym roku na terenie kraju zanotowano ich kilkanaście.

Burze powstają w obecności chmur kłębiasto-deszczowych, tworzących się wskutek szybkiego ochładzania silnie nagrzanego powietrza. Zrozumiałe więc, że zjawisko to występuje głównie w porze letniej. Na obszarze badanym od kilkunastu lat przez Stację Hydrologiczno-Meteorologiczną w Kaliszu w ciągu roku średnio występują 24 burze. Najwięcej zdarza się ich w maju i lipcu. Wiele tych zjawisk ma miejsce jeszcze w sierpniu i we wrześniu.

Trzy sekundy to kilometr

Dzięki silnym prądom powietrza, potencjał, który jest potrzebny, by zapoczątkować uderzenie pioruna, chmura wytwarza w ciągu pół godziny. Wyładowanie atmosferyczne o bardzo dużym natężeniu (10 - 40 tys. amperów!) przenosi w kierunku ziemi ujemne ładunki elektryczne. Wędrująca iskra tworzy rozgałęzioną ścieżkę, poszczególne gałęzie rosną, by w końcu jedna z nich osiągnęła punkt na ziemi. Ładunek elektryczny biegnie kanałem o średnicy 1-5 cm i wytwarza ogromną temperaturę (do 30 tys. stopni Celsjusza, czyli 5 razy wyższą niż na słońcu). Dowodem na to są np. fulguryty (tzw. pioruniaki) - krzemionki stopione w kształt rurki uderzeniem pioruna w piasek. Nie wszyscy też wiedzą, że w rzeczywistości to, co widać jako jeden błysk, składa się z serii wyładowań pomiędzy ziemią a chmurą, zdążających tą samą drogą. Wszystko trwa ułamki sekundy.

Dla meteorologów nie ma burzy, jeśli nie ma grzmotu. Jest on wynikiem szybkiego rozszerzania się silnie ogrzanego powietrza w kanale wyładowań. Dźwięk dochodzi do obserwatora niejednocześnie, ma charakter dłuższej trwającego huku - łoskotu. Dzięki niemu łatwo można obliczyć odległość od burzy, mnożąc liczbę sekund, jaka upłynęła od ujrzenia błyskawicy do momentu usłyszenia grzmotu przez 330 (np. różnica 3 sekund to mniej więcej 1 kilometr odległości).

Najstarsi górale powiadają

- U nas na wsi ludzie powiadają, że jeśli chmura idzie z południa - to będzie ciężka burza. Takie są też wtedy, kiedy jednocześnie nie pada deszcz. Burze łagodne zdarzają się przy silnym wietrze - bo wiatr rozgoni chmury - mówi mieszkanka Antonina. Niektóre z tych twierdzeń pokrywają się z obserwacja-

mi meteorologów.

Burze, które przychodzą z frontem chłodnym, przynoszą zwykle zwiększenie prędkości wiatru (co ciekawe, kiedy porównamy kierunek ruchu chmury burzowej z kierunkiem wiatru przy powierzchni ziemi - nigdy się nie zgadza). Ten wiatr nie powoduje jednak złagodzenia nawałnicy - jeśli różnica temperatury na styku mas powietrza jest duża - burza może być bardzo silna. Tory jej przejścia można dość dokładnie określić - burza z frontem przychodzi i z frontem odchodzi.

Gorzej z prognozami jest w przypadku zjawiska innego typu - kiedy chmury burzowe zbierają się i kłębią po suchym pogodnym dniu. Wiosną - przeważnie nadchodzą z południa, dają słaby przelotny deszcz, w dodatku mogą się powtarzać przez kilka nocy z rzędu. Latem - są potężniejsze, a do wyładowań iskrowych dochodzi wewnątrz chmury, pomiędzy chmurami lub między chmurą a ziemią. - Takie burze nie są zbyt silne, zazwyczaj nie dają opadów, jednak potrafią być wyjątkowo uciążliwe: trwają długo, nie przemieszczają się w jakimś określonym kierunku. Zupełnie jakby kręciły się w kółko. Trudno określić, kiedy się zakończą - mówi Anna Frankowska - Benedyk, kierownik Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej w Kaliszu.

Istnieje pogląd, że zbiorniki i cieciki wodne oddziałują na chmury burzowe. - Duże zbiorniki niewątpliwie je „przyciągają” - twierdzi Anna Frankowska - Benedyk. - Zdoświadczeń kaliskiej stacji wynika, że zbiornik w Jeziorisku wywiera taki wpływ. Wielokrotnie obserwowano charakterystyczny skręt chmury w jego kierunku.

Liczą na wysokie słupy

Bezpieczeństwo naszych domów i mieszkań podczas burzy na pewno większa instalacja odgromowa. Jest to zwykle miedziany lub stalowy drut rozgałęziony na dachu. Jeden jego koniec jest zakopany głęboko w ziemi, a drugi - ostro zakończony, skierowany ku górze - znajduje się na najwyższym punkcie budynku. - Teoretycznie odgromniki chronią przed uderzeniem pioruna bezpośrednio w budynek w 100% przypadków - szacuje kpt. Robert Kaczmarek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Nie wszyscy wiedzą, że są obiekty, na których urządzenia te powinny być zamontowane obowiązkowo. Dotyczy to głównie budynków użyteczności publicznej. Obligatoryjnie w piorunochrony muszą też być wyposażone budowle wykonane z materiałów łatwopalnych.

W przypadku pozostałych budynków - np. domów jednorodzinnych - takiego nakazu nie ma. - Ale

jest to na pewno wskazane - twierdzi kpt. Robert Kaczmarek i zapewnia, że świadomość zagrożeń wśród mieszkańców powiatu rośnie. - Wszystkie obiekty objęte obowiązkiem wyposażenia w piorunochron, są pod naszym nadzorem. Nie spotkałem w tej grupie takiego, który instalacji odgromowej nie ma. Wręcz przeciwnie - teraz coraz więcej instalacji zakłada się w nowo budowanych obiektach nie podlegających obowiązkowi. Jak zapewniają np. pracownicy jarocińskiej spółdzielni mieszkaniowej, wszystkie należące do niej bloki są odpowiednio zabezpieczone.

W tym roku doszło tylko do jednego pożaru wywołanego wyładowaniem atmosferycznym - spaliła



się stodoła w Rusku. - Najczęściej takie zdarzenia mają miejsce na wsiach - mówi pracownik straży. - Ten odsetek jest większy na wsi ze względu na luźną zabudowę. Poza tym przynajmniej 90% obiektów gospodarczych nie ma instalacji odgromowej. Nadal więc świadomość ludzi nie jest w pełni satysfakcjonująca. Brak piorunochronów wynika też z innych względów. - Nie mam, bo to koszty i więcej zachodu, jak to warte - uważa mieszkaniec Jarocina, któremu kilka lat temu skutek wyładowania uległ uszkodzeniu telewizor, spaliły się też gniazdka. - Teraz boję się, ale zawsze liczę na to, że słupy wokół są wyższe i ściągają pioruny. Rzeczywiście koszt założenia instalacji odgromowej nie jest mały - dla średniej wielkości domu jednorodzinnego (około 150 m. kw.) może wynosić 2,5 - 3 tys. zł. Poza tym urządzenie to należy minimum raz na 5 lat badać - co mogą wykonywać tylko osoby do tego uprawnione i za co też trzeba słono zapłacić. W dodatku używanie instalacji niesprawnej jest zabronione, no i może być niebezpieczne.

Co ma piorun do żelazka?

Piorunochron nie daje pełnej gwarancji, że nic się w domu nie stanie. - Jeśli jest instalacja odgromowa, chronimy budynek, ale nie urzą-

dzenia - mówi Zbigniew Papierz, kierownik wydziału ruchu Rejonowego Zakładu Energetycznego w Jarocinie. - Piorun jest wyładowaniem ładunku elektrostatycznego, który pod wpływem rozładowania powoduje bardzo duże przepływy prądu elektrycznego w bardzo krótkim czasie. Biegając po instalacji piorunochronnej powoduje, że przez indukcję powstają ogromne przepięcia w instalacji elektrycznej. Bezpieczniki zareagują, ale za późno. Prędzej nastąpi uszkodzenia sprzętu elektrycznego. Cały teren zakładu energetycznego w Jarocinie jest odgromiony. Mimo to, w tym roku podczas jednego (jak na razie) dużego wyłado-

Człowiek lepszym przewodnikiem od drzewa

Pioruny dążą do ziemi najkrótszą drogą, przeważnie uderzając w najwyższy punkt w okolicy. Może to być antena telewizyjna, samotne drzewo, a także człowiek, znajdujący się na otwartej przestrzeni. Zwłaszcza, jeśli trzyma coś metalowego - np. parasol, widły. Najbardziej niebezpiecznym miejscem, w którym ludzie chowają się podczas burzy, są właśnie samotne drzewa (zdarzenie z ubiegłego tygodnia - w Warszawie dwie ofiary śmiertelne). Pioruny uderzają w nie, ale rozgałęzienia często przechodzą przez człowieka, gdyż przewodzi on prąd lepiej od drzewa. Lepiej więc zmoknąć, ubrudzić się w błocie, kładąc się na ziemi z dala od wysokich, pojedynczych obiektów niż korzystać z wątpliwego schronienia. Należy też zwracać szczególną uwagę na trakcje tramwajowe, kolejowe, transformatory, przewody wysokiego napięcia i nie stać w ich pobliżu. Jeśli gwałtowna nawałnica zastanie nas w samochodzie, to jeszcze nic strasznego - podobno jest to jedno z bezpieczniejszych miejsc poza domem.

Bezpośrednie uderzenie pioruna najczęściej zabija. Uderzenie jego odnogi, o znacznie mniejszej sile, może doprowadzić do utraty przytomności, nawet do zatrzymania krążenia. U osoby porażonej piorunem powinno być widoczne miejsce wlotu iskry. Jest ono podobne do postrzału śrutem - czarne wgłębienie z czerwoną obwódką i tzw. „choinką piorunową” - widoczne rozgałęzienia naczyń, po których szła iskra. Jeśli nastąpiło zatrzymanie krążenia - ratunkiem jest tylko natychmiastowa reanimacja ofiary - sztuczne oddychanie i masaż serca. Jedynie jej rozpoczęcie w ciągu 4 minut od porażenia może przynieść spodziewany efekt. - Jeżeli tylko jedna osoba może to zrobić - wykonuje 2 wdechy i 15 ucisków w okolicy mostka na zmianę. Uciski muszą być głębokie - nawet do 10 cm, nie przejmować się, że może dojść do złamania żeber. Pozoracja ucisku nie uratuje człowieka - mówi lekarz anestezjolog Stanisław Spychał, ordynator oddziału intensywnej terapii w jarocińskim szpitalu. W swojej wieloletniej praktyce nie pamięta przypadku przeżycia uderzenia pioruna. Pamięta za to przypadki śmiertelne. - Dlatego tak ważne jest najpierw ratować, potem wzywać pomoc - apeluje lekarz.

We wszystkim teoria - to jedno, praktyka - to drugie. Nie zawsze idą w parze. Działania sił natury nie da się przewidzieć do końca. Statystycznie może nad nami rozpętać się w tym roku jeszcze 6 burz. Statystycznie - czyli także np. 12 albo wcale.

ANNA GOGOLKIEWICZ

Modlitwa przed przysięgą

Już po raz drugi w tym roku w parafii ojców franciszkanów odbył się dzień skupienia przed przysięgą dla żołnierzy służby zasadniczej. Po mszy świętej uczestnicy spotkali się przy kawie.

W dniu skupienia zorganizowanym przez ojca kapelana Marka Janusa w jarocińskiej parafii św. Antoniego z Padwy uczestniczyło tym razem około siedemdziesięciu żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Msza święta oraz spotkanie przy kawie odbyły się w piątek 27 lipca, na dzień przed uroczystą

chowe wsparcie, a paniom za przygotowany poczęstunek.

Dzień skupienia przed przysięgą w franciszkańskiej parafii organizowany jest od dwóch lat. Pierwsze spotkanie w parafii ojców franciszkanów odbyło się jeszcze przed otrzymaniem przez ojca proboszcza nominacji na ka-



Dzień przed przysięgą żołnierze spotkali się ze swoim kapelanem - ojcem Markiem Janusem na mszy świętej i wspólnej kawie

przysięgą. W trakcie mszy świętej grały i śpiewały dziewczyny z zespołu wokalnoinstrumentalnego, który działa przy sąsiedniej parafii św. Marcina.

Później żołnierze przeszli do jednej z salek, mieszczących się obok dolnego kościoła. Tutaj panie, które na co dzień udzielają się społecznie w Grupie Świętej Marty oraz w Bractwie Charytatywnym, przygotowały słodki poczęstunek dla żołnierzy. W trakcie spotkania rozkrojono kilkanaście blach placka i zaparzone kilkadziesiąt litrów kawy i herbaty. Na zakończenie żołnierze podziękowali ojcu Markowi za du-

pelana wojskowego. - *Pomysł organizowania takich spotkań został zapoczątkowany przez poprzedniego duszpasterza parafii wojskowej św. Zygmunta - księdza majora Krzysztofa Górskiego. Wtedy jednak Dni Skupienia były organizowane na Świętej Górze w Gostyniu. Podejrzewam, że w wielu jednostkach uroczystości ogranicza się jedynie do mszy świętej odprawianej w dniu przysięgi. A u nas dzięki pomocy i zaangażowaniu wielu osób z parafii udaje się nieco te uroczyste chwile przedłużyć* - wyjaśnił ojciec Marek Janus.

Niezwykła rzeźba w Dębnie

Zaledwie tydzień zajęło Grzegorzowi Sieradzkiemu z Chrzana wykonanie rzeźby Chrystusa. Naturalnej wielkości postać obejrzeć można na pięciometrowym krzyżu stojącym na rozstaju dróg w Dębnie.

Grzegorz Sieradzki ma 37 lat, z zawodu jest ślusarzem. - *Tę rzeźbę miał robić ktoś inny, ale miał wypadek. Proboszcz poprosił mnie o pomoc. Nigdy w życiu niczego takiego to robiłem* - mówi Grzegorz Sieradzki.

Rzeźba, naturalnej wielkości, musiała powstać w ciągu tygodnia, na mszę rezurekcyjną. Umocowano ją na pięciometrowym krzyżu. Po Wielkanocy proboszcz parafii postanowił, że krzyż stanie przy drodze nieopodal kościoła w Dębnie. Poświęcono go podczas uroczystości Bożego Ciała.

Rzeźba budzi zainteresowanie i podziw przejeżdżających przez Dębno osób. Zwrócił na nią uwagę etnograf z Muzeum Narodowego w Poznaniu. - *Pani etnograf pytała mnie, jakie szkoły skończyłem. Mówiła, że ludzie, którzy kończą studia, przez wiele lat wypracowują swój styl, a ja już ten styl mam* - mówi Grzegorz Sieradzki. Przyznaje, że nigdy wcześniej nie zdawał sobie sprawy z własnego talentu. - *Siostra uczyła się w szkole plastycznej. Talent do rysowania, a także lepienia z plasteliny ma również moja córka* - mówi mieszkaniec Chrzana.

W ostatnim czasie wykonał także ozdobną kratę do kościoła. Ma już kolejne plany na rzeźbę. Na razie nie chce zdradzać, co to będzie. - *Mam nadzieję, że zrobię jakąś ciekawą rzecz. Chciałbym coś po sobie zostawić* - mówi Grzegorz Sieradzki.

Grosz za kilometr

Pod koniec lipca, z okazji imienin patrona kierowców św. Krzysztofa, we wszystkich parafiach święcone były samochody. Zbierano również pieniądze na zakup środków transportu dla misjonarzy.

Akcja zbierania funduszy na samochody dla misjonarzy została przeprowadzona w wielu parafiach Ziemi Jarocińskiej w niedzielę, 22 lipca. Jej organizatorem jest MIVA Polska, która wspomaga polskich misjonarzy w zakupie środków transportu. Organizacja otrzymała zgodę i pomoc na początek z MIVA Austria, która już od 50 lat pomaga w zakupie samochodów terenowych, łodzi, motocykli i rowerów dla misjonarzy.

Pod koniec lipca w parafiach przeprowadzona została Ogólnopolska Akcja Świętego Krzysztofa - środki transportu dla polskich misjonarzy. Akcja będzie powtarzana również w ciągu roku. Jest prowadzona głównie wśród kierowców. Mogą oni jako ofiarę wdzięczności za bezpieczną jazdę symbolicznie przekazać dar w wysokości 1 grosza za każdy przejechany kilometr. Pieniądze można wpłacać na konto: Komisja Episkopatu ds. Misji, PKO S.A. I O/Warszawa, 12401037-20006598-2700-401112-004, z dopiskiem „MIVA Polska - Akcja Św. Krzysztof - środki transportu dla misjonarzy”. Przekaz pocztowy oraz wszelkie dodatkowe informacje można znaleźć na stronie internetowej pod adresem: <http://www.mivapolska.komisja.misyjna.episkopat.pl>. (15)

Serdeczne podziękowanie całej rodzinie, krewnym znajomym, sąsiadom, przyjaciółom, delegacjom firmie „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali nam serce, dzielił ból i smutek uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
Mieczysława Polaszyka

składa rodzina

Odeszli od nas:

- | | |
|---------------------|----------------------|
| TADEUSZ KRAWIEC | 1. 70 (Jarocin) |
| STEFAN GROBELNY | 1. 91 (Suchorzewko) |
| WACŁAW DEICHSLER | 1. 83 (Jarocin) |
| MIECZYŚLAW POLASZYK | 1. 52 (Jarocin) |
| TADEUSZ ARNDT | 1. 62 (Raszewy) |
| WŁADYSŁAWA SADOWSKA | 1. 91 (Wolica Pusta) |
| CZESŁAW KURCZALSKI | 1. 53 (Raszewy) |
| SALOMEA JERCHA | 1. 87 (Komorze) |
| JADWIGA RYBCZYŃSKA | 1. 84 (Gola I) |

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
„Jezierski” s.c.
Biuro Usług Pogrzebowych
ul. Targowa 18A, 63-200 Jarocin
KOMPLEKSOWO - 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)
CAŁODOBOWO - 0-601/869-111

PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy Państwu
FIRMA POGRZEBOWA „MAZURKIEWICZ”
trumny, pogrzeby, stypy, wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok - karawan melex
Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42

Serdeczne podziękowania ks. kanonikowi Józefowi Hańczarukowi z parafii Magnuszewice panu organiście rodzinie, sąsiadom, przyjaciółom delegacjom z zakładów pracy Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
Józefa Łukowskiego

składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie księdzu Andrzejowi Piłatowi rodzinie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy przekazali wyrazy współczucia zamówili msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
Stanisławę Giezek

składa rodzina

Serdeczne podziękowanie dr A. Roszakowi, personelowi oddziału chirurgicznego szpitala dr. J. Pietrzakowi i personelowi przychodni „Zdrowie” w Jarocinie ojcu proboszczowi z parafii św. Antoniego Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” s.c. rodzinie, krewnym, sąsiadom, delegacjom i tym wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego ukochanego męża, naszego kochanego ojca, teścia, dziadka

ś. † p.
Tadeusza Krawca

składa żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie panu dr. Andrzejowi Roszakowi personelowi oddziału chirurgicznego szpitala w Jarocinie za opiekę w chorobie ks. i organistce parafii o. o. Franciszkanów Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” całej rodzinie, krewnym znajomym, sąsiadom, przyjaciółom, delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali nam serce dzielili ból i smutek, uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, naszego ojca, brata, wujka, dziadka

ś. † p.
Wacława Deichslera

składa żona z rodziną

Jak przekazywane są pieniądze na naszą emeryturę

Składki widma

Wielu klientów Otwartych Funduszy Emerytalnych skarży się, że na ich kontach brakuje składek przekazywanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

- „Mamy bardzo dużo wniosków od mieszkańców powiatu jarocińskiego o wyjaśnienie przyczyn takiego stanu rzeczy, ale nie zawsze możemy pomóc”
- potwierdza Danuta Wiertelak, kierownik inspektoratu ZUS w Jarocinie.

Szukanie winnego często przypomina drogę przez mękę.

- Kilka miesięcy temu otrzymałam wydruk z OFE, z którego wynikało, że do funduszu nie wpłynęła część moich składek - mówi młoda mieszkanka Jarocina. - Od razu swoje konto sprawdził mój mąż - też były w nim „dziury”. W podobnej sytuacji jest wielu klientów OFE. Niektórzy nawet nie wiedzą, że ich rachunki są puste, bo się tym po prostu nie interesują.

Dlaczego brakuje składek?

- Często mamy do czynienia z błędami w zgłoszeniach, albo po stronie OFE, albo płatnika - mówi Joanna Jastrzębska, pracownik biura prasowego ZUS w Warszawie. - My, niestety, nie możemy przesyłać większości tych składek, jeżeli są jakieś błędy - głównie chodzi o pomyłki w identyfikatorach, literowe, w cyfrach, NIP-ie, PESELU. Wtedy nie wiemy dokładnie, kto to jest. Co można radzić takiej osobie? Powinna poprosić OFE, żeby sprawdził z naszą bazą danych identyfikatory. Zresztą, prowadzimy od jakiegoś czasu wspólnie z OFE akcję ujednolicania baz. Już w tej chwili wyrównujemy sytuację. Jeżeli płatnik nie płaci składek do ZUS - takie zagrożenie dotyczy ubezpieczonych, którzy zauważyli, że w ciągu pół roku nie zostały przekazane składki do OFE - pracownik może poprosić ZUS o wyegzekwowanie ich od pracodawcy. - Jeżeli się okazuje, że rzeczywiście tak jest - my na mocy ustawy uzupełniamy dane konto, ściągamy pieniądze z płatnika - zapewnia pracownik biura prasowego.

Co jednak robić, jeśli wszystko było w porządku, czyli nie zadziałał prawidłowo system informatyczny ZUS? - Jest Departament Obsługi Klientów, tam należy zgłaszać tego typu sprawy - radzi Joanna Jastrzębska. - Mamy infolinię, gdzie można sprawdzić stan konta składek przekazywanych do OFE, są tam specjaliści, którzy powiedzą, co robić dalej. Rzadko kiedy jest to nasza wina.

Błędne koło

„Gazeta” sprawdzała na przykładzie mieszkanki Jarocina, jak teoria wygląda w praktyce. W marcu, kiedy sprawa wyszła na jaw, zadzwoniliśmy zgodnie z sugestiami biura prasowego do Departamentu Obsługi Klientów ZUS. Tam poinformowano nas, że należy zwrócić się do terenowych oddziałów ZUS. - Mamy dostęp do takich samych

Jak sprawdzić swoje składki?

1. Najpierw należy skontaktować się ze swoim OFE. Najlepiej zadzwonić na specjalną infolinię Funduszu. Zwykle wystarczy podać dane identyfikacyjne (przy okazji sprawdzamy, czy zgadzają się z tymi, którymi dysponuje Fundusz) i numer umowy. Dowiemy się o wpływności składek na rachunek do trzech miesięcy do tyłu (tyle mniej więcej trwa przekazywanie pieniędzy z ZUS-u).

2. Jeśli składek brakuje - możliwe, że błąd popełnił pracodawca. Trzeba sprawdzić w kadrach, czy nie ma pomyłek w danych lub literówek w naszym imieniu i nazwisku w zgłoszeniu do ubezpieczenia oraz w przesyłanych co miesiąc do ZUS-u raportach.

3. Kolejny krok to wizyta w ZUS-ie. Należy przygotować takie dane jak: swój NIP, PESEL, nr dowodu osobistego, data przystąpienia do Funduszu oraz NIP i REGON pracodawcy. Można składać pisemne wnioski na specjalnych formularzach dostępnych w terenowych inspektoratach lub zadzwonić na infolinię centrali ZUS w Warszawie, tel. (0-22) 623-42-61 do 63, w godz. od 8.00 do 16.00.

4. Jeśli okaże się, że pracodawca nie płaci składek - należy jak najszybciej wezwać ZUS do ich wyegzekwowania, wraz z odsetkami. Gdy pracodawca popełnia błędy w dokumentacji - trzeba domagać się, by je skorygował. Możliwe też, że to bank popełnia pomyłki w przelewach. Wyjaśnić, kto jest winien przekłamania, powinien dokonać ZUS.

6. Gdyby okazało się, że ani płatnik, ani bank nie zawinili - ZUS musi uzupełnić brakujące składki wraz z odsetkami. Kiedy to nastąpi - tego nie wie chyba sam ZUS. Warto jednak interweniować, bo to przecież pieniądze zbierane na naszą emeryturę.

Przy tym wszystkim pamiętać trzeba, że za miesiące, podczas których ktoś przebywał na różnego rodzaju zasiłkach (np. chorobowym) lub bezpłatnym urlopie - składki się nie należą.

danych, jak lokalne inspektoraty - stwierdził pracownik departamentu. Poradzono też zadzwonić na infolinię ZUS, z zastrzeżeniem, iż trudno się z nią połączyć. Po kilkunastu próbach udało się. Żeby się dowiedzieć, dlaczego na koncie brakuje składek, jarocinianka musiała podać swój NIP, PESEL, do którego funduszu należy i od kiedy, dane płatnika składek - NIP i REGON, no i oczywiście, za jakie miesiące nie wpłynęły składki. - Musi się pani zgłosić do księgowości w swojej firmie. Ktoś w numerach deklaracji do ZUS, na dowodach wpłaty, wpisywał „00” (a powinno być „01” - przyp. red.) - usłyszała klientka OFE. Udała się do pracodawcy. Wyjął deklaracje, na których „jak byk” widniały numery „01”!

Jarocinianka postanowiła więc sprawę wyjaśnić w najbliższym inspektoracie ZUS. Wypełniła i złożyła tam w marcu (podobnie zrobił jej mąż) specjalny formularz. Zapewniano ją, że na odpowiedź czeka się około miesiąca. Wyjaśnienie dotarło pocztą... po ponad trzech miesiącach, datowane na koniec czerwca. Napisano w nim, że jej składki nie zostały przelane do OFE... z powodu błędnie oznaczo-

nych numerów deklaracji na przelewach wpłat - czyli jest „00”, a powinno być „01”! ZUS stwierdził w piśmie, iż sytuacja ta wymaga manualnej korekty w systemie. W związku z tym płatnik składek powinien przedstawić w inspektoracie dowody wpłat i dołączyć wniosek o ich uznanie. Kiedy płatnik pokazał prawidłowo wypełnione deklaracje, usłyszał, iż... błąd być może leżał po stronie banku. Tymczasem w przypadku męża jarocinianki ZUS wyjaśnił (również po ponad trzech miesiącach), że komputerowy system ubezpieczalni nie przetworzył jeszcze danych - sprawa dotyczyła października 1999 roku! ZUS poinformował też klientów OFE, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, o ile płatnik opłacał należne składki i w terminie składał prawidłowo wypełnione dokumenty, wówczas od składek przekazanych nieterminowo należne są od ZUS odsetki określone przepisami Kodeksu Cywilnego. Kiedy wpłynęła one na rachunki naszych bohaterów - nie wiadomo. Tym bardziej, że ostatnio rząd podjął decyzję o „lataniu” tegorocznego budżetu właśnie z pieniędzy nie przekazanych jeszcze przez ZUS do OFE.

(alg)

Radni zachwyceni Liberocurt i Veldhoven

Grupa kilkunastu jarocińskich radnych odwiedziła zaprzyjaźnione z Jarocinem miasta - francuskie Liberocourt i holenderskie Veldhoven. Zapoznawali się z działaniem zakładów utylizacji śmieci i organizacją pomocy społecznej. Z zazdrością obserwowali, jak szybko rozwija się gospodarczo Liberocourt.

W dziesięciodniowym wyjeździe uczestniczyło 17 jarocińskich radnych wraz z osobami towarzyszącymi. - Wycieczka nic nie kosztowała budżetu gminy. Radni płacili po 500 zł, ich małżonki po 700 zł. To były koszty ubezpieczenia, przejazdu i zakupu upominków - zapewnia przewodniczący rady Marian Sikorski. - Była to wizyta przyjaźni, wynikająca z umów partnerskich. Za rok my przyjmujemy delegację stamtąd.

Podczas pobytu we Francji i Holandii nie podpisywano żadnych umów i nie ustalano nowych zasad współpracy. Jarocińscy radni zapoznawali się przede wszystkim z rozwiązaniami przyjmowanymi przez tamtejsze samorządy. - Nalegałem, abysmy zobaczyli to, z czym możemy się przekonąć. Chodzi mi o rozwiązywanie problemów ze śmieciami - wyjaśnia przewodniczący. Radni zwiedzili zakłady utylizacji śmieci w Liberocourt - niewielki i nie stosujący jeszcze najnowszych technologii i ogromny, nowoczesny w Veldhoven. Marian Sikorski przypomina, że wybudowanie zakładu utylizacji śmieci na terenie gminy Jarocin zaproponował władzom miejskim inwestor z Wrocławia. - Warto było się przekonąć, że propozycje przetwarzania śmieci w Jarocinie to nie jest jakiś nieczny zamiar w stosunku do miasta, wrabianie w coś złego, szkodliwego - mówi przewodniczący i przekonuje: - Już dawno powinniśmy wypić niejedną butelkę koniaku z tymi, którzy chcą u nas budować przedsiębiorstwo obsługujące milion i dwieście tysięcy ludzi. Zapewnia, że propozycja wrocławskiej firmy odpowiada technologii stosowanej w Veldhoven. Zachwycony przedsiębiorstwem jest też Leszek Bajda, wiceprzewodniczący komisji ochrony środowiska. - W Holandii zapoznałem się szczegółowo ze sposobem spalania śmieci. Nie wydobywają się przy tym nieprzyjemne zapachy, z kominów nie wydostaje się dym. Może to być inwestycja całkowicie bezpieczna dla środowiska. Wszystko zależy od zastosowanej technologii - uważa Leszek Bajda.

Delegacja zwiedziła także Severinus - kompleks obiektów, w których żyją osoby niepełnosprawne. Odwiedzili firmę handlującą artykułami codziennego użytku, których pozbyli się już mieszkańcy Veldhoven. - Także nasi radni pokupowali sobie za grosze lampy i inne fajne rzeczy - mówi przewodniczący.

Radni, którzy już wcześniej byli we francuskim Liberocourt, tym razem z zaskoczeniem zwiedzali miasto. - Kilka lat temu Liberocourt robiło wrażenie miejsca, w którym nie może się zdarzyć już nic ciekawego - przy-

znaje Marian Sikorski. Liberocourt było kiedyś ośrodkiem górniczym. Po zakończeniu eksploatacji kopalni przestało się rozwijać. Wśród mieszkańców dominowały osoby starsze i emigranci z Algierii. Młodzi wyprowadzali się do dużych aglomeracji, gdzie mogli znaleźć pracę. - Teraz Liberocourt jest nie do poznania. Powstała ogromna strefa przemysłowa - mówi przewodniczący, nie ukrywając, że jarocińscy radni z zazdrością oglądali nowo powstałe zakłady.

* * *

Podczas pobytu w Veldhoven, w holenderskiej gazecie ukazał się artykuł na temat polskiej delegacji. Autor cytuje w nim wypowiedź wicestarosty Czesława Robakowskiego, który - zachwycony warunkami, jakie stworzono w Holandii niepełnosprawnym - miał powiedzieć: „Niestety, pozostajemy 40 lat w tyle”. Słowa te oburzyły już w Holandii niektórych jarocińskich radnych. Nie do końca zgadzają się z nimi także osoby opiekujące się niepełnosprawnymi w Jarocinie. Natomiast wicestarosta zaprzecza, aby użył przypisanego mu stwierdzenia. - Słów cytowanych w tym artykule nie wypowiedziałem. Ograniczyłem się tylko do stwierdzenia, że możemy się wiele nauczyć od Holendrów w zakresie opieki nad niepełnosprawnymi. Wicestarosta przyznaje, że takie słowa prawdopodobnie padły z ust innego uczestnika delegacji.

Holenderski dziennikarz, wspominając o wizycie radnych w Severinusie, przytacza słowa dyrektora ośrodka, Ada Hendriksa: „Spotkanie przed 5 laty, pomiędzy Severinusem i instytucją pomocy społecznej w Polsce, nie przyniosło większych efektów, bowiem dyrektor organizacji pomocy społecznej z Jarocina poruszał jedynie tematy polityczne. Nam zależało na ludziach, gdyż właśnie oni byli celem naszej wizyty”. Marian Sikorski wyjaśnia, że szef Severinusa wskazał w swojej wypowiedzi na Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie. - Poprosiłem, aby potraktować to jako nieopatrzność i rozważyć możliwość nawiązania normalnych stosunków.

Dyrektor DPS w Zakrzewie Konrad Krzynówek przyznaje, że kilka lat temu próbował nawiązywać współpracę z ośrodkiem Severinus w Veldhoven. - Z Severinusem mam podpisaną list intencyjny. Nie doszło do podpisania umowy. Na pewno nie zdecydowały o tym żadne względy polityczne, ale stanowisko ówczesnego wicewojewody i dyrektora wojewódzkiego zespołu pomocy społecznej - przekonuje Konrad Krzynówek, zaskoczony słowami Ada Hendriksa.

ROBERT KAŹMIERCZAK

Od bezrobotnego do właściciela firmy

Bezrobotny ma prawo...

W pierwszym artykule z cyklu „Od bezrobotnego do właściciela firmy”, opublikowanym w poprzednim numerze „Gazety”, opisane zostały zagadnienia związane z

rejestracją osoby bezrobotnej w powiatowym urzędzie pracy, a także obowiązki bezrobotnego. Dziś przybliżamy prawa bezrobotnego.

Kiedy osoba bezrobotna dostarczy już do urzędu pracy komplet wymaganych dokumentów, złoży wypełnione formularze i zostaje zarejestrowana, to automatycznie nabywa prawa bezrobotnego. Różnią się one jednak w poszczególnych przypadkach. Pierwsze różnice dotyczą już rodzaju ubezpieczeń, jakim zostaje objęty bezrobotny. - *Każdą osobę bezrobotną zgłaszamy do ubezpieczenia zdrowotnego i opłacamy za nią składki - informuje Gabriela Grzechowiak, kierownik Działu Ewidencji Świadczeń i Informacji w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie. - Tylko w przypadku bezrobotnych z prawem do zasiłku, regulujemy także składki ubezpieczeń emerytalnego i rentowego.*

461,90 zł to obecnie wysokość podstawowego zasiłku dla bezrobotnych. Otrzymują go osoby, które udokumentują zatrudnienie od 5 do 20 lat. 80 % tej kwoty dostaną bezrobotni, którzy wcześniej pracowali krócej niż 5 lat, a 120 % pracujący dłużej niż 20 lat. Jednak, aby nabyć prawo do zasiłku, trzeba spełnić inne warunki. - *Osoba musi udokumentować co najmniej 365 dni uzyskiwania przynajmniej najniższego wynagrodzenia w 18 miesiącach bezpośrednio poprzedzających rejestrację. Nie jest więc ważny wymiar czasu pracy, ale wysokość wynagrodzenia - tłumaczy Gabriela Grzechowiak. - Jeśli wykonywała pracę na umowę zlecenie,*

brane jest pod uwagę, czy w ciągu tych 18 miesięcy, przez co najmniej 365 dni, była odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne i fundusz pracy od przynajmniej najniższego wynagrodzenia. Podobnie jest w przypadku pracy nakładczej lub prowadzenia własnej działalności gospodarczej. W tych ostatnich przypadkach dokumentem rozstrzygającym, czy bezrobotnemu należy się zasiłek, jest zaświadczenie z ZUS-u, albo zakładu pracy. Zasiłek dla bezrobotnych przysługuje także po zakończeniu urlopu wychowawczego i odbyciu zasadniczej służby wojskowej, trwającej co najmniej 350 dni.

Bezrobotny nabywa prawa do zasiłku na 12 miesięcy. - *Są odstępstwa od tej zasady - zaznacza kierownik działu ewidencji świadczeń jarocińskiego urzędu pracy. Jeśli bezrobotny sam rozwiązał stosunek pracy, wypowiedział pracę lub odszedł za porozumieniem stron, to zasiłek otrzyma dopiero po 90 dniach i o ten czas skraca się okres jego pobierania. Jeśli bezrobotny został zwolniony dyscyplinarnie, prawo do zasiłku nabywa dopiero po 180 dniach.*

Gabriela Grzechowiak podkreśla, że bezrobotny, oprócz objęcia go ubezpieczeniami i przyznaniem zasiłku, nabywa także innych praw. - *Może korzystać z usług doradcy zawodowego, który jest do dyspozycji w naszym urzędzie. Ma także prawo udziału w szkoleniach, orga-*

nizowanych i opłacanych przez urząd. Bezrobotny otrzymuje wówczas dodatek szkoleniowy - 20 % zasiłku dla bezrobotnych.

Każdego dnia w urzędzie pracy wciąż rejestruje się wielu tegorocznych absolwentów, którzy nie zdecydowali się na kontynuowanie nauki, bądź nie powiodło się im na egzaminach na wyższe uczelnie i nie znaleźli zatrudnienia. - *Od marca 1996 r. absolwenci nie nabywają w ogóle prawa do zasiłku dla bezrobotnych - podkreśla Gabriela Grzechowiak. Status bezrobotnego absolwenta nabywa się tylko na okres 12 miesięcy od ukończenia szkoły. Później zostaje się po prostu bezrobotnym bez prawa do zasiłku. - Jeśli w ciągu tych 12 miesięcy absolwent będzie uczestniczył w szkoleniu, to przez okres szkolenia będzie otrzymywał stypendium w wysokości 60 % podstawowego zasiłku. Jeśli absolwent będzie skierowany na staż, to będzie dostawał stypendium równe wielkości zasiłku - wyjaśnia Gabriela Grzechowiak.*

ROBERT KAZMIERCZAK

Powyższy artykuł, podobnie jak pierwszy z cyklu „Od bezrobotnego do właściciela firmy”, dostępny jest na stronach internetowych www.gj.com.pl. Tam też można zapoznać się z formularzami wypełnianymi przy rejestracji i podstawowym aktem prawnym, dotyczącym bezrobotnych - ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Jarocin będzie w Internecie

Do końca sierpnia ma być przygotowana i udostępniona strona internetowa Jarocina. Mają się na niej znaleźć m.in. podstawowe informacje o gminie, baza adresowa, oferta inwestycyjna, najważniejsze uchwały. Strona ma być na bieżąco aktualizowana.

Klika tygodni temu w artykule na temat obecności samorządów w Internecie, opisaliśmy strony gminy Jarocin. Znajdują się one na serwerze Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu i są niemal nie możliwe do odnalezienia. Mają archaiczną szatę graficzną i są bardzo ubogie informacyjnie. Nie wszystkie dane są aktualne. Na początku lipca wiceburmistrz Ryszard Kołodziej zapewnił, że w ciągu miesiąca powstanie nowa, profesjonalnie

przygotowana witryna internetowa gminy. Później zarząd miejski zdecydował, że strony mają powstać do końca sierpnia.

W ubiegłym tygodniu wydział promocji rozesłał pisma do kilku osób i firm, głównie z Jarocina, z zapytaniem o cenę stworzenia serwisu internetowego. Strony mają już być umieszczone pod adresem www.jarocin.pl. Na stałe będą zawierać informacje o historii Jarocina i okolic, bazie turystycznej i szkolnej. Przedstawione będą wła-

dze gminy i struktura urzędu, a także udostępnione strategia rozwoju gminy, najważniejsze uchwały i katalog ofert inwestycyjnych. Strony mają być wzbogacone graficznie przez umieszczenie fotografii i sekwencji wideo i na bieżąco aktualizowane.

Oferty, zawierające wycenę wykonania usługi, można składać na piśmie lub w formie elektronicznej do 20 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Jarocinie.

(rr)

unijne abc

Irlandia mówi „nie”

Droga do Unii Europejskiej jest trudna i mozolna, ale to że do niej w ogóle idziemy wydaje się być zupełnie naturalne. Jednak irlandzkie „nie” okazało się zimnym prysznicem chyba dla wszystkich, a uśpiona czujność krajów kandydujących ponownie zamieniła się w niepewność.

Od momentu przystąpienia do Unii Europejskiej w 1973 roku wraz z Danią i Wielką Brytanią, ten wielki kraj w północno-zachodniej Europie przeszedł zasadnicze zmiany gospodarcze i społeczne. Można powiedzieć, że Irlandia w Unii to historia sukcesu i prawdziwy „tygrys Europy”. Wygląda na to, że Irlandczycy w ciągu kilkunastu lat potrafili skutecznie wykorzystać swoją obecność w Unii i umiejętnie przekonywać pozostałe państwa członkowskie o swoich potrzebach i funduszach niezbędnych do ich realizacji. Z niepozornego zaściankowego kraju nie pozostało już nic, a Irlandczykom udało się rzecz nadzwyczaj trudna, aczkolwiek jak widać możliwa do osiągnięcia: zmienili obraz swojego państwa w oczach innych i pokonali negatywne stereotypy związane z nimi samymi.

Nie tak dawno wolą niespełna czterech milionów obywateli Irlandii okazało się niezmiennianie kształtu obecnej Unii Europejskiej. Wynik tego referendum można interpretować na wiele sposobów, choć

podstawowe przesłanie brzmi - nie chcemy nowych państw w Unii Europejskiej. Po części niechęć Irlandii do rozszerzenia Unii o nowych i najczęściej biedniejszych członków jest zrozumiała. Obawy o zmniejszenie funduszy w sytuacji, gdy przy jednym stole zasiądzie większa grupa potrzebujących, są jak najbardziej realne. Z resztą, tego typu rozterki przeżywa nie tylko Irlandia, ale zapewne Portugalia, Grecja i Hiszpania, czyli te kraje, które dotychczas najwięcej czerpały ze wspólnego budżetu Unii Europejskiej.

Najwłaściwszą reakcją wszystkich państw kandydujących, w tym Polski, powinna być oczywiście mobilizacja, a nie zniechęcenie. Politycy nie tracą nadziei i pocieszają, że to chwilowy kryzys po stronie Wspólnoty, a my nieprzerwanie kroczymy do Unii.

Irlandia powinna być dla nas doskonałym wzorem do naśladowania. Możliwe, że nam również by się udało. Problem jednak w tym, że możemy ją zacząć naśladować dopiero, gdy już będziemy w Unii.

AGNIESZKA STĘPKOWSKA

Krew zbadana za darmo

Ponad sześćdziesiąt osób poddało się w sobotę darmowemu badaniu krwi w Dobieszczyźnie. W kilku przypadkach wykryto anemię i cukrzycę.

Darmowe badanie morfologii krwi, poziomu cukru i cholesterolu przeprowadziła w sobotę w Dobieszczyźnie prywatna Pracownia Analiz Medycznych Anny Rudnickiej z Jarocina. Już na kilkanaście minut przed rozpoczęciem przyjęć przed ośrodkiem zdrowia ustawiła się kilkudziesięcioosobowa grupa osób. - *Przyszli głównie ludzie starsi, dla których problemem jest przyjazd na badania do Jarocina - mówi Anna Rudnicka. - Nie spodziewałam się aż tak dużego zaintereso-*

wania. W ciągu dwóch godzin pobraliśmy krew od ponad 60 osób i nawet zabrakło nam próbek - wyjaśnia. W kilku przypadkach stwierdzono anemię i cukrzycę. Większość przebadanych przyznała, że ostatni raz poddawała się badaniom krwi kilka lub nawet kilkanaście lat temu.

Anna Rudnicka zapowiedziała, że wkrótce akcja darmowych badań krwi zostanie powtórzona w kolejnym wiejskim ośrodku zdrowia.

(rr)



Nowomiejskie koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizowało w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście Trzecią turę turnieju o tytuł króla strzelców. W strzelaniu wzięły udział 24 osoby, w tym 7 kobiet.

FOTO Stachowiak

IMPREZY

HEL

Sierpień

- 4-5 WEEKEND POLSKICH ZESPOŁÓW ROCKOWYCH
- KRZYSZTOF SKIBA - „BIG CYC”
- 7 - Przegląd Młodych Talentów - Hel 2001 „Jeśli potrafisz pchaj się na afisz”
- 12 - ANDRZEJ RYBIŃSKI (z zespołu „Andrzej i Eliza”) kontra Jerzy RYBIŃSKI (z zespołu „No To Co”)
- 14 - Przegląd Młodych Talentów - Hel 2001 „Jeśli potrafisz pchaj się na afisz”
- 15 - Dzień Wojska Polskiego - przegląd piosenki żołnierskiej, parada zespołów wojskowych
- 17-19 - Dni Ryby w Helu - degustacja ryby (bezpłatnie), przegląd piosenki morskiej i kaszubskiej - prowadzi E. Lewańczyk
- 31 - ZAKOŃCZENIE SEZONU LETNIEGO HEL 2001

WŁADYSŁAWOWO

Sierpień

- 2 - XXIX Letnie Koncerty Organowe - kościół p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
- 3 - impreza: „Rybka w Władku Bis” - port
- 15 - Święto Wojska Polskiego - estrada przy ulicy gen. Hallera
- 24-26 - międzynarodowy turniej judo junierek i juniorów - Ośrodek Przygotowań Olimpijskich - Cetniewo
- 25 - pożegnanie lata - port

JASTRZĘBIA GÓRA

Sierpień

- 3 - IX Letnie Koncerty Organowe - kościół p. w. św. Ignacego Loyoli
- 17 - „Frugostacja”

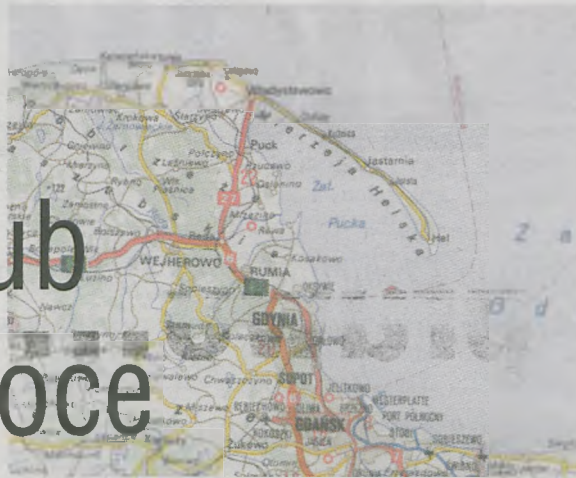
Woodstock 2001

Po odwołaniu Festiwalu w Jarocinie, tegoroczny Przystanek Woodstock w Żarach, to chyba jedyne miejsce, gdzie można będzie posłuchać dobrego polskiego rocka.

Podczas koncertów 10 i 11 sierpnia w Żarach wystąpi aż 24 wykonawców. Wśród nich są takie gwiazdy, jak: Voo Voo, Raz Dwa Trzy, Acid Drinkers, Pidżama Porno, Rzepczyno Folk Band i wielu innych. Pojawiają się również zespoły amatorskie. Na pewno zagrają Hey i Agressiva 69, choć nie podpisali jeszcze umowy z organizatorami.

na plaży

W Chałupach lub statkiem po zatoce



▶ HEL

Niewiele jest w Europie tak pięknie położonych miejsc jak Hel. To małe miasto leżące na cyplu Półwyspu Helskiego otoczone z trzech stron wodami Bałtyku, w okresie letnim, przyciąga tysiące turystów. W zasadzie dość szybko Hel zyskał miano kurortu wypoczynkowego.

Gmina Hel znajduje się na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego. Występuje tam wiele różnorodnych gatunków roślin, przede wszystkim na plaży i wydmach - białej i szarej. Sprzyjający klimat i niepowtarzalne walory krajobrazowe sprawią, że oferta wypoczynkowa na Półwyspie Helskim zadowoli nawet najbardziej wybrednych turystów.



▶ DOJAZD

Samochodem: tak jak do Gdyni, stamtąd do Redy, drogą nr 27 do Władysławowa, a potem drogą nr 25 do Helu
Pociągami: pociąg z Jarocina do Gdyni, stamtąd do Helu pociągami: 12.21, 12.49, 15.05, 16.33, 17.51, 19.38

▶ ATRAKCJE

ulica Wiejska: można zobaczyć tu domki rybackie z końca XVIII i połowy XIX w
 kościół poewangelicki p.w. Św. Piotra i Pawła z XV w - najstarszy budynek w Helu; obecnie mieści się w nim muzeum rybołówstwa

▶ NOCLEG

Hoteli: 60 do 150 zł od osoby; pokoje: 2-os. od 70 - 220 zł (w zależności od standardu)
Domy wypoczynkowe: od 24 do 60 zł
Kwatery prywatne, pokoje gościnne: 2-osobowe od 50 do 110 zł (w zależności od standardu)
Camping: wynajęcie przyczepy - około 40 zł, namiot - osoba 5 zł, namiot 2-os. około 3 zł, namiot większy w granicach 4 zł, dzieci do lat 10 - 3 zł, postawienie własnej przyczepy - w granicach 6 zł
Wyżywienie: śniadanie - około 10 zł, obiad 15 - 20 zł, kolacja 9 - 10 zł (ceny podawane są za dobę)

fokarium: tu turyści mogą podziwiać foki; ssaki te żyją w basenie usytuowanym na terenie Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego, w pobliżu Bulwaru Nadmorskiego
plaża: W Helu znajdują się dwie plaże - jedna od strony Zatoki Gdańskiej, nieopodal bulwaru, droga bardzo szeroka za lasem, nad pełnym morzem
latarnia morska
port marynarki wojennej: zwiedzanie portu jest możliwe tylko po wcześniejszym uzgodnieniu z komendą portu wojennego, na nabrzeżu portu można zobaczyć najstarszy zachowany polski statek „Batory”

▶ JASTRZĘBIA GÓRA

Jastrzębia Góra jest atrakcyjnie położona na wysokim brzegu Bałtyku stanowiącym kraniec wysoczyzny morenowej. W miejscach szczególnie narażonych na erozję powstały malownicze wąwozy (Lisi Jar, Łebski Żleb). Porośnięte lasem, strome klifowe wybrzeże oddziela Jastrzębią Górę od czystej plaży nad otwartym morzem.

▶ ATRAKCJE

- plaża - swoją sławę Jastrzębia Góra zawdzięcza właśnie pięknym plażom i wyjątkowym walorom przyrodniczym; plaża w rejonie tejże miejscowości jest jedną z najatrakcyjniejszych nad polskim morzem; jest tu bardzo dobrze wyposażone zaplecze sportowe: skutery wodne, deski windsurfingowe, wypożyczalnia wodna
- loty widokowe - nad okolicą z lądowiska w Tupadłach
- ścieżka rowerowa - z Jastrzębiej Góry do Karwii (7 km) oraz do Mechowa, gdzie znajduje się słynna połodowcowa grota Czarna Wda - na południowy zachód od Jastrzębiej Góry znajduje się rzeka Czarna Wda udostępniana do wędkowania



▶ CHAŁUPY

Miejscowość położona między Władysławowem i Jastarnią, nadal utrzymuje swój rybacki charakter. Jest jednocześnie bardzo atrakcyjnym kąpieliskiem morskim zlokalizowanym w miejscu bardzo malowniczym, czyli u nasady Półwyspu Helskiego, między Bałtykiem i Zatoką Pucką. Płytkie wody zatoki stwarzają idealne warunki do uprawiania windsurfingu. Plaża Chałup to z kolei upodobane miejsce nudystów. Będąc w Chałupach na pewno warto zobaczyć charakterystyczną rybacką zabudowę, z czerwonej cegły, z początku XX w.



▶ WŁADYSŁAWOWO

Latem jest to nadmorski kurort. Odwiedza go tysiące turystów. Władysławowo, to także znany ośrodek rybołówstwa bałtyckiego i przetwórstwa ryb. Jest mnóstwo smażalni, gdzie można spróbować świeżo usmażoną rybkę. Jeśli pogoda spłata figla i jest zbyt zimno by się kąpać, turyści mogą pospacerować po uroczym alejkach w centrum miasta, wybrać się do kina lub uroczym małym knajpek.



▶ DOJAZD

Samochodem: z Gdyni drogą nr 27
Pociągami: z Jarocina pociągami kursującymi do Helu

▶ NOCLEG

Kwatery prywatne, pokoje gościnne: od 18 do 55 zł
Personaly: od 50 do 80 zł
Camping: wypożyczenie domku - średnio od 80 do 150 zł; postawienie przyczepy - w granicach 10 zł, namiot - 8 - 10 zł

▶ ATRAKCJE

- port rybacki
- ośrodek olimpijski - Cetniewo
- dom Rybaka - znajduje się przy końcu ulicy Hallera
- wieża widokowa - w sezonie czynna 10.00 do 19.00
- latarnia morska na Rozewiu
- kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny - uchodzi za perłę architektury lat 60-tych
- aleje spacerowe - ul. gen. Hallera, Żeromskiego, Morska oraz alejki wzdłuż plaży, na zachód od portu w kierunku Cetniewa.

Weekend w... SKORZĘCINIE

Duży ośrodek wypoczynkowy położony w gminie Witkowo, nad Jeziorem Skorzęcińskim. Teren ośrodka zajmuje prawie 50 ha. Są wielkie piaszczyste plaże i czysta woda oraz bogata baza noclegowa. Może tu być zakwaterowanych jednocześnie około 6,5 tys. osób w hotelach i domkach. Prawie 400 miejsc jest na polu campingowym. Na obszarze ośrodka znajdują się: punkt medyczny, apteka, zakład fryzjerski, poczta, budki telefoniczne, zakład fotograficzny, policja, a także mnóstwo sklepików, straganów. Można również dobrze zjeść w restauracjach. Są także smażalnie ryb i mała gastronomia.



▶ DOJAZD

Samochodem: z Jarocina drogą nr 42 w kierunku Środy Wlkp., 9 km przed Środą skręcamy w prawo na Mitosław i do Wrześni, Witkowa, stamtąd do Skorzęcina Pociągami z Jarocina do Gniezna przez Wrześnię: osobowy: 6.00, 10.20, 14.24, 17.50, pociąg: 11.30
 Z Gniezna do Skorzęcina: autobusy PKS - codziennie: 9.00, 10.10, 11.10, 13.30, 14.30, 16.50, 19.00, 22.20; tylko w soboty i niedziele: 16.30

▶ NOCLEGI

Camping: domki campingowe: 80 - 120 zł, osoba dorosła - 6 zł, dzieci - 4 zł, namiot 6 - 7 zł (w zależności od wielkości) pokoje prywatne: 2-os. - 50 zł (doba), 3-os. - 60 zł



▶ ATRAKCJE

- kąpielisko: codziennie od 10.00 - 18.00
- Orla Góra - boisko do paintbolla
- szersza plaża
- pomost spacerowy
- zabytkowy kościół
- 4 korty tenisowe (w tym dwa ziemne)
- 3 salony gier
- wesołe miasteczko
- odbywa się mnóstwo imprez, przede wszystkim dyskotek
- Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu ośrodka (0-63) 277-01-49
- Sprzęt wodny**
 - rowery - 4 - 10 zł - godz.
 - kajaki - 8 zł - godz.
 - łódka - 10 zł - godz.

W następnym numerze „Gazety” na stronach wakacyjnych będziecie Państwo mogli przeczytać o tym, dlaczego warto spędzić urlop na Mazurach, jakie atrakcje czekają na turystów oraz ile trzeba zapłacić za nocleg i wyżywienie.

Opracowanie ANNA GAUZA

Na zielonej Ukrainie

W niemal samym centrum Chmielnickiego - miejscowości o znaczeniu wojewódzkim, autobus, którym podróżują „Snutki” zostaje zatrzymany przez... stado krów. Na Ukrainie nikogo jednak nie dziwi widok stada pędzonego ulicami miasta.

Podróż rozpoczyna się późnym popołudniem w czwartek, 5 lipca. W autobusie spędzimy nie tylko najbliższą noc, ale i kolejny dzień. Trwająca prawie 24 godziny wyprawa wiedzie nas w głąb Ukrainy - do Starokonstantynowa. Podróż na wschód jest dla nas wielką niewiadomą... Co innego Słowacja. Tam tancerze z Zespołu Folklorystycznego

zatrzymujemy się jeszcze przed miastem Chmielnicki. Ojciec Piotr wyjaśnia wszystkim, że przed laty właśnie w tym miejscu przebiegała granica. W niemal samym centrum miasta obwodowego Chmielnicki autobus zostaje zatrzymany przez... stado krów. Na Ukrainie nikogo jednak nie dziwi widok stada pędzonego ulicami miasta.

klarują chęć wstąpienia do zakonu.

Na miejscu wita nas ojciec Józef Chromy - dyrektor postulatu, odpowiedzialny na co dzień za kandydatów do zakonu. Tym razem zajmuje się jednak zakwaterowaniem nas w pokojach. - *Kochani, co wyście najlepszego narobili? Kobiety w naszym klasztorze. Koniec świata - słyszymy na korytarzu.* Zakonnik, który dopiero przed chwilą pojawił się w klasztorze, wygląda jednak bardziej na rozbażonego niż zmartwionego zmianami. Na wspólnej kolacji okazuje się, że osobą z korytarza jest proboszcz parafii - człowiek o ogromnym poczuciu humoru - ojciec Paweł Lasocki. Oprócz niego poznajemy również pozostałych mieszkańców klasztoru: brata Grzegorza Ligęzę, który pełni funkcję gwardiana w starokonstantynowskim klasztorze oraz postulanta. - *Jeśli ktoś z was będzie chciał wziąć ślub, zamówić pogrzeb czy przystąpić do spowiedzi - to zgłasza się do mnie. A jeśli będziecie chcieli coś zjeść lub popsuć coś w klasztorze - to musicie pójść do gwardiana czyli brata Grzegorza* - wyjaśnia różnicę pomiędzy proboszczem a gwardianem ojciec Paweł. Wszyscy zakonnicy okazują się niesłychanie gościnni i sympatyczni. Nie można się z nimi nudzić. Mimo że każdy z braci ma swoje obowiązki, i tak znajduje czas na wspólną zabawę czy rozmowę.

„Snutki” po raz pierwszy w siedemnastoletniej historii zespołu



Tradycją każdego wyjazdu jest chrzest tych, którzy przekraczają granice wspólnie z zespołem po raz pierwszy

stycznego „Snutki” występowali już przed dwoma laty, podczas wizyty u zaprzyjaźnionego zespołu „Flisoczek” w Czerwonym Klasztorze. Od strony organizacyjnej nad przebiegiem naszego wyjazdu czuwają Jarosław Mendelski - prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej z Potarżycy oraz sekretarz stowarzyszenia - Kazimierz Orliński. O program artystyczny w czasie koncertów zadba natomiast Aleksandra Mendelska - kierownik Zespołu Folklorystycznego „Snutki”.

Kilkanaście kilometrów przed granicą czeka na nas pochodzący z Ziemi Jarocińskiej kapucyn - ojciec Piotr Komorniczak, który na co dzień pracuje w Kijowie i jest przełożonym regularnym Kustodii p.w. św. Antoniego na Ukrainie. To właśnie dzięki jego staraniom i zaproszeniom „Snutki” po raz pierwszy będą mogły wystąpić w Starokonstantynowie. Na granicy spędzamy prawie cztery godziny. Celnicy wciąż piętrzą nowe trudności. Wreszcie udaje nam się wjechać na teren Ukrainy. Na szosach panuje niewielki ruch. Mijamy ogromne pola, małe domki, stada pasących się krów, koni. Gdyby nie słupy elektryczne, które stoją gdzieś tam, można by pomyśleć, że na tym terenie nie ma żadnej cywilizacji. Jest jednak coś pięknego w tych niezamieszanych terenach. Gdy mijamy wioski i mniejsze miasteczka, w słońcu błyszczą kopuły cerkwi prawosławnych. Na chwilę

Za klasztornym murem

Zbliżamy się do Starokonstantynowa - miejscowości liczącej około 37 tysięcy mieszkańców. Już z daleka widać transparenty informujące o święcie miasta. Autobus dojeżdża do białego budynku, który wyraźnie wyróżnia się wśród pozostałych. Tutaj mieści się klasztor



Wśród ukraińskich lasów rozbrzmiewały polskie piosenki ludowe. We wspólnym śpiewaniu wtrórowali nam również ojciec Paweł oraz ojciec Józef

i kościół p.w. Jana Chrzciciela, należące do zakonu franciszkanów kapucynów. Od ojca Piotra dowiadujemy się, że obecnie mieszka tutaj zaledwie czterech zakonników, w tym trzech Polaków. Oprócz nich w starokonstantynowskim klasztorze przebywa również kilku młodych chłopaków - postulanta, którzy de-

mają bardzo dużo wolnego czasu. Dotychczas programy pobytów za granicą były wypełnione występami, spotkaniami. Na Ukrainie tancerze mogą naprawdę odpocząć. Mamy nawet czas na rozegranie meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami młodszych i starszych „Snutek”. Emocjonujące rozgryw-

ki kończy wynik 2:0 dla ekipy dorosłych. Bramki zdobywają: Jarosław Mendelski oraz kierownik kapeli - Karol Michalak. W niedzielę uczestniczymy w polskiej mszy świętej w kościele kapucynów, którą odprawia ojciec Piotr. Po południu wspólnie z bratem Grzegorzem dajemy koncert muzyki religijnej na klasztornej podwórku. Rozpoczynamy od „Arki Noego”, a kończymy na piosence Stanisława Sojki. Próbowujemy również śpiewać po ukraińsku. Ojciec Piotr oprowadza też wszystkich chętnych po klasztornych podziemiach. Wieczorami organizuje seanse kinowe, w czasie których wyświetla film o ojcu Pio - kapucynie i stygmatyku. W czasie trzydniowego pobytu udaje się również zorganizować wycieczkę nad jezioro. Po kilku godzinach dołączają do nas kapucyni i postulanci. Jako pierwszy pojawia się ojciec Józef, który jako jedyny z gości włącza się do gry w piłkę wodną. Wieczorem w czasie rozmów z innymi braćmi dowiadujemy się, że trenuje on nie tylko pływani-
anie, ale również wspinaczkę górską i biegi. Każdy z kapucynów ma swoje pasje. Mówią, że bez nich trudno byłoby „przetrwać”. Ojciec Paweł mógłby godzinami opowiadać o historii tych terenów. Na wspólnym ognisku rozśmiesza wszystkich aktorską interpretacją śpiewanych przez nas utworów. Wśród ukraińskich lasów rozbrzmiewają przede wszystkim polskie piosenki ludowe z różnych regionów. Nie może jednak zabraknąć również „Stokrotki” i oczywiście... „Na zielonej Ukrainie”. Po wspólnie spędzonym popołudniu nad jeziorem chłopcy podrzucają proboszcza kilka razy w górę, a dziewczęta specjalnie dla ojca Pawła tańczą czardasza.

W Starokonstantynowie, w sklepach można zobaczyć jeszcze liczydła. Na chodnikach i ulicach wałają się śmieci, ale trudno byłoby szukać koszy. Widok ludzi spożywających alkohol w sklepach czy w czasie dyskoteki na stadionie nikogo tutaj nie dziwi. Mimo panującej

wszędzie biedy mieszkańcy są jednak bardzo życzliwi. W sobotę, w dniu święta miasta, występy artystyczne poprzedzają blisko dwugodzinne przemówienia przypominające te, które wygłaszane były z okazji świąt państwowych w Polsce przed kilkunastoma laty. Jedno



Żał nam było wyjeżdżać z gościnnego klasztoru - od zespołu odebrał z rąk Jarosława Mendelskiego

przedpołudnie przeznaczamy na zwiedzanie zabytków Starokonstantynowa. Naszą przewodniczką jest Lilia Łapińska - nauczycielka języka polskiego w pobliskiej szkole. Na początek fotografujemy się pod starym, wojskowym samolotem, a później przy czołgu. Przewodniczka prowadzi nas do pozostałości zamku - siedziby założyciela miasta księcia Ostrogińskiego. Obecnie w tym miejscu mieści się cerkiew prawosławna. Spacerujemy też zaniechaną promenadą nad brzegiem rzeki Slucz. W innej części miasta możemy natomiast zobaczyć relikty poprzedniej epoki - pomnik Lenina. Zwiedzamy też cerkiew prawosławną p.w. Narodzenia Pana Jezusa, po której oprowadza nas prawosławny zakonnik - ojciec Wasilij.

Jak u Pana Boga za piecem

Koncert, na którym występują „Snutki”, organizowany jest z okazji 440-lecia istnienia Starokonstantynowa. Polskie tańce ogląda po-



inicie...



Jednym z najpiękniejszych miejsc, które zobaczyliśmy w czasie podróży po Ukrainie, był Kamieniec Podolski

...tysiąc widzów. Obchody święta miasta połączone są także z 250. rocznicą założenia klasztoru kapucynów na tym terenie. - Do naszej kościoła regularnie uczęszcza około 300 osób. W Starokonstantynowie są jeszcze trzy cerkwie. W tym klasztorze dominikanów mieści



...pucynów. Podziękowania wraz z pamiątką dla strażników - brat Grzegorz Ligeza

...obecnie siedziba miejscowej parafii. W sumie jednak na niedzielnych mszach świętych jest więcej osób niż w tych trzech cerkwiach - mówią kapucyni. Zakonnicy muszą się „pogodzić” z wieloma rzeczami: z biedą, bałaganem panującym na ulicach, z zacofaniem cywilizacyjnym, z utrudnieniem działalności misyjnej i z wyłączeniem światła na kilka godzin. Zdarza się to szczególnie często zimą. Klasztor w Starokonstantynowie istnieje od 1751 roku. Przez ostatnie kilkadziesiąt lat w tym miejscu był dom kultury, a piwnice zamieszkiwane przez przeciwników. Kapucyni odzyskali budynki dopiero po 1989 roku. Obecnie wykańczają one bardzo wielu remontów. Po tych wszystkich obrazkach, jakie widzimy na ulicach Starokonstantynowa, klasztor kapucyński wydaje się dla nas oazą spokoju i normalności. Zartujemy, że w klasztorze jest nam tak dobrze jak u Pana Boga za piecem. Z gościnnymi kapucynami musimy pożegnać się

...czeni przez kobiety sprzedające kwiaty. Proszą nas, abyśmy kupili kwiaty na groby za złotówkę. Ulegamy błaganiom i wyruszamy na cmentarz z kilkunastoma bukietami. Złożymy je na polskich grobach. Zatrzymujemy się przy grobowcu malarza Artura Grottgera, poetki Marii Konopnickiej, poety Seweryna Goszczyńskiego oraz pisarki Gabrieli Zapolskiej. Kwiaty składamy też pod pomnikiem upamiętniającym powstańców z 1863 roku. W jednej z alejek cmentarza spotykamy starszego mężczyznę, który czystą polszczyzną prosi nas o wsparcie finansowe. Okazuje się, że jest on Polakiem, który przed wojną był odnoszącym sukcesy bokserem, a później walczył jako żołnierz na froncie. - *Zawsze tęskniłem za swoją ojczyzną. Kiedyś nie było mi wolno wrócić do Polski. Teraz, kiedy uchwalono ustawę o repatriacji i istnieje możliwość powrotu, ja jestem już za stary. Co ja, mając ponad osiemdziesiąt lat, będę robił w Polsce?* - mówi ze smutkiem starszy mężczyzna. Od naszego przewodnika - pana Stanisława - kierownika zespołu „Lwowiaczy” dowiadujemy się, że w Lwowie mieszka coraz mniej Polaków. Na milion mieszkańców, mniejszość polska liczy około 20 tysięcy. Kiedyś w Lwowie działały trzy polskie szkoły, w tej chwili są już tylko dwie. Na zakończenie zatrzymujemy się na dłuższą chwilę na cmentarzu „orłak lwowski”. W wydzielonym miejscu spoczywa ponad 4.000 młodych ludzi, którzy walczyli o polskość Lwowa. Najmłodszy, z poległych i pochowanych tutaj żołnierzy miał zaledwie 9 lat. Na cmentarzu widoczne są ślady dewastacji, która miała na celu zniszczenie wszelkich śladów polskości. Naszą wycieczkę po Lwowie kontynuujemy również po południu. Mamy wtedy okazję obejrzeć z bliska najważniejsze zabytki Lwowa.

„Perła na kamieniu” i królewski Lwów

W drodze do Lwowa zatrzymujemy się w Kamieńcu Podolskim - miejscu rozstawionym przez „Trylogię” Henryka Sienkiewicza. Miasto, chociaż zaniedbane, robi ogromne wrażenie. Nie darmo kiedyś było ono nazywane „perłą na kamieniu”. Tuż przy katedrze widać pomnik poświęcony Hektorowi Kamienieckiemu - Jerzemu Wołodyjowskiemu. Po spacerze na słońcu przyjemnie jest zwiedzać chłodne wnętrza katedry p. w. św. Piotra i Pawła. Na zakończenie jeszcze rzut oka na zamek kamieniecki, wąż broniący wstępu do miasta... Wieczorem, tego samego dnia jesteśmy już we Lwowie. Będziemy spać w internacie szkoły gastronomicznej, położonym na obrzeżach miasta. Starą, zabytkową część grodu zwiedzimy następnego dnia. Największą niespodzianką okazuje się informacja, że woda jest tutaj dostępna tylko przez trzy godziny rano i trzy - wieczorem. Jedynie dzięki staraniom organizatorów możemy się umyć po podróży i nie idziemy spać brudni.

Zabytkowy Lwów wita nas piękną pogodą. Zwiedzanie zaczynamy od panoramy miasta. Żeby ją jednak zobaczyć, musimy się wdrapać na sam szczyt kniaziowego kopca. W drodze na dół zatrzymujemy się też przy ruinach zamku Daniela Halickiego oraz przy obelisku upamiętniającym miejsce, z którego dowodził Jan III Sobieski. Upał daje się nam poważnie we znaki szczególnie podczas zwiedzania cmentarza Iłczakowskiego. Zaledwie w kilka chwil od zatrzymania autobusu na parkingu w pobliżu słynnej nekropolii zostajemy oto-

...kiem kultury czekają na nas już rodzice i dzieci z „Goralika”, u których my będziemy mieszkać przez trzy dni pobytu na Słowacji.

Program pobytu na Słowacji nie jest już tak „luźny”, jak to było na Ukrainie. W czasie trzydniowej imprezy „Snutki” będą występować kilkakrotnie i to na trzech scenach: dużej - na rynku, małej - na jednej z ulic oraz trzeciej - położonej na zamkowym dziedzińcu. Na całym rynku swoje stoiska mają artyści ludowi, którzy wystawiają swoje wyroby. Gdziekolwiek widać również warsztaty rzemieślnicze.



Otwarcie targów „Europejskie Ludowe Rzemiosło ELRO” poprzedził przemarsz wszystkich zaproszonych zespołów

Ludzie zwiedzający targi mogą na własne oczy zobaczyć, w jaki sposób powstają wyroby rękodzieła wytwarzane z żelaza, gliny, drewna.

Występy „Snutek” są dobrze przyjmowane przez bardzo liczną widownię. Po koncertach widzowie przychodzą pogratulować „Snutkom” wspaniałego programu. Szczególnie mocno oklaskiwany jest widowiskowy, ale i trudny krakowiak, którego zespół tańczy od niedawna. Piękna, słoneczna pogoda stanowi dla „Snutek” największy problem. W takich warunkach trudno jest wytrzymać przez dłuższy czas w ciepłych i ciężkich strojach ludowych. Dzieci i młodzież radzą sobie jak prawdziwi profesjonalści. Nawet, gdy jest im ciężko, uśmiechają się do publiczności. W czasie jednego z występów na scenie debiutuje, grający od nie-

...go i pływania małymi motorówkami po basenie. Na zakończenie naszego pobytu odbywa się pożegnalne spotkanie z dziećmi, rodzicami i kierownictwem zespołu „Goralik”. Terezia Klemparova - kierownik grupy słowackiej raz jeszcze wspomina, jak wiele dobra, serdeczności doznały dzieci w czasie pobytu w Potarżycy. Na pamiątkę od „Snutek” otrzymuje kolorowe słoneczko oraz laleczkę w stroju ludowym. Małe „snutki” mają przypominać jej o przyjaciółach z Polski. Podczas wspólnej dyskoteki naszym tancerzom udaje się nauczyć

swoich słowackich przyjaciół słów piosenek „Czerwone korale” i jednej z repertuaru zespołu „Ich Troje”.

Pozostaną zdjęcia, wspomnienia i przyjaźnie

W czasie każdej z podróży zawsze najtrudniejszym momentem są pożegnania. I tym razem nie obyło się bez łez i wzajemnego pocieszania. Nie pomagały nawet wzajemne zaproszenia i zapewnienia o pamięci. Dzieci z obu zespołów żyły się ze sobą przez te kolejne trzy dni bardzo mocno. W drodze powrotnej zatrzymujemy się jeszcze w Czerwonym Klasztorze - miejscowości, w której „Snutki” występowały i mieszkały w czasie pobytu na Słowacji w 1999 roku. Kiedy prześiadujemy nad Dunajcem, podziwiając przepływające tratwy, zaczynają odzywać wspomnienia. Dziewczyny doskonale pamiętają koncert u stóp Trzech Koron.

Kilka minut później przekraczamy polsko-słowacką granicę w Niedzicy. To już niestety są ostatnie chwile wspólnego pobytu. Radość z rychłego spotkania z rodzinami psuje nam świadomość, że kończą się właśnie wspaniałe wakacje. Wyjazd nie mógłby jednak dojść do skutku bez finansowego wsparcia ze strony Urzędu Miejskiego i Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej. Rodzice dzieci tańczących w „Snutkach” ponosili tylko niewielką część wszystkich kosztów. Przed Potarżycą w autobusie już po raz kolejny rozbrzmiewa piosenka „Ogniska już dogasa blask”. Tym razem śpiewana jest dla Jarosława Mendelskiego, głównego organizatora wyjazdu. Głośne „Dziękujemy!” adresowane jest natomiast do wszystkich, którzy w różny sposób wspierali całe ukraińsko-słowackie przedsięwzięcie. Bez ich wysiłków i starań nie mielibyśmy okazji spotkać cudownych i gościnnych ludzi ani też zobaczyć, jak żyją inni.

LIDIA SOKOWICZ

Zdjęcia autorki

Keżmarok - ostatni etap podróży

W czwartek, 12 czerwca na chwilę wracamy do Polski. Nie jest to jednak koniec podróży. Kilka go-



Na cmentarzu Iłczakowskim „Snutki” złożyły kwiaty na polskich grobach. Na zdjęciu członkowie zespołu przy grobie poetki Marii Konopnickiej

dzin później przekraczamy granicę polsko-słowacką. Ostatni etap lipcowego tournée „Snutek” są występy w czasie międzynarodowych targów „Europejskie Ludowe Rzemiosło ELRO”. Impreza ta odbywa się w Keżmarok od 11 lat. Góryste okolice robią na nas bardzo duże wrażenie. Keżmarok okazuje się bardzo malowniczym, starym miasteczkiem położonym wśród gór. Pod miejscowym ośrod-

...dawna na klarncie, Dominik Cieślak.

Jedynie wolne przedpołudnie spędzamy na wycieczce w górach. Wyjazd do położonej w górach malowniczej miejscowości Strbskie Pleso dostarcza wszystkim niezapomnianych wrażeń. Najbardziej wytrwali wchodzą jeszcze na skocznię narciarską. Pozostali wolą skorzystać z innych atrakcji kurortu - trampoliny, toru samochodowe-

Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

DANIEL ZARADNIAK, FILIP MERDAS, MARIA POSPIESZNA, JO-ANNA SZABLEWSKA, ALEKSANDER KUBIAK, JULIA PODSADNA, DANIEL WITCZAK, PATRYK GRUCHOT, DOMINIK NOWICKI



Daniel Zaradniak
z Dąbrowy
ur. 18 lipca o godz. 17.50
waży 3.500, mierzy 55 cm



Anna Kujawa
z Jarocina
ur. 19 lipca o godz. 2.35
waży 3.550, mierzy 55 cm



Adrian Berek
z Witaszyc
ur. 18 lipca o godz. 23.00
waży 3.500, mierzy 55 cm



Daniel Witczak
z Dąbrowy
ur. 19 lipca o godz. 1.00
waży 2.900, mierzy 51 cm



Julia Podsadna
z Boguszyna
ur. 19 lipca o godz. 18.15
waży 3.510, mierzy 56 cm



córka Katarzyny Maciejewskiej
z Mieszkowa
ur. 20 lipca o godz. 10.30
waży 2.730, mierzy 50 cm



córka Izabeli Mikołajczak
z Szymanowa
ur. 16 lipca o godz. 7.30
waży 3.800, mierzy 58 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców



Dorodnego borowika znalazła Marta Studzińska z tatą Hieronimem w lasach roszkowskich. Grzyb waży 850 g, a obwód kapelusza wynosi 20 cm

Żerkowanie na wycieczce

Do Kruszwicy, Włocławka i Ciechocinka wyjechało ponad czterdzieści osób - członków i sympatyków żerkowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

W Kruszwicy uczestnicy wycieczki popłynęli statkiem. W trakcie wyjazdu zwiedzili wiele miejsc, m.in. to, w którym został zamordowany ks. Jerzy Popiełuszko. W Ciechocinku żerkowianie mieli okazję pospacerować po tężniach. - Wszystkim się podobała wycieczka. Szczególnym przeżyciem było spotkanie, w ciechocińskim parku, z klubem seniora z Janikowa. Tak się rozśpiewaliśmy i rozjańczyliśmy, że nie mogliśmy się rozstać - wspomina Natalia Stachowiak, przewodnicząca koła PZERiI. (akf)



Katarzyna Karpiewska i Przemysław Nowacki



Ewa Kucz i Sławomir Gęściak

Na ślubnym kobiercu

1 sierpnia

MACIEJ PIEKARSKI (Brzostków) - BARBARA MAJCHRZAK (Brzostków)

4 sierpnia

JAROSŁAW DRYGAS (Chocicza) - MAGDALENA GROMADA (Nowe Miasto)
SŁAWOMIR ANTOSZKIEWICZ (Ługi) - ANNA WILAK (Gola II)
MARIUSZ GOSTEK (Rozdrażew) - SYLWIA WASZKIEWICZ (Rusko)
TOMASZ NOWAK (Borek Wlkp.) - ANNA NOWAK (Poręba)
MARCIN SZYMAŃSKI (Potarzyca) - LIDIA WESOŁEK (Roszków)
DARIUSZ MICHAŁAK (Jarocin) - NATALIA KOŚCIELNA (Jarocin)
PAWEŁ RABCZEWSKI (Jarocin) - IZABELA CHWALIŃSKA (Jarocin)
ADAM KAPAŁA (Jarocin) - SYLWIA JURGA (Sulęcinek)

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Małgorzata Rojewska i Michał Kuropaczewski



Anna Pacanowska i Błażej Kantorski

Dary dla trojaczków

Fundacja Haliny Sroczyńskiej z Opatówka przekazała rodzinie trojaczków z Woli Książęcej dary o wartości ponad tysiąca złotych. Wśród nich były kołdry, koce, pieluchy, odżywki i naczynia kuchenne.



- Jesteśmy bardzo wdzięczni za okazaną pomoc. Wciąż jednak potrzebujemy dużo pappersów - mówi babcia trojaczków (na zdjęciu Aldona Spalona - prezes fundacji, Jarosław Silski - ojciec trojaczków i jego najstarsza córka

Dary w imieniu Haliny Sroczyńskiej przekazała Aldona Spalona - prezes zarządu fundacji. - Wcześniej dzwoniliśmy do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie z zapytaniem, co trzeba przywieźć. O sytuacji rodziny dowiedzieliśmy się

w zasadzie pocztą „pantoflową” - mówi Aldona Spalona. - Podczas luźnej rozmowy ktoś wspominał, że w gminie Kotlin urodziły się trojaczki i że rodzina potrzebuje pomocy. Prezes zarządu fundacji powiedziała, iż w kotlińskim ośrodku nikt nie chciał udzielić informacji o miejscu zamieszkania rodziny i ich danych personalnych, powołując się na ustawę o ochronie danych osobowych. - Umówiłam się z paniami z ośrodka, żeby zorientowały się, co jest najbardziej potrzebne dzieciom na dzień dzisiejszy. Ustaliliśmy, że ktoś stamtąd z nami pojedzie i prześlemy dary - wyjaśnia Aldona Spalona.

Rodzina otrzymała mleko, odżywki, koce, kołdry, pieluchy i naczynia kuchenne. - Nie mówię, że zakończymy pomoc w tym momencie. Musimy tylko wiedzieć, czego rodzina jeszcze potrzebuje - dodaje prezes zarządu fundacji. (ag)

O pieniądzach z unii i ogrzewaniu świń

Prawie trzydziestoosobowa grupa rolników z terenu powiatu jarocińskiego uczestniczyła w piątek w szkoleniu na temat tworzenia grup producenckich, pozyskiwania funduszy na rolnicze inwestycje z programów UE i nowoczesnych metod ogrzewania obiektów hodowlanych.

Szkolenie, dofinansowane z funduszy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zorganizowała jarocińska firma LPG Consulting Adama Pawlickiego. - *Chcemy pokazać, jakie korzyści mogą wynikać z zrzeszania się rolników w grupy producentów. Stworzono już ku temu odpowiednie warunki prawne - wyjaśnił Adam Pawlicki. - Warto, aby rolnicy byli przygotowani także do*

pozyskiwania pieniędzy z funduszu Unii Europejskiej SAPARD, który - miejmy nadzieję - wreszcie ruszy w Polsce. Podczas wykładów, prowadzonych przez dr Andrzeja Przepiórę, dyrektora poznańskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, rolnicy często pytali o interesujące ich szczegółowe rozwiązania i wyliczenia. Szkolenie nie odbywało się

więc na zasadzie wykładów, ale dyskusji. Często okazywało się, że agencja ma problemy z rozdysponowaniem środków na rozwój rolnictwa w określonych specjalizacjach, a jednocześnie nie wiedzą o tym właściciele gospodarstw. Dyrektor ARiMR wyraził przypuszczenie, że pieniądze z SAPARD-u, czyli Specjalnego Programu Pomocy Przedakcesyjnej na Rzecz Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, będą dostępne na początku 2002 r. Obsługą tych środków będą się zajmować oddziały agencji.

*Na temat zastosowania alternatywnych źródeł energii w rolnictwie mówił Adam Pawlicki. Demonstrował działanie promienników podczerwieni do ogrzewania ferm drobiowych i chlewni. - *Energię ciepłą można wykorzystać efektywniej, tak, aby przyspieszyć produkcję, poprawić jakość i obniżyć koszty. Świadczą o tym badania wykorzystania tych urządzeń - przekonywał. Rolnicy wiedzieli o zastosowaniu promienników w hodowli drobiu, jednak nowością było dla nich wykorzystywanie tych urządzeń w chlewniach.**

(rr)



Rolnikom udostępniono komplet materiałów informacyjnych na temat tworzenia grup producentów rolnych i programów pomocowych UE

Fot. Robert Kaźmierczak

Strusie i ślimaki za unijne pieniądze

Rozmowa z dr. ANDRZEJEM PRZEPIÓRĄ - dyrektorem poznańskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Kiedy będą dostępne dla rolników pieniądze z programu SAPARD?

To trudne pytanie, na które konkretnej odpowiedzi chyba nikt nie udzieli. Przez stronę Polską został już spełniony ostatni warunek - w Brukseli złożono dokumenty do akredytacji agencji płatniczej, którą ma być Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Komisja Europejska ma cztery miesiące na złożenie ewentualnych zastrzeżeń do procedur. Proces wprowadzania tego programu jest długi, ale będzie to pierwszy przypadek, kiedy strona polska w całości będzie odpowiadać za wykorzystanie tych środków. Mam nadzieję, że pod koniec roku zaczniemy przyjmować wnioski od potencjalnych beneficjentów programu.

W jaki sposób będą mogli skorzystać z tych funduszy rolnicy?

W tym programie przewidziane są różne działania pomocy dla rolników. Po pierwsze, grupy producentów będą mogły starać się o wsparcie inwestycji w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego, produkcji czy przechowywania warzyw i owoców. Po drugie, gospodarstwa rolne będą mogły bezpośrednio ubiegać się o dofinansowanie inwestycji potrzebnych do produkcji mleka, żywca i alternatywnych kierunków hodowli, np. ślimaków czy strusi. Po trzecie, to gminy i powiaty będą mogły składać wnioski na rozwój infrastruktury obszarów wiejskich. W tym przypadku także rolnik będzie tego beneficjentem, ponieważ będzie miał doprowadzoną dobrą jakość wody, co jest warunkiem produkcji wysokiej jakości mleka. Czwartym kierunkiem działania programu jest tworzenie przez rolników alternatywnych źródeł dochodów czy - przez przedsiębiorców - alternatywnych miejsc pracy dla rolników rezygnujących z produkcji rolniczej.

Program, mimo opóźnień, zacznie obowiązywać za kilka miesięcy. Czy rolnicy są przygotowani do ubiegania się o te fundusze?

Jeszcze nie, bowiem przed ofi-

cialnym uruchomieniem programu, uzyskaniem akredytacji, nie upowszechnialiśmy wzorów wniosków, informacji na temat procedur, niezbędnych załączników. To będzie możliwe dopiero po zaakceptowaniu przez Brukselę dokumentacji ARiMR. Wtedy na pewno ruszy szczegółowy program informacyjny. Jako oddział regionalny agencji, zapraszamy rolników do kontaktów telefonicznych czy nawet osobistych. Już widzimy zainteresowanie rolników tym programem, zwłaszcza w zakresie produkcji mleka. Potrzeby inwestycyjne są duże, aby przystosować polskie gospodarstwa do standardów Unii Europejskiej.

Czy dostępność środków unijnych, z których będą refundowane koszty inwestycji rolniczych, może zmienić nastawienie rolników do integracji z Unią Europejską?

To nie są aż tak duże środki, aby mogły radykalnie zmienić nastawienie rolników do Unii Europejskiej. Nawet czasem może zniechęcać, kiedy zobaczą, że pozyskuje je niewielu rolników. Nie na tym jednak rzecz polega. Dzisiaj na zajęciach mówiłem, że pozostawanie polskiego rolnictwa poza obszarem Unii Europejskiej, jest dla nas niekorzystne. Im szybciej znajdziemy się w unii, tym bardziej polscy rolnicy na tym skorzystają i to nie ze środków pomocowych, ile z mechanizmów rynkowych, które tam są korzystniejsze.

Jednak rolnicy często obawiają się właśnie standardów unijnych, które traktują jako zagrożenie dla ich gospodarstw.

Celem programu SAPARD jest dostosowanie polskich gospodarstw do standardów Unii Europejskiej, szczególnie w zakresie weterynarii, zoohigieny, stanu zwierząt, ochrony środowiska. Dlatego nie chodzi nam o niwelowanie różnic w rolnictwie polskim i unijnym. Najważniejsze jest zapewnienie możliwości produkowania. Jeśli Polska wejdzie do unii, a gospodarstwo nie będzie spełniało jej standardów, to nie będzie mogło w ogóle produkować.

Rozmawiał ROBERT KAŹMIERCZAK

Rolnik niekoniecznie ubezpieczony

Co piąty rolnik na terenie powiatu jarocińskiego nie wykupuje obowiązkowego ubezpieczenia od skutków żywiołów i od odpowiedzialności cywilnej - wynika z szacunków PZU S.A.

Na terenie powiatu jarocińskiego funkcjonuje ponad 4.200 gospodarstw rolnych. Od kilku lat wszystkie budynki wchodzące w skład gospodarstw podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych (huraganu, powodzi, uderzenia pioruna itp.). Ubezpieczenia takie oferuje wiele firm. - *Szacujemy, że w jakichś 20% przypadków w Wielkopolsce nie przestrzega się tego przepisu - stwierdza Jerzy Suszczyński, dyrektor inspektoratu PZU S.A. w Jarocinie. - To ubezpieczenie nie jest drogie, ale taka jest sytuacja rolników. Nasi rolnicy dokładnie wiedzą, o co chodzi, tylko faktycznie niektórych z tych 20% nie stać finansowo. Zwykle ubezpieczenie gospodarstw połączonych jest w jednym pakiecie*

z ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej. Ich niewykupienie więc łączy się też z problemami, gdy np. krowa gospodarza wejdzie w szkodę sąsiadowi.

Obowiązek powinien skutkować kontrolami. Z tym jest jednak problem. Do przeprowadzenia kontroli od kilku miesięcy uprawnieni (nie zobowiązani!) są m.in. starosta i zarząd gminy. Do tej pory jeszcze na naszym terenie nikogo nie skontrolowano (jak stwierdzają urzędnicy - mogą to zrobić, ale tylko na zasadzie interwencji osób trzecich), więc tym bardziej nie ukarano - a kara wynosi około 400 zł.

- *To, czy rolnik jest ubezpieczony, „wyskakuje” dopiero wtedy, gdy wystąpi jakiś kataklizm. Np. powódź*

na Dolnym Śląsku - liczba nieubezpieczonych sięgała 70% - mówi Jerzy Suszczyński. Jeszcze gorzej statystyka wygląda w przypadku ubezpieczeń dobrowolnych, bo także żywy inwentarz, mienie ruchome lub uprawy można ubezpieczyć od skutków żywiołów. Z wyliczeń PZU wynika, że tylko 13% rolników wykupiło taką opcję.

Ostatnia poważniejsza powódź na terenie Ziemi Jarocińskiej miała miejsce w 1985 r. W tym roku z powodu silnych opadów (ubiegły tydzień) stany niektórych rzek podniosły się nieznacznie. Zagrożenia aktualnie nie ma, ale może lepiej zastanowić się nad przysłowiem: „Mądry Polak po szkodzi”?

(alr)



W Parzewie w gospodarstwie Stanisławy i Stefana Taczalów przyszło na świat czternaście prosiąt

„O sobie samym”
Niedziela 11.10
gościem Justyny Kurzawy będzie

JANINA GRALA

emerytowana nauczycielka z Tarzec



GRAMY CODZIENNIE
od 6.00 do 22.00
Tel. (0-62) 747-17-47

W sieci telewizji kablowej na 102,2 MHz

LATEM MNIĘJ GADAMY WIĘCEJ GRAMY

Przeboje non-stop od 15.00 do 22.00

LISTA PRZEBOJÓW JA-RADIA JAROCIN
(notowanie 284)

1. Powiedz - ICH TROJE (Universal)
2. Maj - VARIUS MANX (Pomaton EMI)
3. Ain't gonna stand for it - ERIC CLAPTON (Reprise)
4. One wild night - BON JOVI (Mercury)
5. Rzadko widuję cię z dziewczętami - YUGOTON & Kasia Nosowska & Paweł Kukiz (Zic Zac BMG)
6. Sing - TRAVIS (Sony)
7. Twoja generacja - PIDŻAMA PORNO (SP Records)
8. Cha-cha dla Ani Dymnej - POD BUDĄ (Pomaton EMI)
9. Don't panic - COLDPLAY (Parlophone)
10. Here with me - DIDO (Arista BMG)
11. Agnieszka już dawno... - ŁZY
12. Imitation of life - R.E.M.
13. Wolno wolno płyną łodzie - MAANAM
14. Ocean spray - MANIC STREET PREACHERS (Epic)
15. Come along - TITIYO (Warner)
16. W kinie, w Lublinie - Kochaj mnie - BRATHANKI (Sony)
17. Carolina's eyes - JOSHUA KADISON (Emi)
18. Miss California - DANTE THOMAS feat. PRAS
19. Urodziny - RYSZARD RYMKOWSKI (Pomaton EMI)
20. Już nigdy - ŚCIANKA (Sissy Records BMG)
21. 50 tysięcy 881 - SMOLIK (Sissy Records BMG)
22. Zawsze z tobą chciałem być - ICH TROJE (Universal)
23. A u mnie ślip, a u mnie cykl - FARBEN LEHRE
24. Piesek twist - URSZULA (BMG Poland)
25. Fly away from here - AEROSMITH (Columbia)

NOWE NOTOWANIE W SOBOTĘ O 19.00
ZAPRASZAJĄ ADAM MARTUZAŃSKI I HIREK ŚCIGACZ

TELEWIZJA KABLOWA pro-art

http://www.tvk-ostrow.com.pl/

Serwis informacyjny WYDARZENIA
- od poniedziałku do piątku o godz. 10.15, 17.20, 20.00 i 22.00

- 17.15 Powitanie
17.35 „Gorący temat” - program publicystyczny Agnieszki Iwanowskiej-Pawlak
17.50 Muzyczna pigułka
18.00 „Wyrok na Jarkonie” - reportaż
18.25 „Monika i Sebastian” - relacja z wizyty mieszkańców Domu Wielkiego Brata w Ostrowie
18.45 „Z godnością do końca” - reportaż Agnieszki Iwanowskiej-Pawlak. Prezentujemy w nim działania grupy ludzi, którzy postanowili stworzyć hospicjum.
19.10 „Podróż śladami bluesa” (cz. III)
19.45 „Z czystej doliny Warty” - reportaż
20.20 „Podróż śladami bluesa” (cz. IV)
20.50 „Mój akordeon” - program muzyczny
21.15 „Emil Kowalski Oulinet” w cyklu JAZZ W MUZEUM (cz. II)
22.20 „Gorący temat” - program publicystyczny Agnieszki Iwanowskiej-Pawlak
22.30 Zakończenie programu

- 12.00-17.00 „Ostrowianie dla powodźian” - relacja „na żywo” z miejsca zbiórki darów dla ofiar powodzi.
17.35 „Ostrowianie dla powodźian” - relacja „na żywo” z miejsca zbiórki darów dla ofiar powodzi.
18.45 „Chantrelle Festiwal-koncert dedykowany mieszkańcom Ostrowa, który odbył się 21.06 br. w ostrowskiej konkatedrze. Wystąpił Chór Nauczycielski” - program muzyczny
19.10 Podsumowanie akcji „Ostrowianie dla powodźian”
19.25 „Ostre strzelanie w JW 1956” - reportaż
20.20 „W zabim sąsiedztwie” - reportaż
20.45 „William Galtson” (cz. I) - w cyklu JAZZ W MUZEUM - program muzyczny
21.30 „Po pierwsze nie szkodzić” - reportaż Magdaleny Wojciechowskiej
22.20 Zakończenie

- 17.15 Powitanie
17.35 „Okolice sportu” - program publicystyczny Bartosza Karasińskiego
17.50 Muzyczna pigułka
18.00 „Trójkąt bermudzki” - reportaż Magdaleny Wojciechowskiej
18.30 „Fatimka” - relacja z Festiwalu Muzyki Religijnej
19.00 „Kwadrans dla urody” - magazyn kosmetyczny Justyny Banaszk
19.20 Jazz w Muzeum „Jim Beard” - (cz. II) Relacja z koncertu, który odbył się w ramach VI edycji Muzeum Jazz Festiwal. Materiał przygotowany przez Agnieszki Iwanowską-Pawlak
20.25 „ŁZY” w Ostrowie - relacja koncertu który odbył się w miniony piątek. program przygotowany przez Agnieszki Iwanowską-Pawlak
21.00 „Pod strzechą” - reportaż
21.15 „Gruba szyja i reszta” - reportaż
21.30 „Wybory Miss Mokrego Podkoszulka” - relacja z imprezy, która odbyła się na ostrowskich Płaskach
21.45 „Okolice sportu” - program publicystyczny Bartosza Karasińskiego
22.15 Zakończenie programu

Nie emitujemy programu lokalnego

Nie emitujemy programu lokalnego

- 17.15 Powitanie
17.35 Pieskie życie Włody - reportaż
18.00 „Rodzime konfrontacje” - reportaż muzyczny, (cz. I). Program przygotowany przez Agnieszki Iwanowską-Pawlak
18.30 „Przedwyborcze ABC” - program publicystyczny. Gościem Agnieszki Iwanowskiej-Pawlak będzie Renata Sznalska
18.45 Muzyczna pigułka
19.00 „Moja fotografia” - reportaż przyrodniczy Piotra Gliwinkowskiego
19.20 „Miss i Mister Lata Ziemi Wielkopolskiej” - relacja z imprezy
19.40 Muzyczna pigułka
20.20 „Niezwykłe kamienie” - reportaż
20.45 „Walka o przetrwanie” - reportaż
21.05 „ZURAW” - magazyn fotograficzny
21.30 „Tartuff Moliera w kaliskim teatrze”
21.40 „W ryckim kręgu” - reportaż
22.15 Zakończenie programu

- 17.15 Powitanie i „Regionalny Przegląd Prasy” - wybrane propozycje lokalnych tygodników prezentuje Anna Kobielska
17.35 „W zgodzie z naturą” - reportaż
17.50 „Śpiewajmy wszyscy” - reportaż muzyczny
18.30 „Wyrok na Jarkonie” - reportaż
18.50 Muzyczna pigułka
19.00 „Kwadrans dla urody” - magazyn kosmetyczny Justyny Banaszk
19.20 „Świat na dwóch kołach” - reportaż
19.40 „Moja fotografia-podwódka” - reportaż
19.55 „Regionalny Przegląd Prasy” - wybrane propozycje lokalnych tygodników prezentuje Anna Kobielska
20.25 „Zapomniany zawód” - reportaż
21.10 „Na zlocie” - reportaż
21.30 „Wybory Miss Mokrego Podkoszulka” - relacja z imprezy, która odbyła się na ostrowskich Płaskach
21.55 „Regionalny Przegląd Prasy” - wybrane propozycje lokalnych tygodników prezentuje Anna Kobielska
22.20 Zakończenie programu

ZACZYŃ	KONSERWA-WANIE MIĘSA	MIĘSCIE ROZPOCZĘCIA WYSYGU	BRZEMIEŃ, BARWA	URODZINOWE CIASTO	POTRZĄSK NA PIĄKI NIEDOŁĘGA, NIEZDARA	KRAWĘDZ, BRZEG	MIĘSCIE SPAWANIA, SPINA	BIEDAK, HEDZARZ, ZĘBRAK	ZABAWKA PUSZCZANA NA SZNIURKU W POWIETRZE	POTOCZNIE: SŁEF, PRZEDŁOŻONY
36				32					27	
		22		NACIĘCIE, ROWEK						34
				ODREWIAŁOŚĆ, OSPALOŚĆ, OTEPIENIE	1					21
			GRUBA FANELA BAWĘNIANA							
			OSTRE ZAKOŃCZENIE STRĄŻY	ROSYJSKIE IMIĘ MĘSKIE						
		33	NAPÓJ ALKOHOLOWY Z RUMU							23
	9	TYTUŁ GRZEĆNOŚCOWY WE WŁOSZACH	KLERYK, PSALMISTA			30				
			OSTRZE WŁOSZYSK							26
		10								20
			RZEMIEŃ, PAS, POWRÓZ DO WIĄZANIA			28				
	16	NAUKA O MORALNOŚCI	ZAPASY GRUBASÓW	ELEMENT PRZYRODY	RYBA Z RODZINY ŁOSOSIOWATYCH	17				12
				LITERA GRECKA						13
		31								
				8						
						24				
					35					
		14								

krzyżówka nr 520

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 37, utworzą rozwiązanie.
Rozwiązanie krzyżówki prosimy przestać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 10 sierpnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody (30 zł, płyta CD i 10 zł).

rozwiązanie krzyżówki nr 518

Nagrody wylosowali: **WIESŁAWA BENEDYCZAK** - Kotlin, ul. Matejki 4/1 (30 zł), **ANNA MAĆKOWIAK** - Golina, ul. Jarocińska 40 (płyta CD), **KRZYSZTOF JAGODZIŃSKI** - Poznań, os. Przemysława 2/8 (10 zł).
Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)
Potrzebny Ci wypocinek, ale nie możesz sobie teraz pozwolić na długie leniuchowanie. Intryguje Cię sprawa od dawna planowana i dotycząca domu. Kto jak kto, ale taki domator jak Ty nie potrafi na długo od domu się oderwać. Licz się z poważnymi wydatkami, które przyniosą Ci jednak wiele satysfakcji. Jakas nadzieja będzie Cię trzymała w napięciu jeszcze przez jakiś czas.

BYK (20 IV - 20 V)
Świetny tydzień pod względem towarzyskim. Życie towarzyskie przysłoni Ci nawet małe problemy w pracy, jakieś nieporozumienia z szefem, które i tak wkrótce się wyjaśnią. Masz dużo przyjaciół i to takich przez duże P, a to dla Ciebie jest bardzo ważne. Powinieneś być bardziej rygorystyczny w stosunku do siebie i swoich obowiązków. Chaos i bałaganierstwo to niestety Twoje słabe strony.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Kolejne dni powinny Ci mijać wyłącznie na odpierających zajęciach. Więcej czasu musisz poświęcić dzieciom. Od nich również można się wiele nauczyć. Wskazany wzrost aktywności i inicjatywy. To Ci pomoże lepiej zorganizować czas i zajęcia, a Twoje przemiany nie ujdą uwadze Strzelca, którego zachwyt nie będzie Ci obojętny. W niedziele wynagrodzi Ci te starania interesująca propozycja, którą najpierw poddaj dokładnej rozwadze.

RAK (21 VI - 22 VII)
Uważaj, aby złe nowiny, których możesz się spodziewać w czwartek nie wyprowadziły Cię z równowagi. Tracąc panowanie nad sobą narażasz się nieoprotownie na kompromitację. Całą sprawę postaraj się załatwić w rodzinnym gronie, a wszelkie konflikty uda się załagodzić. Od piątku poprawa samopoczucia związana z poprawą sytuacji materialnej. Nie daj się wykorzystywać kolegom w pracy. Więcej szacunku dla samego siebie.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Nie bądź zbyt pobłażliwy wobec wybuchów bliskiej Ci osoby. Wam obojgu potrzeba więcej luzu, ale nie może to być przyczyną zachwiania Twojej opinii. Więcej stanowczości w waszych wzajemnych stosunkach dobrze zrobi obojgu, a Tobie doda pewności, że jeszcze masz głos decydujący. Lubisz przewodzić we wszystkim, więc na pewno ze wszystkim sobie poradzisz. Finanse w normie, ale na znaczną poprawę musisz poczekać.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Chyba masz za duże wymagania wobec świata i ludzi. Powinnoś dokonać korekty swoich planów, utrzymując współpracę z Koziorożcem i Strzelcem. W sferze uczuciowej możesz spodziewać się czułości i miłości. Bądź otwarta na propozycję Skorpiona. Ma wobec Ciebie poważne zamiary. Uwierz mu i zaufaj, ale nie podejmuj pochopnie decyzji. W sprawach sercowych pośpiech nie jest wskazany. W środę jakaś wiadomość związana z mieszkaniem.

WAGA (23 IX - 22 X)
Świetny tydzień na robienie interesów, a nawet kariery zawodowej. To prawie paradoks, że w środę lata rysuje Ci się taka szansa. Nie przegap okazji i nawet jeśli jesteś na urlopie, zrób sobie odszkodnie od wypoczynku, aby wykorzystać to, co daje los. Nie myśl o tym, ile mogłabyś stracić, ale ile możesz zyskać. Twoja inteligencja i jasność umysłu pozwalają błyskawicznie wszystko załatwić.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Oj, niestety musisz oszczędzać i to skrupulatnie liczyć każdy grosz. Nie grozi Ci krach finansowy, ale poważne wydatki związane z realizacją wcześniej zamierzonych planów na wakacje. Po prostu pomyliłeś się co do kosztorysu tego przedsięwzięcia. Kredyt nie jest tutaj najlepszym wyjściem, lepiej zaciągnąć na krótko pożyczkę u przyjaciół (wskazany Lew). Małe komplikacje napalkasz przy załatwianiu spraw w urzędach.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
Sam nie wiesz, czego byś chciał. Narzekasz na stosunki w pracy, jesteś niezadowolony z domowników, tymczasem nie jest tak źle. Zrozumiesz to dopiero, gdy coś naprawdę popsujesz się w sprawie funkcjonującej maszyny. Zamiast narzekać i tracić czas na zrzędzenie, zrób coś pożytecznego. Może generalne porządki w domu? Uważaj na zdrowie swoje i bliskich, bo mogą wystąpić problemy, na szczęście nie będzie to nic poważnego.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
W najbliższym czasie żona lub mąż zrobi Ci sympatyczną niespodziankę, może otrzymasz jakiś drogi prezent? W każdym razie prezentów leż możeś się w tym tygodniu spodziewać i to nie tylko od ukochanej osoby. W zaplanowanych przedsięwzięciach poczynisz postępy, więc to wszystko sprawi, że tydzień zaliczysz do tych bardziej udanych. Możesz popławić się spokojnie w tym szczęściu, na razie na horyzoncie brak zagrożeni.

WODNIK (20 I - 18 II)
Postaraj się spojrzeć od innej strony na sprawy zawodowe. Może powinieneś wziąć się za coś bardziej spokojnego albo wybrać na urlop, aby odpać i nabrać siły. Twoje zmęczenie sięga zenitu, więc uważaj, żeby nie przeholować. Dobre stosunki z miłą osobą dodadzą Ci animuszu, ale siły vitalne trzeba koniecznie zregenerować. Banki będą Ci w tym czasie przyjazne, więc korzystaj z okazji i załatw w nich różne sprawy.

RYBY (19 II - 20 III)
Zaufaj sobie i rób, co Ci serce dyktuje. Atmosfera dobrych decyzji i spełnionych nadziei jeszcze potrwa jakiś czas, więc nie masz czego się obawiać. Zdrowie jak u przysłówowej ryby również wpłynie na Twoje dobre samopoczucie, bo ty przywiązujesz do niego dużą wagę. W sprawach zawodowych zwróć się o poradę do Barana lub Wagi, a najkorzystniejszym dniem na rozmowę będzie piątek. Ogólnie zaliczysz tydzień do udanych.

Oprac. ANDRZEJ SZEWCZYK

Z miłości do kwiatów



Pasja, relaks, prawdziwa przyjemność - tym jest dla wielu jarociniaków dbanie o kwiaty. Pielęgnują je w domach, na balkonach i ogródkach. - Kto kocha kwiaty, ten kocha ludzi - mówi jeden z mieszkańców Jarocina. Na terenie miasta przybywa miejsc, które są naprawdę ładne.

Barbara Michalak mieszka w centrum Jarocina. Do jej mieszkania wchodzi się przez pomieszczenie, w którym kiedyś znajdował się garaż. Zaraz za nim roztacza się widok na niewielki, ale za to pełen kwiatów i bujnej roślinności ogródek. Niewiele osób wie, że w samym sercu miasta znajduje się tak uroczne miejsce. Barbara Michalak

lak. Z przyjemnością sucha słów zachwyty wypowiedzianych przez osoby odwiedzające ją. - *Tu jest jak na południu Europy. - Jak w ogrodzie włoskim - mówią.*

Umiejętność dbania o kwiaty odziedziczył po Barbarze Michalak syn, który również dba o swój ogródek, by wyglądał jak najładniej. - *Nie wiem, skąd to się bierze w czło-*

nym przez miejscowe koło gospodyń wiejskich konkursie, tylko dlatego, że... jest mężczyzną. W końcu zgłosił ogródek pod nazwiskiem teściowej i wygrał. - *Miałem wtedy okazy zebrane z całej południowej Wielkopolski - wspomina Ireneusz Kazimierski. Później zainteresował się kwiatami, które można uprawiać w warunkach domowych. Teraz ma w mieszkaniu tyle doniczek, ile lat, czyli 46. Wszystkie rośliny wyhodował z małych szczep-*

W kilku pokojach rosną draceny, juki, fikus dębolistny, palma. Na balkonie pnie się milin i kobeja. Są też oleandry, werbeny, niecierpek, róża chińska. Ireneusz Kazimierski jest dumny z tego, że udało mu się wyhodować pelargonie francuskie i angielskie, które są szczególnie wymagające. - *Są ciepłolubne. Trzymam je zimą na oknie od południowej strony, w skrzynkach. Dwa - trzy razy do roku obcinam pędy. w ubiegłym roku miałem po jednej sztuce, teraz mam ich 25 - mówi mężczyzna.*

W jednym z pokoi króluje kawa. Jest największą chlubą Ireneusza Kazimierskiego. Ma już osiem lat, 2 metry i 30 centymetrów wysokości oraz pięć „córek”. Dziennie „wypija” trzy litry wody i wymaga kwaśnej gleby, którą co roku trzeba wymieniać, żeby roślina wyglądała jak najpiękniej. Mężczyzna codziennie poświęca wiele uwagi swoim „podopiecznym”. - *Kwiaty doniczkowe nie lubią kurzu. Trzeba dbać o higienę, co jakiś czas trzeba je włożyć do wanny i spryskać wodą z prysznica - mówi Ire-*



Czesława i Florian Szymkowiakowie założyli ogród rekreacyjny, w miejscu warzywniaka, siedem lat temu. Wkrótce przykład z nich wzięli kolejne mieszkańcy

neusz Kazimierski. Podkreśla, że do kwiatów trzeba mieć rękę i serce. - *Święty Izidor, ten z Ameryki Łacińskiej, mówił: - Kto kocha kwiaty, ten kocha ludzi. I ja też kocham ludzi i kwiaty.*

Czesława i Florian Szymkowiakowie założyli ogród rekreacyjny siedem lat temu. Wcześniej w tym miejscu rosły warzywa i owoce. - *Nasz*

krewny jeździł za granicę i ciągle przywoził stamtąd coś nowego. Wprowadzał różne nowości u siebie i podpowiadał też nam, co możemy zrobić - mówi Czesława Szymkowiak. Podkreśla, że mąż ma ciągle nowe pomysły. - *Mówi: - Tu jeszcze by się to przydało, a tutaj to - opowiada kobieta.*

Wokół domu rosną surfinie, werbeny, róże, clematisy, wierzyby. Czesława i Florian Szymkowiakowie dbają o nie wspólnie. To oni jako pierwsi w okolicy urządzili ogródek rekreacyjny. W krótkim czasie przykład wzięli od nich również inni mieszkańcy. - *Robimy to wszystko dla siebie. Po to, żeby było ładnie, żeby było przyjemnie tu po-*

siedzieć i odpocząć - mówią Szymkowiakowie.

Artykuł powstał w oparciu o rozmowy z właścicielami ogrodów i balkonów zgłoszonych do konkursu „Kwiaty i zieleń wokół mnie”. Wybór akurat tych nie jest związany z ostateczną oceną jury.

Konkurs na najładniejsze ogródki i balkony organizuje Unia Wielkopolska. Patronat nad całym programem prowadzonym przez Unię - „Jarocin miastem kwiatów i zieleni” - objął burmistrz Jarocina. Patronat medialny sprawuje „Gazeta Jarocińska” i „JA-Radio”.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK
Zdjęcia autorki



- Ten ogród jest dla mnie i dla mojej mamy wszystkim, całym naszym życiem, najwspanialszym miejscem - mówi Barbara Michalak

dba o nie już od 20 lat. - *Pochodziłmy ze wsi. W 1979 roku przeprowadziliśmy się wraz z rodzicami do Jarocina, ponieważ mama i tata byli już starsi. To miejsce przypomniało o rozpacz. Było smutne i brzydkie. Wywieźliśmy stąd czubatą przyczepę pełną różnych niepotrzebnych rzeczy. Zaczęliśmy zakładać ogródek. Ojciec posadził bluszcz - wspomina Barbara Michalak. Przyznaje, że bardzo trudno było dobrać odpowiednie gatunki kwiatów. Słońce jest bowiem tutaj w ciągu dnia przez krótki czas. Trzeba było więc zdecydować się tylko na te rośliny, którym odpowiada zacienione miejsce. Efekt wieloletnich prób i starań jest niezwykły. Teraz prawie przez cały rok kwitną tutaj jakieś kwiaty. Swój niezwykły klimat ogródek zachowuje również zimą. Kiedy koronę powstałą z suchych pędów wiciokrzewów obsypie śnieg, jest przepięknie.*

Ogródek ma bardzo duże znaczenie dla Barbary Michalak. W domu, ze wszystkich okien widać tylko mury. Kontakt z przyrodą, który Barbara Michalak ma dzięki ogródkowi, jest więc dla niej i dla jej mamy, liczącej już 94 lata, bardzo ważny. - *Ten ogród jest dla nas wszystkim, całym naszym życiem, najwspanialszym miejscem. Bez tego ogrodu nie byłoby tu życia. Tutaj siedzimy, czytamy, szyjemy, rozmawiamy. Tutaj nie można się nudzić. Każdy, kto do nas przychodzi, najchętniej siada właśnie tutaj - mówi Barbara Michalak.*

wieku. To po prostu trzeba czuć - podkreśla Barbara Michalak.

Ireneusz Kazimierski jest z zawodu konserwatorem. Kwiatami zajmuje się od 25 lat. - *Mam to po mamie, która bardzo je lubiła i pielęgnowała w swoim ogródku - mówi mężczyzna. Do konkursu na najładniejsze ogródki i balkony zgłosił się*



- Chcę obalić mit, że tylko kobiety zajmują się kwiatami - mówi Ireneusz Kazimierski

nie dla nagrody, ale po to, żeby udowodnić, że również mężczyźni potrafią dbać o rośliny i świetnie sobie z tym radzą. - *Chcę obalić mit, że tylko kobiety zajmują się kwiatami - mówi Ireneusz Kazimierski. Kiedyś, jeszcze kiedy mieszkał na wsi, miał ładny i zadbane ogród. Nie mógł wystartować w ogłoszo-*

neusz Kazimierski. Podkreśla, że do kwiatów trzeba mieć rękę i serce. - *Święty Izidor, ten z Ameryki Łacińskiej, mówił: - Kto kocha kwiaty, ten kocha ludzi. I ja też kocham ludzi i kwiaty.*

Czesława i Florian Szymkowiakowie założyli ogród rekreacyjny siedem lat temu. Wcześniej w tym miejscu rosły warzywa i owoce. - *Nasz*

Razem robimy łabędzie

Osoby, które przechodzą obok działki Ireny i Tadeusza Jeziółkowskich, interesują się ustawionymi wśród kwiatów łabędziami. Ciekawostką jest dla wszystkich to, że wykonując je używają zużyte opony samochodowe.

Irena i Tadeusz Jeziółkowscy zajmują się swoją działką od trzech lat. - *Tu była trawa, dużo chaszczy i chwastów. Więcej było dzikiej roślinności, aniżeli kwiatów. Rosły tylko dąbki, paprocie i niezapominajki. Działka była bardzo zaniedbana. Już w drugim roku postawiliśmy część altanki, posadziłam kwiaty. Później zrobiliśmy wodospad, oczko wodne i wiatrak - mówi Irena Jeziółkowska. Razem zrobili również łabędzie. - *Jeździliśmy do Noskowa. Tam zauważyliśmy, w jednym z ogródków, takiego ciekawego łabędzia - mówi kobieta. Okazało się, że jest zrobiony z opony samochodowej. Irena i Tadeusz spróbowali sami zrobić takiego łabędzia. Udało się. - *To nie jest trudne. Ze środka opony trzeba wykroić dwa paski, ale nie można ich przecinać, żeby zostało miejsce na korytko z kwiatami. Ze środka mniejszą część***

ści wycina się dziób. Wszystko mocuje się drutem lub blachą, żeby ukształtować łabędzia. Jedne skrzydła się zagina, a drugie - malując - wkłada do środka. Potem trzeba tylko dorobić nogi i łabędź gotowy - tłumaczy Irena Jeziółkowska.

We wszystkich pracach pomaga jej mąż. - *Razem robimy wiatraki, wóz, domki, wszystko - mówi Irena Jeziółkowska. Ci, którzy przechodzą obok działki, interesują się, co nowego zrobili właściciele. - *Miło jest, kiedy ktoś pochwali, powie, że mu się tu podoba - dodaje Irena Jeziółkowska. (akf)**



Innym zostaną
tylko wspomnienia...



ABS bez dopłaty,
pakiet ubezpieczeń gratis
i kredyt 0,9%.

fol. Seat Cordoba

63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50, 572-37-84, 572-38-08

64-100 LESZNO
ul. Lipowa 53
tel./fax (0-65) 529-97-16, 529-91-66
wojra@seat.com.pl

Gdy inni wyjechali na urlop, Ty możesz skorzystać z wakacyjnej oferty SEAT-a. Im wkrótce zostaną tylko wspomnienia, Ty masz szansę cieszyć się z tych wakacji przez całe lata.

Dwie poduszki powietrzne i ABS bez dopłaty, pakiet ubezpieczeń w cenie samochodu oraz atrakcyjny kredyt, oprocentowany już od 0,9% w skali roku. Mamy dla Ciebie pomysł na wakacje.

Spędź lato z SEAT-em, uwiecznij wspomnienia!



OKNA PCV i ALUMINIUM

ALUPLAST

k = 1,1

- IDEAL 2000
OKUCIA - AUBI

BRAMY

- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE

ROLETY

- ZEWNĘTRZNE

PARAPETY

- PCV, ALU, MARMUR



SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, tel. kom. 0-609/508-998
fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - sob. od 8.30 do 16.30



ŻALUZJE

POZIOME, PIONOWE, PLISOWANE

ROLETY

WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

NA KAWADY I WYP OKNA
największy wybór wzorów i kolorów

BIURO HANDLOWE - JAROCIN
ul. Św. Ducha 2 (wejście od ul. Kościelnej)
tel.: 505 31 31

Dysponując dobranym zespołem kooperantów jesteśmy przygotowani na spełnienie wszelkich Państwa potrzeb.

KRĘGARZ

Ryszard Ocimek

Jeden z najlepszych w Polsce
ustawi kręgosłup metodą LDC
całkowicie bezpieczną
nieuciskową, bezbolesną

Jarocin, dom kultury
6.08 (poniedziałek), godz. 10.30 - 13.30
tel. 0-608/646-761

Zarząd Gminy w Kotlinie

informuje, że został ogłoszony

PRZETARG NIEOGRANICZONY

o wartości szacunkowej do 30.000 EURO na

„Budowa oświetlenia ulicznego
w Kotlinie, ulica Kochanowskiego”

Ogłoszenie zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Gminy w Kotlinie.

WÓJT
inż. Walenty Kwaśniewski

„ART-BUD”

Autoryzowany wykonawca
systemu dociepleń

Ceresit

oraz Diessner, Fast

Ceny od 55 zł/m² brutto
(materiał + robocizna)

Wszelkie prace
ogólnobudowlane
i wykończeniowe

Tel. 0-601/568-690
Tel. kontaktowy 747-60-62

MIĘSO - WĘDLINY



SZEROKI ASORTYMENT WYROBÓW
NAJLEPSZYCH POLSKICH PRODUCENTÓW

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
PODMIOTY GOSPODARCZE

JAROCIN, UL. PRZEMYSŁOWA 8, TEL. (0-62) 505-22-88

OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO

MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR

USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

BIURO PROJEKTÓW „KORYS”
JAROCIN, UL. DĄBROWSKIEGO 16A. tel. (0-62) 747-37-03

oferuje

PROJEKTY gotowe z własnej pracowni
już od 500zł

ponadto

projektowanie wszelkich obiektów budowlanych
sprzedaż projektów typowych domów jednorodzinnych i garaży
projekty przyłączy i instalacji wewnętrznych
kosztorysowanie, nadzory budowlane, opinie bhp
Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszych usług.

MAC MET S.C. PŁYTKI CERAMICZNE

panele ściienne, podłogowe • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

„KALPLAST”
FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV

zaprasza do salonu firmowego
Jarocin, ul. Woj. Polskiego 50
tel. 747-86-66

W naszej ofercie:

- okna PCV w super cenach
- okna nietypowe (bez dopłaty)
- okucia niemieckie „Siegenia”
- drzwi wejściowe PCV

Super promocja

MONTAŻ i DEMONTAŻ

GRATIS

(SOJ 1197/01)

63-200 Jarocin, ul. Leśna 14
tel. (0-1033-62) 747-37-53

Żaluzje

Poziome:
- rolety zewnętrzne - aluminiowe
- rolety nadstawne - kolorowe
- rolety wewnętrzne

Pionowe „Vertical”
Siatki przeciw owadom

Bramy garażowe rolowane

MONTAŻ GRATIS
Najniższe ceny !!

P. W. „Formelana” S.C.
Ul. Wojciecha z Brudzewa 40
62-800 Kalisz
tel/fax: (0-1033-62) 764-50-65

(1231/2001)

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



BRAMY SEGMENTOWE ECOTHERM
DO 12 % RABATU
NAPĘDY ECOMATIC DO 15 % RABATU*

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

*Promocja do 30 czerwca

*Nie dotyczy okien typowych
Promocja do 30 czerwca

OKNA



PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 1.500 zł
SIATKI PRZECIW OWADOM GRATIS*

Euro Invest sp. z o.o.

POŻYCZKIw ciągu 48 godzin
w domu KlientaBez poręczycieli
Brak ukrytych opłat
Dogodny system spłattel./fax (0 61) 28 32 707
tel. (0 61) 28 33 891**TANIE MALOWANIE****PROMOCJE**

EMULSJA WEWNĘTRZNA 10 l	28,00 zł
GŁADŹ SZPACHLOWA 25 kg	22,50 zł
PIANKA USZCZELNIAJĄCA 750 ml	11,00 zł
EMALIA BIAŁA	8,70 zł

Ceny zawierają VAT

**KOMPUTEROWY DOBÓR FARB
ELEWACYJNYCH I WEWNĘTRZNYCH**Zapraszamy od 8.00 do 18.00
Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
Tel. 505-21-64**HÖRMANN**
BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

PRODUCENT WYROBÓW GUMOWYCH

Zalęcze 101, Bawitz, tel./fax 045/545-33-83
kom. 0602-714-592, w godzinach 6.00-22.00

Zalęcze 101, Bawitz, tel./fax 045/545-33-83
kom. 0602-714-592, w godzinach 6.00-22.00

- oszczelki i wyroby gumowe do instalacji sanitarnych
- wyroby gumowe oraz metalowo-gumowe do maszyn rolniczych
- oszczelki znormalizowane
- wyroby gumowe z różnych mieszanek oraz metalowo-gumowe na indywidualne zamówienie

Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-Kredytowa
im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego
we WrześniZapraszamy do nowego
oddziału kasy w Jarocinie!!!

„Lokata tego lata!!!”

17,5 %

(oprocentowanie zmienne w stosunku rocznym)

17,0 %

(oprocentowanie stałe w stosunku rocznym)

Oddział w Jarocinie

ul. Śródmiejska 27

pon. - pt. 10.00 - 17.00

I i III sob. m-ca 9.00 - 12.00

tel. 505-30-60

BIURO RACHUNKOWE

Zakrzew 50, 63-230 Witaszyce

Upr. Ministra Finansów

poleca usługi w zakresie:

- prowadzenie księgowości firm
- pomoc przy zakł. działalności
- rozliczenia ZUS, PIT (roczne)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00

Tel./fax (0-62) 740-11-68, tel. kom. 0-605/044-963

WODA BONART
NIEGAZOWANA NISKOSODOWA

producent wody o ogólnopolskim zasięgu poszukuje
DEALERA
na teren
Jarocina i okolic

Zamów już dziś - dostarczymy Ci ją do domu, biura, zakładu pracy,
w wygodnych pojemnikach 19 lub 22 litrów.

"WODA BONART-północ"
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Piłsudskiego 39
tel./fax (0-62) 736-90-07, 591-81-18
www.woda.bonart.com.pl

**MONTAŻ INSTALACJI
GAZOWYCH**do wszystkich marek
samochodówJarocin, ul. Poznańska 30 (przy stacji LPG)
tel. (0-62) 505-25-22

SKLEP WĘDKARSKI

ANITA

zaprasza

**PROMOCJA NA WĘDKI I KOŁOWROTKI
10 % RABATU
WYPRZEDAŻ NAMIENTÓW
I SPRZĘTU SPORTOWEGO**

Ul. Żimowa 4 (os. Kasztanowa), tel. 747-77-90

DREWNO OPAŁOWEcena 1 m³ - 38 zł
z dowozemTel. (0-62) 734-13-04
kom. 0-604/417-123

HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH I FARB

TRANSPORT
GRATIS

FACHOWE
WYKONAWSTWO

19,50 zł m²

40% RABATU

DYSTRYBUTOR

BLACHODACHÓWKA
RENOMOWANEJ FIRMY
RAUTARUUKKI POLSKA

DACHÓWKI WSZYŚTACHY FIRM
EURODACH Szwecja, ul. Kilińskiego 6
tel. 283 99 33; 283 99 22

STYROPIAN 79^h

PROMOCJA
PRZY ZAKUPIE OKIEN PCV
ZESTAW ŚRODKÓW KONSERWUJĄCYCH
GRATIS

Możliwość zakupu
NA RĄTY

RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

**OKNA I DRZWI
PCV**

BRAMY GARAŻOWE
HÖRMANN

POKRYCIA DACHOWE
I AKCESORIA

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

OKNA PCV

BRAMY GARAŻOWE

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

OKNA

POLSKA FABRYKA OKIEN

Promocja!
sprawdź ceny...

Kalisz
ul. Wrocławska 15
tel. fax 756-72-90

Jarocin
ul. Jordana 28
tel. 747-25-18

Pleszew
ul. Kaliska 106
tel. 508-35-40

zadzwoń teraz!
0-804/200-000

centrala tel. (0-59) 841-00-00 www.ms.pl

ZENEX

63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNA 29
TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie
od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe fabrycznie nowe - sprzedam. Tel. (0-62) 738-03-05.

Sprzedam nowe i używane **okna** plastikowe z Niemiec (różne rozmiary). Tel. 0-607/438-389.

Sprzedam **pustaków** żuźlowych, 16-8 ceg., **bloczków** M4, fert. Ul. Okrężna 54, tel. 747-85-44.

Sprzedam tanio **meblościankę, fotele, stół** pod RTV. 0-606/742-305.

Sprzedam „**Białorus**” budowlaną, **przyczepę** - dłużycą, Hajnówka. Tel. (0-65) 512-00-75.

Sprzedam **dachówkę** karpiówkę z rozbiórki. Tel. 740-13-78, po godz. 15.00.

Sprzedam dużą **palmę**. Tel. 740-17-18.

Sprzedam **suknię ślubną** - cena 200 zł. Tel. 0-608/120-878.

Sprzedam używany **wagon** kolejowy. Tel. 0-606/759-216.

Sprzedam **przyczepę kempingową**. Łuszczanów, Długa 21.

Sprzedam **silniki** elektryczne: 11 kW, 5,5 kW. Tel. (0-62) 740-30-11.

Sprzedam mało używaną **betoniarę** (150 litrów). Tel. 0-608/098-510.

Sprzedam: **pralkę** w irnikową z podgrzewaczem wody (mało używaną) - 350 zł, **suknię ślubną** rozm. 38 - 350 zł. Tel. 749-40-95.

Sprzedam nowe **drzwi, skrzydła drzwiowe**, pełne „Porta” - kolor biały i brązowy; niskie ceny. Tel. 740-11-06, w. 275.

Sprzedam **meble** kuchenne, **zlewozmywak** metalowy. Tel. 747-14-65.

Sprzedam: **kajak** z żaglem i wiosłami, **wiertarkę**, okno, **drzwi balkonowe** z żaluzjami, hak - Audi 80 i Opel, **opony** z felgami aluminiowe - VW, Audi 14 cali, **łodówkę** 60 l, **radio** Panasonic 4x25 W, **głośniki** Kenwood 100 W, **bilard** - komplet, **klimatyzator** pomieszczeń, **robot kuchenny**, **Karcher** do mycia, **lornetkę** 10x50. 747-46-46, od 16.00 do 21.00.

Sprzedam **kuchnię węglową** z węzownicą + **rożen** elektryczny - nowa. Tel. 740-40-33, po godz. 16.00.

Sprzedam **dachówkę** karpiówkę z rozbiórki. Jarocin, tel. 747-57-50.

Sprzedam **dobermany**. Tel. 740-12-89.

Sprzedam **szafę** chłodniczą przeszkloną, 220 l. Tel. 0-603/058-694.

Sprzedam **przyczepę campingową** jednoosobową, 5-osobową; cena do uzgodnienia. Tel. 741-87-09.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, renowacja. Piotr Pryczek, Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. 747-78-08 warsztat, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię pilnie **Simsona**, **Rometa** lub **motorynkę**. Tel. 0-601/739-295.

Kupię stare **motocykle**. Tel. 0-606/212-710 lub 742-48-90.

Kupię **piec** kuchenny na węgiel, używany. Tel. 740-32-58.

Kupię używane **kasy fiskalne** do celów szkoleniowych. Tel. (0-61) 865-30-170.

motoryzacyjne



SKŁAD OGŹMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; opony, **dętki**, **ochraniacze** do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych.

MEBLE KUCHENNE

WŁOSKIE już od 900 zł MDF
POLSKIE już od 500 zł
BLATY KUCHENNE
100 kolorów już od 90 zł brutto
PARAPETY WEWNĘTRZNE
już od 25 zł mb



POMIAR GRATIS

PPHU „MARKO” s.c. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. 747-57-42, 505-00-68

WYMIANA FRONTÓW MDF
WYMIANA BLATÓW
KUCHENNYCH
AKCESORIA MEBLOWE
BEJCE, LAKIERY
PŁYTA PILŚNIOWA LAMINOWANA
WYPRZEDAŻ

RATY BEZ ŻYRANTÓW

Motorowery - raty; części. Piaski, św. Marcina 13, (0-65) 571-91-61.

Fiat 126p, 1988 r. - sprzedam lub zamienię na Simsona, ETZ. (0-65) 571-91-61.

Sprzedam **VW Golfa II**, 1992, 5 drzwi, czerwony, szerokie zderzaki. Tel. 740-57-62, po 18-tej.

Sprzedam **VW Golfa** 1,9TDI, 110 KM, rok 1998, czerwony, klima, ABS, ASR. Tel. 0-602/889-334, 0-604/839-874, (0-62) 747-82-49.

Sprzedam **Opla Kadeta** kombi 1,6, 1990 r., srebrny metalik. Tel. (0-62) 747-12-77.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1990 r. - stan bdb. Tel. 742-14-49.

Sprzedam **Skoda Felicia** 1,3, ciemno zielona, 2000 rok prod. Jaraczewo, ul. Gostyńska 14.

AUTO-KOMIS-HANDEL
Zieliński S.C.
63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 0-606/484-122, 0-502/547-494, 747-64-06
www.auto-zielinsky.pl
Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Sprzedam **Fiat 126p FL**, 1988, alarm, bezwypadkowy. Tel. 740-60-75.

Sprzedam **Opla Corsę** 1,7D, 1997 r. Tel. 740-82-48.

Sprzedam **Suzuki Swift**, poj. 1,0, rok prod. 1995. Tel. 749-35-91.

Sprzedam **Forda Escorta** 1,6, 16 V, kombi, 95, pełna opcja; lub zamienię na mniejszy. Tel. 747-53-17.

Sprzedam **Stara C-200** + naczepa 10 t, rok produkcji 1988. Witaszyce, tel. 749-51-28.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1979 r., silnik z 1993; cena 450 zł. Tel. 747-44-57, po 17.00.

Sprzedam **Forda Fiestę** 1,8, diesel, 1991 r. Tel. 747-39-09, kom. 0-502/239-940.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1987 r. - stan dobry; cena do uzgodnienia. Tel. 749-31-93, po 17.00.

Sprzedam **Fiat 126p**, rok produkcji 1993. Jaraczewo, ul. Topolowa 7/14, tel. 740-82-20.

Sprzedam **Fiat Punto** 1,2, 3 drzwi, 2001 rok, okazynie. Cielcza, ul. Szkolna 11a, tel. 0-609/522-886.

Sprzedam **Fiat 126 FL**, rok 1986. Tel. 740-15-57.

Sprzedam **Fiat 126**, rok 99. Tel. (0-62) 747-60-42.

Sprzedam **Peugota 309**, 1,9D, r. prod. 1988. Tel. 747-60-89.

Tanio sprzedam **Fiat CC**, grudzień 95; cena 9.600. Os. Konst. 3 Maja 19/12.

Sprzedam **motocykl Suzuki Savage 650**, rok 1995. Tel. (0-62) 747-46-02, 0-605/254-871.

Sprzedam **BMW 520E** + gaz + części, r. 1978 - 1.700 zł lub zamiana. Tel. (0-62) 747-46-10, 0-504/525-178.

Sprzedam: **Ford Escort** kombi 1,6 - 94 r., **Simson** skuter - 89 r. 740-85-43.

Sprzedam **Forda Fiestę** 1,3 kat., kol. czarny grafit, central. zamek, el. szyby, wspomaganie. Tel. dom. (0-62) 747-45-38, kom. 0-605/585-849.

Sprzedam **Fiat 126p** el, rok produkcji 1996. Tel. 0-607/801-665.

Sprzedam **Fiat 126p**, rok 1990. 747-34-97, Jarocin, ul. Chrobrego 85.

Skup, sprzedaż, zamiana **Fiatów 126p**. 747-34-97, Jarocin, ul. Chrobrego 85.

Sprzedam **motorower** Ogar-200, mało używany. Tel. 747-50-23.

Sprzedam **Opla Corsę** 1,2, 97 r., 44.000 km, biała, 3 drzwi, zadbane. Tel. 721-09-42.

Sprzedam **Opla Combo** 1,4, dostawczy, 1991 r., cena do uzgodnienia; lub zamienię na mniejszy. Tel. 740-58-03.

Sprzedam **Cinquecento** 0,9, rocz. 93 - stan bardzo dobry. Tel. 747-86-01.

Sprzedam **Fiat 125p** 1.500 - 1986 r., st. dobry, oraz **Fiat 126p** - 1987 r. 747-69-10.

Sprzedam **Fiat 126p**, 96 r., Blaupunkt - stan bardzo dobry. 747-13-10.

Sprzedam **CC 700**, rok 1995, szyberdach, blokada skrzyni, siedzenia lotnicze, szyby atermiczne, tylne uchylane. Tel. 740-72-06.

Sprzedam **Fiat 126p**, r. 93. Stęgosz 53, tel. 0-606/748-964, po godz. 19.00.

Sprzedam **Fiat 126 el**, rok prod. 1997, pełna wersja; możliwość zamiany na starszy. Tel. 0-605/624-876.

Sprzedam **VW Golfa 3** - 94 r., 1,6 benzyna, **Opla Kadeta** 1,6 diesel - rok pr. 87; możliwość zamiany. 0-605/560-289.

Sprzedam **Opla Asconę** 1,6, rok 81, cena 1.000 zł. Tel. 0-503/074-031.

Sprzedam sam. os. **Matiz JOY**, r. pr. 1999. Tel. 0-603/354-340.

Sprzedam: **Mercedes 190E**, 2,0, gaz - rok 1987, **Golf II** - rok 1988. Tel. 605/781-209.

Sprzedam **VW Golfa** 1,5, 1977, po remoncie - tanio. 0-502/150-783, po godz. 18.00.

Tanio sprzedam **Forda Sierę** 2,0is. Tel. 0-608/057-389.

Sprzedam **VW Golfa** 1,3, 5 drzwi. Tel. 0-608/120-878.

Sprzedam **Fiat 126p** - 1995 EL i 1993/4 FL. Tel. 0-601/573-588.

Sprzedam **Fiat 126p**, rok prod. 1994. Tel. 740-73-97, Lubinia Mała 24a.

Sprzedam **Renault Clio** 1,2, 98 r., niebieski metalik, 3-drzwiowy, szyberdach, c. zamek. Tel. 747-48-39.

Sprzedam **Opla Kadetta** 1,6, rok 1988, niedrogo. Tel. 0-606/609-373.

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

Sprzedam **mieszkanie** 75 m² (trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc) - os. Konstytucji 3 Maja 21. Tel. 747-24-81 lub 601/82-20-98.

Sprzedam **działkę** uzbrojoną (prąd, woda, kanalizacja, telefon) o pow. 784 m², Żerków - Żółków Osada. Tel. 0-608/570-669, w godz. 17.00 - 20.00.

Sprzedam **mieszkanie** w Środzie - w bloku, 56 m². Tel. 747-39-10.

Wynajmę firmie **dom** jednorodzinny w Jarocinie. Tel. 747-38-34.

Do wynajęcia **pomieszczenie** na działalność gospodarczą oraz mieszkalne w centrum Jaraczewa. Tel. 740-49-80, po 22.00.

Korzystne **działki** budowlane, niedrogie, pełna dokumentacja - w centrum Jarocina. Tel. 747-53-51.

Wydzierżawię **lokal** (30 m²) na targowisku. Tel. 747-26-41.

Poszukuję w Jarocinie **samodzielnego mieszkania** do wynajęcia (dom, blok). Tel. 505-62-66.

Sprzedam **mieszkanie** 52 m², 3 pokoje, II p. Tel. 747-41-06.

Oddam w najem **pomieszczenie** ogrzewane o pow. 70 m² w Jarocinie. Tel. kom. 501/965-863.

Wydzierżawię **halę** z kanałem, pow. 120 m², na działce 1.000 m². Tel. 747-25-51.

Wydzierżawię **dom** jednorodzinny (5-pokojowy) firmie. Tel. 747-25-51.

Sprzedam **mieszkanie** w Jarocinie, os. Konstytucji 3 Maja, 3-pokojowe. Tel. (0-62) 740-46-85, 0-604/087-849.

Sprzedam **dom** w Cielczy. Tel. (0-61) 287-56-44.

Sprzedam **działki** budowlane w Cielczy: 620 i 670 m². Tel. 749-35-76.

Do wynajęcia **lokal** na cichą działalność, biuro. Tel. 747-61-03.

Sprzedam **pół bliźniaka** w Jarocinie z budynkiem warsztatowym, działka 500 m². (0-62) 747-55-96.

Sprzedam **działkę** 360 m² w centrum Jarocina. Informacja: Jarocin, ul. Wrocławska 274.

Mam do wynajęcia **pomieszczenie** na sklep lub biuro w centrum. Tel. 747-60-95, 0-604/784-202.

Pilnie szukam do wynajęcia **pokoju** lub małego mieszkania. Tel. 747-44-66, 0-603/236-987.

Mam do wynajęcia **mieszkanie** - blisko Jarocina (umeblowane); 200 zł miesięcznie. Tel. 0-609/354-792 lub 740-04-40.

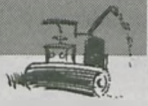
Solidna firma
SZUKA SKLEPU
do wynajęcia
w centrum Jarocina
0-607/627-986

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe: pokój, kuchnia, w.c., 40 m². Tel. 747-77-46, Jarocin.

Sprzedam **mieszkanie** 37,70 m² - Pleszew, ul. Zielona, I piętro; cena 40.000 zł. Tel. 508/01-03-31.

Sprzedam **działkę** budowlaną 800 m² w Witaszycach; cena do uzgodnienia. Tel. 0-608/129-078.

rolnicze



Sprzedam: **siewnik** Poznaniak 2,70 m, **kultywator** z wałkiem strunowym 2,80, **mieszalnik** do pasz na mokro. 0-606/169-929, po 20.00.

Sprzedam **Bizona 50**, przyczepę D 50. Tel. (0-62) 740-60-13.

Sprzedam **owoce wiśni**. Wojciechowski, Wola Książęca 55, tel. 740-66-32.

Sprzedam **dojarkę** Alfa Lawal. Zakrzew 111, tel. 740-15-57.

Sprzedam **jałóWKę** i **byczka** półrocznego (miesny). Tel. (0-62) 740-47-88.

Skup jabłek. Boguszyn, ul. Kolnicka 12, tel. (0-61) 287-50-13.

Sprzedam **pląg** B-201, 5-skibowy (forsz). Tel. (0-61) 287-54-30.

Sprzedam **jałóWKę** wysoko cielną 3.IX.2001. Tel. 740-25-92.

Zakład Elektromechaniczny

„Zwój”

Rok zał. 1956
poleca

PRZEZWAJANIE
SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH
Najniższe ceny!!!
Jarocin, ul. Woj. Polskiego 37
tel. 747-25-51 (1288/2001)

NAGROBKI

z wystawy - nowe wzory
30 KOLORÓW GRANITU
parapety, schody, płytki
z piaskowca, kostka granitowa

ZAKŁAD KAMIENIARSKI - NOWAK
WITASZYCE, ul. Październikowa 6
tel. 740-12-58

Przedstawiciel
Rafinerii
Gdańskiej

PHU MOTO OIL
Prusy 13, tel. (062) 740 11 53
tel. 0606 876 929
Krzysztof Kowalski

USŁUGI RZECZOZNAWCZE
CZĘŚCI I AKCESORIA MOTORYZACYJNE
OPONY I WULKANIZACJA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

MECHANIKA POJAZDOWA
CZYNNE: PN - PT **9-18**, SOB **9-15**

PUB CHICKEN

POLECA

KURCZAK Z ROZNA

HAMBURGERY, ZAPIEKANKI,
PITY, HOT-DOGI, FRYTKI,
SURÓWKI, NAPOJE

Z DOWOZEM
747-75-34

63-200 Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16

Kupię zboże paszowe, płatne gotówką. 740-44-91.

Sprzedam **krowę** - na wycieleniu lub po wycieleniu. (0-61) 286-25-94.

Sprzedam **C-360, siewnik „Poznaniank”**, gwiazdę do siana, przyczepę samobieżną. 741-39-01.

Sprzedam **dmuchawę** do zboża, nowa, wydajność 18 t/godz. Żerków, ul. Kolejowa 19.

usługi



VIDEOFILMOWANIE - cyfrowy montaż dźwięku i obrazu; profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-608/576-612.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Źdroju 10, tel. 747-36-47.

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, sklep AGD. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

Usługi **transportowe**: przewóz osób lub towarów (kraj, zagranica) - Ford Transit (9 osób + przyczepka). Tel. 740-80-68, 0-603/397-248.

Transport - 6 i 12 t. Tel. 0-602/125-903.

Auto-Gaz - montaż, naprawa; raty. Jarocin, Olimpijska 8, tel. 747-54-85.

Przewóz osób - bus 8 + 1; kraj, zagranica. Tel. 0-601/441-903 lub po 15.00: 747-42-98.

Płytki, panele ściennie, podłogowe; tanio. 747-28-84.

MINI-BUS 1,2 t lub 1+8 osób + przyczepa; wczasy, przysięgi, imprezy okolicznościowe. Tel. (0-62) 747-45-95, kom. 0-601/568-746.

Usługi **ciesielskie** - tanio. Kom. 0-604/128-159, (0-62) 749-51-18.

Usługi **remontowo-wykończeniowe** - tynkowanie, odnawianie elewacji, docieplanie budynków. Tel. 0-608/139-414.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna
ul. Wąska 2 w Jarocinie
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na roboty remontowo-budowlane
wymiana dachu i wzmocnienie stropu

Specyfikacja zamówienia do odbioru w siedzibie zamawiającego.

Tel. (0-62) 747-23-17

tani wypoczynek tani wypoczynek

POKOJE GOŚCINNE POD TATRAMI

Poronin
tel. (0-18) 207-44-29
0-605/403-244

tani wypoczynek tani wypoczynek

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRAWDŹ CENY

Jarocin, ul. Zagrodowa 14
tel. 747-86-87

Tanio, fachowo: **układanie kostki, pozbruku, granitu itp.** Tel. 0-606/670-177.

Usługi **ogólnobudowlane**: płytki, docieplenia, szpachlowanie, płyta gipsowa. Tel. (0-62) 747-70-53, 0-605/31-68-67.

Naprawa telewizorów (cyfr.), magnetowidów, sat., CD, monitorów, przestrajanie TV, radiów - 30 zł; sprzedaż telewizorów, 2-4 letnie TV ok. 500 zł, 6 m-cy gwarancji. Naprawa, **rozkodowywanie** radiów samochodowych. „ELEKTROMIR”, Wilkowyja, ul. Leśna 4, tel. 749-41-62.

Wykonuję usługi **stolarskie** - montaż stolarki drzwiowej i okiennej; przyjmę zlecenia podwykonawcze. Tel. (0-62) 740-25-67, 0-604/517-449.

Usługi **transportowe**: piasek, żwir, kora, trociny. Tel. 747-29-46, kom. 0-503/986-274.

Tanie usługi **szklarskie**. J-n, ul. Lipowa 12, os. Kasztanowa, tel. 747-75-22.

Usługi: **malowanie, szpachlowanie, tapetowanie.** Tel. 740-10-59 lub 747-56-27.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Trauguttá 26, tel. 742-74-74.

Gorce k. Turbacza (0-18) 262-43-47 - pstragi, ognisko, pokoje z łazienkami, nocleg z pełnym wyżywieniem tylko 30 zł. P.S. Wielkopolskie mile widziani.

Pożyczki od zaraz. Tel. (0-62) 505-20-09, kom. 0-602/597-649.

Garaze blaszane od 1.250 zł, **kioski, altany ogrodowe; raty.** Tel./fax (0-62) 733-88-30, kom. 607/680-103.

Restauracja „Azalia” w Jarocinie dysponuje wolnymi **miejscami komunijnymi** na 2002 rok. Tel. 747-79-86, 0-606/653-358.

Meble ogrodowe, altanki, pergole, ploty. Tel. (0-62) 740-76-11.

Nowo otwarta **żwirownia.** Tel. 740-85-76, kom. 0-604/866-431.

Hemoroidy w ciągu tygodnia zasychają i giną bezpowrotnie od maści ziołowej Hemogin. Koźmin, Łączna 8, tel. 0-604/957-327.

Atrakcyjny **kredyt gotówkowy** do 30.000,00 zł, bez poręczycieli, 0-606/433-994.

Licencjonowane **biuro rachunkowe** - ul. Chrobrego 10, 747-20-91. Zapraszamy do współpracy.

Zespół muzyczny TRANS - zabawy, wesela, wieczorki. Tel. 0-606/714-599.

praca



Pielęgniarka (dofinansowanie PFRON) - podejmie pracę. Tel. 0-603/619-433.

NOWAK - Jarocin poszukuje **grafika** komputerowego. Tel. 747-17-37.

Drukarnia zatrudni płastyka. Tel. 747-17-37.

Dyplomowana **kosmetyczka** z praktyką poszukuje pracy. Tel. kontaktowy 0-605/742-122.

19-latkę po 1,5 roku stażu w sklepie spożywczym - poszukuje pracy. Tel. 747-56-49, po 16.00.

Przyjmę do pracy **przedstawiciela handlowego**, wymagane prawo jazdy. Tel. 0-603/137-353.

Zatrudnię **elektryka** z uprawnieniami oraz **stolarza** - praca umowa zlecenie. Oferty: biuro ogłoszeń.

Zostań **konsultantką AVONU!** Dodatkowy zarobek, kosmetyki gratis, elastyczny czas pracy. 0-607/382-172.

Zatrudnię **ślusarza (rencistę).** Tel. 606/822-965.

Firma poszukuje pracownika (kobieta lub mężczyzna) do pracy w **sekretariacie.** Oferty składać w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”.

Osoby w wieku 30 - 50 lat z wykształceniem min. średnim, szansa stałej pracy i atrakcyjnych zarobków przy nieregularnych godzinach pracy w branży finansowej. Tel. (0-62) 502-63-50.

Praca dla osób w wieku 28 - 50 lat. Tel. (0-62) 502-67-76.

Przyjmę pracownika do pracy w rolnictwie z prawem jazdy kat. T. Zalesie 32.

lekarskie



MEDICUS - GABINET DERMATOLOGICZNY. Lekarz medycyny Anna Pajdowska specjalista dermatolog-wenerolog. Poniedziałki od 16.00. Rejestracja 747-83-83.

MEDICUS - GABINET GINEKOLOGICZNY. Lekarz specjalista Andrzej Pajdowski. Badanie kliniczne, cytologia, USG przezpochwowe (kolor doppler), USG piersi. **Codziennie. Prywatna Sala Operacyjna** (pełny zakres drobnych zabiegów ginekologicznych w znieczuleniu ogólnym i miejscowym: polipy, nadżerki, wyłżeczki jamy i kanału szyjki macicy, inne). Rejestracja: tel. 747-83-83, tel. kom. 0-502/517-325.

MEDICUS - GINEKOLOGIA. Profesor Tadeusz Pisarski specjalista ginekolog-położnik. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ENDOKRYNOLOGIA. Profesor Jerzy Kosowicz i lekarz Joanna Pawlak. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - USG JAMY BRZUSZNEJ. Lekarz specjalista **MARIA SUWALSKA.** Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA. Specjalista Grzegorz Urbański. Poniedziałki. Tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. **KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych.** Przyjęcia: poniedziałki 16.00 - 17.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński, laseroterapia. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-604/536-676.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Urlopi od 30.07 do 11.08.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Małecki - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. **USG - GINEKOLOGICZNE i POŁOŻNICZE SONDA BRZUSZNA i DOPOCHWOWA, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOCI SERCA PŁODU W CIAŻY - KTG.** Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00). Urlopi od 30.07 do 11.08.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Aliana Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG.** Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sośńska, specjalista chorób dziecięcych przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW - lek. S. Ellmann. Piątek godz. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 25, tel. (0-62) 747-16-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00; Jarocin, ul. Kasztanowa 5/13, rejestracja tel. 747-59-36.

DERMATOLOG Arkadiusz Walczyński przyjmuje: ul. Gołębia 3, wtorki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00; tel. 0-604/537-845.

NEUROLOG Robert Nowak przyjmuje: poniedziałek i czwartek od 17.00; „NOWAMED”, Jarocin, ul. Moniuszki 9. Tel. 747-44-67.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYM CZAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
Komputerowe dopasowania i pomiary przez dyplomowanego protetyka sluchu w Poradni Laryngologicznej
NZOZ NOWAMED, Jarocin, ul. Moniuszki 9 w każdy czwartek od 15.00 do 17.30
• Refundacja z Kasy Chorych • Raty
NOWAMED tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.+
Świadczymy usługi z zakresu:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia • choroby przyzębia
Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)
♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
Rejestracja tel. 0-606/939-445
♦ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
♦ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI II i IV poniedziałek m-ca od 19⁰⁰

Chirurgia dziecięca
Dr n. med. Jan Wendland
specjalista chirurg dziecięcy
Przyjęcia w NZOZ „Medicus” Jarocin, ul. Wrocławska 46
Rejestracja telefoniczna (0-62) 747-28-35
tel. kom. 0-601/703-136
Przyjęcia: środy 15.00 - 16.30
Przypadki nagłe i inne dni zgłaszać telefonicznie
Operacje w ramach umowy z KASĄ CHORYCH
Pobyt matki z dzieckiem

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30
- dr hab. med. Andrzej TYKARSKI (SOJ 1173/01)
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek 15.30 - 18.30
- sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
- dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (SOJ 1174/01)
- ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe I i III środa miesiąca 16.00 - 18.00
- rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
- lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (SOJ 1175/01)
- psychiatrii, psychoterapii, psychologii I i III środa miesiąca 15.00 - 18.00
- rejestracja telefoniczna 0-601/757-437
- lek. med. Dorota ŁOJKO (SOJ 1176/01)
- chorób oczu czwartek 15.30 - 17.30
- oraz I sobota miesiąca na tel. 747-28-17
- dr med. A. STYSZYŃSKI (SOJ 1177/01)

TERMINARZ ROZGRYWEK KALISKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ RUNDA JESIENNA SEZONU 2001/2002

Medale w kartingu?

I kolejka spotkań - 5 sierpnia

Ostrovia Ostrów - Zawisza Sośnie
Banaszak Radlin - Masovia Kraszewice
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Korona Pogoń Stawiszyn
 Liskowiak Lisków - Victoria Ostrzeszów
 Polonia II Kępno - Pogoń N. Skalmierzyce
 Calisia Kalisz - Odolanovia Odolanów
 Swędrnia Koźminek - Centra Ostrów
 Barycz Janków Przyg. - Proсна Kalisz
 (meczw zostanie rozegrany 22.08)

II kolejka spotkań - 12 sierpnia

Zawisza Sośnie - Proсна Kalisz
 Odolanovia Odolanów - Barycz Janków Przyg.
 Pogoń N. Skalmierzyce - Calisia Kalisz
 Polonia II Kępno - Centra Ostrów
 Victoria Ostrzeszów - Swędrnia Koźminek
 K. Pogoń Stawiszyn - Liskowiak Lisków
 Masovia Kraszewice - Pelikan Grabów
 Ostrovia Ostrów - **Banaszak Radlin**
 (godz. 11.00)

III kolejka spotkań - 15 sierpnia

Banaszak Radlin - Zawisza Sośnie
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Ostrovia Ostrów
 Liskowiak Lisków - Masovia Kraszewice
 Swędrnia Koźminek - Korona Pogoń Stawiszyn
 Polonia II Kępno - Victoria Ostrzeszów
 Calisia Kalisz - Centra Ostrów
 Barycz Janków Przyg. - Pogoń N. Skalmierzyce
 Proсна Kalisz - Odolanovia Odolanów

IV kolejka spotkań - 19 sierpnia

Centra Ostrów - Barycz Janków Przyg.
 Zawisza Sośnie - Odolanovia Odolanów
 Pogoń N. Skalmierzyce - Proсна Kalisz
 Victoria Ostrzeszów - Calisia Kalisz
 K. Pogoń Stawiszyn - Polonia II Kępno
 Masovia Kraszewice - Swędrnia Koźminek
 Ostrovia Ostrów - Liskowiak Lisków
Banaszak Radlin - Pelikan Grabów
 (godz. 11.00)

V kolejka spotkań - 26 sierpnia

Pelikan Grabów - Zawisza Sośnie
 Liskowiak Lisków - **Banaszak Radlin**
 (godz. 16.00)

Swędrnia Koźminek - Ostrovia Ostrów
 Polonia II Kępno - Masovia Kraszewice
 Calisia Kalisz - Korona Pogoń Stawiszyn
 Barycz Janków Przyg. - Victoria Ostrzeszów
 Proсна Kalisz - Centra Ostrów
 Odolanovia Odolanów - Pogoń N. Skalmierzyce

VI kolejka spotkań - 2 września

Zawisza Sośnie - Pogoń N. Skalmierzyce
 Centra Ostrów - Odolanovia Odolanów
 Victoria Ostrzeszów - Proсна Kalisz
 K. Pogoń Stawiszyn - Barycz Janków Przyg.
 Masovia Kraszewice - Calisia Kalisz
 Ostrovia Ostrów - Polonia II Kępno
Banaszak Radlin - Swędrnia Koźminek
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Liskowiak Lisków

VII kolejka spotkań - 9 września

Liskowiak Lisków - Zawisza Sośnie
 Swędrnia Koźminek - Pelikan Grabów
 Polonia II Kępno - **Banaszak Radlin**
 (godz. 16.00)

Calisia Kalisz - Ostrovia Ostrów
 Barycz Janków Przyg. - Masovia Kraszewice
 Proсна Kalisz - Korona Pogoń Stawiszyn
 Odolanovia Odolanów - Victoria Ostrzeszów
 Pogoń N. Skalmierzyce - Centra Ostrów

VIII kolejka spotkań - 16 września

Zawisza Sośnie - Centra Ostrów
 Victoria Ostrzeszów - Pogoń N. Skalmierzyce
 K. Pogoń Stawiszyn - Odolanovia Odolanów
 Masovia Kraszewice - Proсна Kalisz
 Ostrovia Ostrów - Barycz Janków Przyg.
Banaszak Radlin - Calisia Kalisz
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Polonia II Kępno
 Liskowiak Lisków - Swędrnia Koźminek

IX kolejka spotkań - 23 września

Swędrnia Koźminek - Zawisza Sośnie
 Polonia II Kępno - Liskowiak Lisków
 Calisia Kalisz - Pelikan Grabów
 Barycz Janków Przyg. - **Banaszak Radlin**
 (godz. 11.00)

Proсна Kalisz - Ostrovia Ostrów
 Odolanovia Odolanów - Masovia Kraszewice
 Pogoń N. Skalmierzyce - Korona Pogoń Stawiszyn
 Centra Ostrów - Victoria Ostrzeszów

X kolejka spotkań - 30 września

Zawisza Sośnie - Victoria Ostrzeszów
 K. Pogoń Stawiszyn - Centra Ostrów
 Masovia Kraszewice - Pogoń N. Skalmierzyce
 Ostrovia Ostrów - Odolanovia Odolanów
Banaszak Radlin - Proсна Kalisz
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Barycz Janków Przyg.
 Liskowiak Lisków - Calisia Kalisz
 Swędrnia Koźminek - Polonia II Kępno

XI kolejka spotkań - 7 października

Polonia II Kępno - Zawisza Sośnie
 Calisia Kalisz - Swędrnia Koźminek
 Barycz Janków Przyg. - Liskowiak Lisków
 Proсна Kalisz - Pelikan Grabów
 Odolanovia Odolanów - **Banaszak Radlin**
 (godz. 15.00)

Pogoń N. Skalmierzyce - Ostrovia Ostrów
 Centra Ostrów - Masovia Kraszewice
 Victoria Ostrzeszów - Korona Pogoń Stawiszyn

XII kolejka spotkań - 14 października

Zawisza Sośnie - Korona Pogoń Stawiszyn
 Masovia Kraszewice - Victoria Ostrzeszów
 Ostrovia Ostrów - Centra Ostrów
Banaszak Radlin - Pogoń N. Skalmierzyce
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Odolanovia Odolanów
 Liskowiak Lisków - Proсна Kalisz
 Swędrnia Koźminek - Barycz Janków Przyg.
 Polonia II Kępno - Calisia Kalisz

XIII kolejka spotkań - 21 października

Calisia Kalisz - Zawisza Sośnie
 Barycz Janków Przyg. - Polonia II Kępno
 Proсна Kalisz - Swędrnia Koźminek
 Odolanovia Odolanów - Liskowiak Lisków
 Pogoń N. Skalmierzyce - Pelikan Grabów
 Centra Ostrów - **Banaszak Radlin**
 (godz. 11.00)

Victoria Ostrzeszów - Ostrovia Ostrów
 K. Pogoń Stawiszyn - Masovia Kraszewice

XIV kolejka spotkań - 28 października

Zawisza Sośnie - Masovia Kraszewice
 Ostrovia Ostrów - Korona Pogoń Stawiszyn
Banaszak Radlin - Victoria Ostrzeszów
 (godz. 11.00)

Pelikan Grabów - Centra Ostrów
 Liskowiak Lisków - Pogoń N. Skalmierzyce
 Swędrnia Koźminek - Odolanovia Odolanów
 Polonia II Kępno - Proсна Kalisz
 Calisia Kalisz - Barycz Janków Przyg.

XV kolejka spotkań - 4 listopada

Barycz Janków Przyg. - Zawisza Sośnie
 Proсна Kalisz - Calisia Kalisz
 Odolanovia Odolanów - Polonia II Kępno
 Pogoń N. Skalmierzyce - Swędrnia Koźminek
 Centra Ostrów - Liskowiak Lisków
 Victoria Ostrzeszów - Pelikan Grabów
 K. Pogoń Stawiszyn - **Banaszak Radlin**
 (godz. 11.00)

Masovia Kraszewice - Ostrovia Ostrów

Uwaga

Odolanovia rozgrywa spotkania na boisku w miejscowości Huta koło Odolanowa.
Centra Ostrów rozgrywa spotkania na boisku KS Stal w Ostrowie Wlkp., ul. Kusocińskiego 1.
Ostrovia rozgrywa spotkania na boisku za parowozownią.
Banaszak Radlin rozgrywa spotkania na boisku w Raszewach.

Pięciu zawodników z Jarocina reprezentujących Automobilklub Leszczyński bierze udział w eliminacjach Mistrzostw Polski w kartingu. Spore szanse na wywalczenie medali mają Bartosz Kościński i Robert Jóskowiak.

W minioną sobotę i niedzielę w Gostyniu rozegrano VII eliminację katingowych mistrzostw Polski. Jarociniacy startowali w trzech kategoriach. Maciej Bernacik w kategorii „młodzik 60” zajął drugie miejsce i po tych zawodach znajduje się na piątym miejscu w klasyfikacji generalnej. W kategorii „młodzieżowej” Bartosz Kościński, uplasował się na szóstym miejscu. Ma on jednak niemal zapewnione drugie miejsce w Polsce w klasyfikacji generalnej mistrzostw. Pozostali jarociniacy zajęli następujące miejsca: Jakub Bernacik - 14, Robert Jóskowiak - 17, Sebastian Trzeciak - 21. Robert Jóskowiak wystartował także w wyścigu kategorii „popularnej”, zajął siódme miejsce, ale w klasyfikacji generalnej znajduje się na czwartej pozycji. Ostatnia, ósma eliminacja odbędzie się na przełomie sierpnia i września - także w Gostyniu. Udane występy mogą zapewnić Kościńskiemu, Jóskowiakowi i Maciejowi Bernacikowi medale mistrzostw Polski. (pw)

ogłoszenia

**AMPLICO
AIG LIFE**

**zatrudni agentów
i kierownika
zespołu agentów**
(kontrakt menedżerski)

Gwarantujemy
wynagrodzenie stałe + prowizja
AMPLICO LIFE
ODDZIAŁ KALISZ

Dariusz Pawlak
tel. kontaktowy 0-605/409-411
Janusz Kolasiński
tel. kontaktowy 0-600/875-038

**LETNIA PROMOCJA!
OKNA PCV
MONTAŻ GRATIS**

od 849,- 2065 x 1435	od 690,- 1405 x 1435
od 780,- 1765 x 1435	od 490,- 1165 x 1435

Profil TAKT - VEKA - BRIGMAN - ALUPLAST

W sprzedaży: ŻALUZJE, ROLETY, WERTIKALE, SIATKI PRZECIWO WADOM

FHM i W. Cieślak, Jarocin, ul. Żerkowska 5
Zapraszamy od pon. do piątku 10.00 - 17.00
soboty od 10.00 do 13.00
tel. (0-62) 747-51-75, tel. po 17.00 (0-61) 287-42-40

**UDZIELAMY KREDYTÓW GOTÓWKOWYCH
BEZ PORĘCZYCIELI**

RATY - RATY - RATY - RATY - RATY

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- UZDRAWIANIE bezpośrednio ENERGIĄ przez dotyk lub na odległość (przez zdjęcie)
- UWALNIANIE od NAŁOGÓW palenia tytoniu, picia alkoholu i in.
- Przy BÓLACH GŁOWY, migrenach, zapaleniu zatok i zaburzeniach słuchu - świecowanie lub konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
- MASAŻ ciała (częściowy lub całościowy)
- Likwidacja BÓLU KRĘGOSŁUPA i stawów oraz ich korekta

Mistrz Reiki Uzdrowiciel - mgr Maria Teresa Smółka

Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w Lesie)
Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00

Chcesz
pięknie i niedrogo
umeblować swój dom
mieszkanie, biuro?
Wkrótce

**MEBLE
z IMPORTU
Holandia
Francja Belgia**

oraz
wiele pięknych
drobiazgów i bibelotów
CDN...

(SOJ 1301/01)

**Ośrodek Szkolenia Kierowców
Wiesław Banaszyński**
zaprasza na
KURS PRAWA JAZDY kat. B

Krótkie terminy szkoleń
Dowóz na pierwszy egzamin
Promocyjna cena wakacyjna
Możliwość rat

Adres zam.: os. Konstyt. 3 Maja 36/8
Tel. 747-17-44 lub 0-503/034-756

(1285/2001)

BLACHODACHÓWKA
21,00 zł/m²
Pomiar * Wycena * Montaż

„Cegiełka”
Wilkowyja, ul. Polna 36
tel./fax (0-62) 749-23-33
Sprzedaż
materiałów budowlanych

(SPU 130001)

SIATKI

OGRODZENIOWE ZGRZEWANE
- powlekane plastykiem - posadzkowe
- ocynkowane - inne na zamówienie
- inne akcesoria

Krotoszyn, ul. Klonowicza 3
tel. (0-62) 722-64-03, 0-604/147-174

Możliwość transportu (1295/2001)

**ZLEĆ
PRACE ROZBIÓRKOWE
budynku mieszkalnego**
w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 13
Termin - sierpień br.
Tel. 0-603/806-266

KAMIENIARSTWO
Jarocin, ul. Poznańska 18

NAGROBKI

GALANTERIA KAMIENIARSKA

Sprawdź ceny
Tel. 747-78-24

R
A
T
Y

(1292/2001)

FIRMA „Zieliński” - SYSTEM DACH
oferuje największy wybór
pokryć dachowych

- dachówka ceramiczna - Röben, Wiekor, RuppCeramika, Hugonot
- dachówka cementowa - BRASS, IBF, PRODACH, EURONIT
- plyty faliste i trapezowe - ONDURA, ONDULINE, Eurofala (dawny eternit) oraz plyty przezroczyste
- blachodachówki i blachy trapezowe, płaskie
- rynny - PCV, tytan-cynk, miedziane
- folie dachowe i budowlane
- okna dachowe - VELUX, FAKRO, ROTO
- papy termozgrzewalne
- wełny mineralne

**PROMOCJA!!!
DACHÓWKA BETONOWA
RZYMSKA 2,25 zł/brutto
ESÓWKA 2,36 zł/brutto
PLUS FOLIA DACHOWA
1 GROSZ/m²
RABATY!**

**Sklep - Jarocin, ul. Jesienna 18 (za osiedlem Kasztanowa), tel. (0-62) 747-39-17
czynny od 9.00 do 20.00, sob. od 9.00 do 13.00**

(1294/2001)

Będzie trzecia liga?

Tuż za faworytami

Pięciu nowych piłkarzy zagra w nadchodzącym sezonie w Jarocie Jarocin. Grzegorz Idzikowski i Michał Kosiński przyszli z Astry Krotoszyn, Tomasz Pawlak z Obry Agro-Handel Kościan, a Damian Baran został wypożyczony z Czarnych Dobrzyca. Z wypożyczenia wrócił także Robert Szewczyk (z Polonii Środa).

Działacze Jaroty Jarocin przed rozpoczęciem czwartoligowych rozgrywek zapowiadają walkę o awans do trzeciej ligi. - *Być może w tym roku jeszcze nie awansujemy do wyższej klasy, ale działacze chcą od nas przynajmniej walki w barażach o trzecią ligę* - powiedział na antenie JA-Radia Maciej Dolata - trener Jaroty. Choć Jarota jest beniaminkiem czwartej ligi, to po wzmocnieniach, jakie zostały dokonane w przerwie letniej, nie jest bez szans na walkę o czołowe lokaty. Potwierdzają to także działacze innych klubów, którzy z obawą spoglądają na przygotowania jarocińskiego zespołu. Przede wszystkim imponuje im sposób, w jaki Jarota awansowała z B-klasy do IV ligi.

Do zbliżających się rozgrywek Jarota przystąpi poważnie wzmocniona. Michał Kosiński, który w poprzednim sezonie rozegrał wszystkie spotkania w trzecioliigowej Astrze Krotoszyn i zdobył dla niej sześć bramek, był właścicielem swojej karty zawodniczej i nie było problemów z pozyskaniem tego piłkarza. Sponsor prywatny, który pragnie pozostać anonimowy, funduje mu stypendium.

Tomasz Pawlak (wcześniej Obra Agro-Handel Kościan) przeszedł na zasadzie transferu definitywnego z opcją, że może opuścić Jarotę, ale tylko do klubu co najmniej drugoligowego. Pieniądze na tego zawodnika (nieoficjalnie mówi się o 25 tys. złotych) wyłożył anonimowy sponsor, który także funduje mu stypendium.

Skomplikowana była sprawa pozyskania, a właściwie odzyskania Grzegorza Idzikowskiego. Ten zawodnik, który kiedyś był piłkarzem Victorii, a ostatnio występował w Astrze chciał grać w Jarocinie, ale działacze z Krotoszyna postawili za niego cenę zaporową. Mówiono nawet o ponad 100 tys. złotych. Ostatecznie udało się załatwić transfer definitywny za wielokrotnie mniejsze pieniądze, które także wyłożył chcący pozostać anonimowym - prywatny sponsor.

Ostatnim zawodnikiem, który wzmocnił Jarotę jest Damian Baran. Piłkarz ten pojawił się na jednym ze sparingów wraz z Michałem Kosińskim i bardzo spodobał się działaczom i trenerowi Jaroty. Szybko rozpoczęto rozmowy z jego

macierzystym klubem - Czarnymi Dobrzyca i osiągnięto porozumienie. Baran został wypożyczony na rok na zasadzie porozumienia klubów. Jarota zagwarantowała mu także pracę (w firmie prezesa Jaroty). Ten młody zawodnik, który w ubiegłym sezonie grał w Rolbudzie Pleszew, bardzo się w Jarocie przyda.

Trzeba przyznać, że w tym roku działacze Jaroty nie poprzestali tylko i wyłącznie na słownych deklaracjach i skutecznie wzmocnili zespół (po każdej rundzie było wiele deklaracji, ale nowi piłkarze nie pojawiali się). W drużynie pozostali praktycznie wszyscy zawodnicy grający w okręgówce (nie wznowił treningów Piotr Krzysiński, niewyjaśniona jest jeszcze sprawa Michała Banaszaka, który trenuje z Banaszakiem Radlin - właścicielem jego karty jest Jarota).

Jarota nie osłabiła się, a dodatkowo działaczom udało się dokonać zakupu czterech bardzo potrzebnych zawodników, praktycznie nie wydając złotówki z klubowej kasy (wszystkie zmiany opierają się na prywatnych, anonimowych sponsorach). A jednak sytuacja finansowa Jaroty nie przedstawia się kolorowo. Na utrzymanie czwartoligowego klubu potrzeba około 140 tys. złotych (wg deklaracji działaczy). W ubiegłym sezonie z umowy sponsorskiej nie wywiązała się firma Mercar. Działacze Jaroty nie wykluczają dochodzenia swoich roszczeń na drodze prawnej, aby odzyskać choćby część pieniędzy.

W tym roku Jarota stara się o pozyskanie pieniędzy od nowych, według działaczy solidniejszych, partnerów. Nieoficjalnie, jeden z prosiących o zachowanie anonimowości działaczy mówi o przedsiębiorstwie Hydrobudowa 9 i o jednej z dużych firm branży spożywczej. Działacze nie chcą mówić o sumach, przed podpisaniem umów sponsorskich. Wiadomo jednak, że nie będą to kwoty, które wystarczą na pokrycie kosztów całego sezonu. Klub wspierać więc będą, podobnie jak w ubiegłym roku, mniejsi sponsorzy. Znaczącą pozycję po stronie przychodów już tradycyjnie stanowią wpływy za bilety. Zarząd klubu liczy, że na mecze w Jarocinie bilety kupować będzie nie mniej niż tysiąc osób.

Działacze Jaroty wystąpili także do zarządu miejskiego z wnioskiem o przekazanie klubowi obsługi targowiska. Mówi się też o próbach wydzierżawienia hotelu Jarota. Zyski przeznaczone byłyby na finansowanie wydatków klubowych. W następnych latach Jarota przymierza się również do wystąpienia o dotację do sejmiku województwa wielkopolskiego, a także do starostwa powiatowego i rady miejskiej.

Czy wzmocniona Jarota ma szansę na walkę o III ligę? Przekonamy się niebawem. W pierwszej kolejce 12 sierpnia jarociniacy podejmować będą, trzecią drużynę IV ligi - Tura Turek. Przekonają się o tym także licznie zgromadzeni na stadionie MOSiR-u kibice, którzy na pewno zapłacą za bilety, co nie wszystkim w poprzednim sezonie się zdarzało. Pamiętajcie! Dla Jaroty, dla przyszłości klubu ważna jest teraz każda złotówka.

(faf)

Drużyna juniorów młodszych Jaroty Jarocin, prowadzona przez Grzegorza Walczaka, zajęła trzecie miejsce w rozgrywkach Wielkopolskiej Ligi Juniorów Młodszych (grupa południowa).

W rozgrywkach Wielkopolskiej Ligi Juniorów Młodszych - grupa południowa wzięło udział zaledwie sześć drużyn. Związane jest to z większymi nakładami finansowymi, jakie kluby muszą ponieść, w porównaniu z występami w klasie juniorów młodszych. Stąd wiele drużyn rezygnuje z możliwości gry w lidze juniorów młodszych. Jest to zresztą najwyższy szczebel rozgrywkowy dla piłkarzy w tym przedziale wiekowym. Zwycięzcy obu grup (południowej i północnej) spotkali się w meczu barażowym o awans do mistrzostw Polski. Z powodu tak małej liczby uczestniczących w rozgrywkach drużyn zarówno w rundzie jesiennej jak też wiosną zespo-

rozgrywkowej i zostało ono wypełnione. W następnym sezonie zespół ten ponownie grać będzie jednak w rozgrywkach okręgu poznańskiego (w klasie juniorów starszych). Związane jest to z przejściem do starszej kategorii wiekowej.

Miniony sezon podopieczni Grzegorza Walczaka mogą uznać za w miarę udany. Udało się zająć wysokie - trzecie - miejsce w rozgrywkach. Aluminium Konin i KKS Kalisz były poza zasięgiem rywali. Mimo to Jarocie udało się z obydwoma z faworytów zremisować po jednym spotkaniu.

Drużyna jest wyrównana, bez gwiazd, a jej trzon stanowią piłkarze, którzy są w niej od założenia:



ły rozegrały mecz i rewanż, czyli w całym sezonie po cztery spotkania.

W poprzednim sezonie Jarota walczyła w klasie juniorów młodszych, ale okręgu poznańskiego. Tam wywalczyła awans do ligi czwartego miejsca. W tym sezonie zadaniem podopiecznych Grzegorza Walczaka było utrzymanie się w tej klasie

Marcin Cincio, Artur Pełczyński, Dawid Pilarczyk i Łukasz Smulka. Jedynym popisem indywidualnym w całym sezonie był hat-trick uzyskany przez Waldemara Plutę w spotkaniu z Turą Turek. W przerwie zimowej zespół doznał osłabienia, gdyż z gry zrezygnował wyróżniający się zawodnik Marek Troiński.

(pw)

SPARINGI JAROTY

Jarota Jarocin - Gryf Polanów (okręgówka) 5:0
Bramki: M. Czajka - 5

Jarota Jarocin - Gwardia Koszalin (III liga) 3:5
Bramki: M. Czajka - 2, T. Pawlak

Turniej o Puchar Burmistrza Polanowa Jarota Jarocin
- Zryw Miastko (okręgówka) 2:0
Bramki: T. Pawlak - 2

Jarota Jarocin - Victoria Sianów (okręgówka) 1:0
Bramki: B. Woźniczka
Jarota wygrała ten turniej

Jarota Jarocin - Polonia Środa Wlkp. (IV liga) 0:3
Mecz został przerwany w 50 min. z powodu deszczu

KOLEJNE MECZE:
1 sierpnia (środa) godz. 18.00 - Gniezno Mieszko Gniezno - Jarota Jarocin

3 sierpnia (piątek) godz. 18.00 - Jarocin Jarota Jarocin - Warta Śrem

WYNIKI

Wyniki spotkań drużyny juniorów młodszych Jaroty Jarocin występujących w sezonie 2000/2001 w Wielkopolskiej Lidze Juniorów Młodszych:
Jarota Jarocin - Aluminium Konin 2:2, 0:3, 1:8, 1:2
Victoria Września - Jarota Jarocin 3:2, 1:1, 0:2, 3:1
Jarota Jarocin - Victoria Ostrzeszów 0:1 (zweryfikowany na walkower 3:0), 0:3, 2:2, 1:0
Tur Turek - Jarota Jarocin 0:1, 1:1, 0:3, 3:0 (walkower)
Jarota Jarocin - KKS Kalisz 0:2, 0:1, 3:3, 0:3

Strzelcy goli dla drużyny juniorów młodszych Jaroty Jarocin w sezonie 2000/2001:

Waldemar Pluta	7
Piotr Kryś	3
Marcin Cincio	3
Dawid Cieślak	2
Dawid Pilarczyk	2
Marcin Karaś	1
Karol Tomczak	1
Bartosz Walczak	1
Tomasz Eleryk	1

Skład drużyny juniorów młodszych Jaroty Jarocin:

Paweł Adamkiewicz, Dawid Cieślak, Marcin Cincio, Michał Jankowski, Marcin Karaś, Piotr Kryś, Bartosz Marciniak, Dariusz Namysłowski, Artur Pełczyński, Dawid Pilarczyk, Waldemar Pluta, Łukasz Smulka, Karol Tomczak, Marek Troiński, Bartosz Walczak, Sławomir Frątczak, Miron Wyduba, Tomasz Eleryk, Sebastian Machowiak, Sebastian Jakubiak, Jarosław Anger, Dawid Liske

sprostowanie

W poprzednim numerze „Gazety” błędnie podałem skład zwycięskiej drużyny w Turnieju Plażowej Piłki Siatkowej. Ekipa Technika występowała w składzie **Jakub Lipowicz, Tomasz Klauza, Jakub Dalke i Piotr Ratajski**. Zainteresowanych przeproszam.

TABELA

Tabela końcowa rozgrywek Wielkopolskiej Ligi Juniorów Młodszych w sezonie 2000/2001 - grupa południowa

1. Aluminium Konin	20	49	76:22
2. KKS Kalisz	20	48	58:15
3. Jarota Jarocin	20	20	21:39
4. Tur Turek	20	20	28:51
5. Victoria Września	20	18	27:62
6. Victoria Ostrzeszów	20	15	24:48

Wymarzony złoty medal

SPRINT

Magdalena Korczyk wywalczyła złoty medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce rozegranych w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich. Magda jako jedyna pokonała poprzeczkę zawieszoną na wysokości 172 cm. Zgodnie z tradycją złotym medalem nagrodzony został również trener zwyciężczyni - Maciej Konieczny. Drugi reprezentant UKS Technik startujący w mistrzostwach - Maciej Bukowski (400 m przez płotki) zajął szóste miejsce.



Lekko zmoczeni ale szczęśliwi Magdalena Korczyk i Maciej Konieczny - złoci medaliści mistrzostw Polski

Magdalena Korczyk, reprezentująca UKS Technik osiągnęła życiowy sukces. Została mistrzynią Polski w skoku wzwyż. Magda była faworytką zawodów. Legitymowała się najlepszym wynikiem w tym roku w swej kategorii wiekowej 175 cm (na listach rankingowych widnieje co prawda rezultat o 1 cm gorszy, ale jest to spowodowane zamknięciem list zaraz po mistrzostwach makroregionalnych na których Korczykówna skoczyła 174 cm). Korczykówna wytrzymała presję i jako jedyna pokonała wysokość 172 cm, co dało jej złoty medal.

Eliminacje do skoku wzwyż rozegrano w sobotnie przedpołudnie. Początkowo organizatorzy postanowili, że aby awansować do niedzielnej finału należy skoczyć 165 cm. Okazało się jednak, że wymagania były zbyt wygórowane i pokonanie poprzeczki zawieszanej na wysokości 159 wystarczyło do awansu (do finału kwalifikowało się 12 najlepszych zawodniczek z 24 uczestniczących w mistrzostwach Polski). Magda spokojnie pokonała tę wysokość w pierwszej próbie.

Niedzielny finał rozpoczęto od 155 cm. Cztery zawodniczki zaczęły konkurs od 160 cm, wśród nich reprezentantka UKS Technik (jak się później okazało ta czwórka rozstrzygnęła między sobą walkę o medale). Magda pewnie pokonała 160 i 164 cm w pierwszych próbach. Na tej drugiej wysokości kłopoty miała Karolina Gronau - główna rywalka naszej zawodniczki, z którą Korczykówna przegrała złoty medal na mistrzostwach w hali. 167 cm Gronau i Korczyk pokonały w pierwszej próbie, ale trzecia z głównych faworytek do zwycięstwa - Kołotyłło pokonała po-

przeczkę w drugiej. W tym momencie zawodniczka Technika objęła samodzielne prowadzenie. 170 cm Magda znów przeskoczyła w pierwszym skoku, a rywalki dopiero w trzecim i złoty medal stawał się coraz bardziej realny. Niestety pogoda, jaka w niedzielę panowała w Poznaniu nie pomagała skoczkiniom. Było wietrznie i dodatkowo zaczął padać deszcz. Na 172 cm Magda w pierwszej próbie miała właśnie przez wiatr kłopoty, ale w drugiej już pokonała poprzeczkę. Rywalki tej wysokości nie pokonały i złoty medal dla Korczykówny stał się faktem. Karolina Gronau (AZS-AWF Gdańsk) i Małgorzata Kołotyłło (Orzeł Namysłów) musiały zadowolić się ex aequo drugą pozycją.

Złoty medal dla Magdaleny Korczyk jest największym sukcesem jarocińskiej lekkoatletyki. Co prawda reprezentanci Ziemi Jarocińskiej zdobywali oczywiście medale, nie tylko mistrzostw Polski, ale zawsze reprezentowali kluby spoza naszego regionu.

Z mistrzostw Polski UKS Technik przywiózł dwa złote medale, ponieważ zgodnie z tradycją honorowany jest także trener mistrzyni Polski.

Po tym sukcesie Magda powołana została do reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy Polska - Finlandia - Kraje Bałtyckie juniorów młodszych, który odbędzie się 4 i 5 sierpnia w Kownie. Maciej Konieczny - jako trener zawodniczki, która uzyskała najbardziej wartościowy wynik, został powołany na opiekuna wszystkich skoczków startujących w tym meczu.

Obok Magdy w mistrzostwach startował także Maciej Bukowski w biegu na 400 m przez płotki. Maciej przed zawodami legitymował

się trzecim wynikiem w kraju (54,68), tak więc został rozstawiony w eliminacjach. Reprezentant UKS Technik biegł w ostatnim, trzecim biegu eliminacyjnym, w którym kontrolując sytuację przybiegł na drugim miejscu (55,99) spokojnie awansując do sobotniego finału.



Maciej Konieczny trener UKS Technik Jarocin

Od roku cała praca podporządkowana była temu jednemu startowi. Zrezygnowaliśmy z niektórych startów szkolnych i mityngów, aby jak najlepiej przygotować się do mistrzostw Polski. Nie mieliśmy jeszcze ani jednego dnia wakacji, ale myślę że było warto. Cieszę się, że udało mi się trafić na taki talent, ale warto podkreślić także pracowitość i zaangażowanie Magdy. W ciągu dwóch lat opuściła zaledwie dwa treningi z powodu choroby.

Chciałbym podziękować Januszowi Zwierzyckiemu, który bardzo nam pomógł, pracując z nami jako psycholog i zajmując się odnową biologiczną. Myślę, że złoty medal Magdy i szóste miejsce Macieja Bukowskiego jest nie tylko naszym sukcesem, ale także sukcesem Jarocina i powiatu jarocińskiego i że jest to bardzo dobra forma promocji naszego regionu.

W finale faworytem był Tomasz Wrzeński (Zryw Toruń) - półfinalista tegorocznych mistrzostw świata w Debreczynie. Faworyt wygrał zdecydowanie, a czasem 52,55 ustanowił rekord życiowy. Maciej pobiegł trochę wolniej niż się spodziewano i zajął szóste miejsce - 56,77 (i tak został najlepszym zawodnikiem z Wielkopolski). Drugi był Tomasz Pastuszka - MKS Bytom (54,07), a trzeci Marek Wiedera - RTL Dami ZTE Radom (54,64). Szóste miejsce Macieja w mistrzostwach Polski jest jego największym sukcesem w karierze.

(faf)

Rozmowa z Magdaleną Korczyk



Co czuje złota medalistka mistrzostw Polski?

Jestem bardzo zadowolona, ale prawdziwa radość nadejdzie za kilka dni, kiedy wszystko sobie poukładam, uświadomię i przemyślę.

Nie żalujesz zawalonych wakacji?

Zdecydowanie nie. Warto było poświęcić dużo czasu, aby osiągnąć życiowy sukces.

A jak udaje ci się łączyć sport ze szkołą?

Trenuję 5 razy w tygodniu, a od września będę miała 6 treningów plus basen. Treningi mam tak dobrane, żeby nie kolidowały mi ze szkołą. Zresztą udaje mi się wszystko łączyć, bo poza sportem i szkołą nie mam więcej obowiązków.

Zostałaś mistrzynią Polski juniorek młodszych, w przyszłym roku przechodzisz do wyższej kategorii wiekowej. Co chciałabyś w niej osiągnąć?

Wśród juniorek nie powinno być źle. Mój obecny wynik dałby mi srebrny medal mistrzostw Polski juniorek. Przegrałabym tylko z Anną Ksok (aktualną mistrzynią Polski seniorek, legitymującą się rekordem życiowym 191 cm - przyp. red.). Myślę, że jeżeli będę nadal intensywnie trenować, to jeszcze powalczę z Anną Ksok.

Rozmawiał (faf)

PIĘKA NOŻNA

Dwa kolejne spotkania sparingowe rozegrali piłkarze **Phyto-pharmu Kłęka**. Podczas obozu w Chodzieży najpierw przegrali z Polonią Chodzież (okręgówka) 0:1, a następnie pokonali swego niedawnego, czwartoligowego rywala - **Wełnę Rogoźno** 2:1 (0:1). Bramki zdobyli **Damian Rajtaczak** i **Adam Parus** (z rzutu wolnego). Ostatnim sprawdzianem przed rozpoczęciem rozgrywek będzie mecz z **Kłosem Zaniemyśl**, który rozegrany zostanie w niedzielę, 5 sierpnia na boisku w Kłęce (godz. 12.00).

Piłkarze **Banaszaka Radlin** przegrali dwa spotkania sparingowe. Najpierw ulegli **Pogoni Książ Wlkp.** 0:3, a następnie zostali pokonani przez **GKP Żerków** (dawniej **Neorol Chrzan**) 6:5. Bramki dla Banaszaka zdobyli **Andrzej Boruta** - 3 i **Michał Banaszak** - 2, a dla **Neorolu Leszek Liwak** - 3 (brat Roberta Liwaka, aktualnie prowadzone są rozmowy na temat jego transferu ze **Sparty Orzechowo**), **Szymon Kujawa**, **Tomasz Gościński** i **Filip Kaczmarek**.

Zespół **Banaszaka** stara się o pozyskanie Jaroty **Michała Banaszaka**, a także kilku piłkarzy z zespołu juniorek Jaroty. **Barstos** **Stasiak** i **Dawid Bierla**, którzy w zeszłym sezonie byli wypożyczeni do zespołu z **Radlina** pozostają w drużynie (transfery definitywne).

W kolejnym III Turnieju Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej, która rozgrywana jest w **Jaraczewie LECH 2001** pokonał **ORŁY** 3:2 (rocz. 1989 i młodszy). Po raz pierwszy zagrał także młodzi gimnazjaliści. **OBRA Jaraczewo** pokonała **WIKINGA Goła** 10:5. Królami strzelców III Turnieju zostali: **Waldemar Nawrocki** (**WIKING**), **Dawid Czabański** i **Przemysław Warkocki** (oba **OBRA**), którzy zdobyli po cztery bramki. Po trzech turniejach najsukuteczniejszy jest **Jacek Tarzecki** (**ORŁY**) strzelec siedmiu bramek.

TRIATHLON

Jacek Matuszewski zajął ósme miejsce w kategorii seniorów podczas „sprinterskiego” triathlonu, który odbył się w Szale koło Kalisza. Pierwszą konkurencją było pływanie na dystansie 600 m (19,06), następnie 15 km na rowerze (28,02) i bieg na trzykilometrowej trasie (10,47). Tradycyjnie reprezentant **TKKF Trucht** najlepiej spał się w biegu, a najslabiej w pływaniu.

Oprac. (faf)

ogłoszenie

ARGUS SERVICE

Jarocin

ul. Sarnia 4

tel/fax (0-62) 747 28 62

- 10% RABATU NA OKNA

- MONTAŻ GRATIS

- MOSKITIERY GRATIS



OKNA BRAMY DRZWI